BIBLIOTHECA UNIV. IAGELL. CRACOVIENSIS
7241
kat. komp.
Augustianie

V
B J
C
7241
AUG.

PorozdzieLane, i objasnione

NIEDZIELNE, i SWIĄTECZNE

EWANGELIE

SŁUŻĄCE

KATECHISTOM

DO UŻYWANIA

W CESARSKO-KRÓLEWSKICH

PANSTWACH.



Nieoprawne kosztu[illegible]

W LWOWIE,

DRUKOWANO, i ZNAYDUIĄ SIĘ u TOMASZA PILLERA ARCYBISKUPA LWOW. IMPRES. 1785.

PRZEDMOWA.

Wyznaczone do przeczytania podczas uroczyſtego nabożeńſtwa części Ewangelii, i Liſtow, tyle zawieraią w ſobie nauk, że godne ſą, aby ie każdy z Chrześcian dobrze zważył, i należycie zrozumiał; w nich, znayduie ſię nayiſtotnieyſza treść tego, co wierzyć mamy, a nadto ieſzcze takowe Prawidła, podług ktorychbyśmy kierowali obyczaie naſze.

N[illegible] y[illegible]cza pożyteczną ieſt, a w [illegible]ch ma bydź i powſze[illegible] młodzieży w tey [illegible]cenia; lecz, że ani ſa[illegible]nym czytaniem, ani uczeniem ſię na pamięć, [illegible]ożonego zamiaru nieoſiągamy: przeto z takowego powodu, gdy Szkoły narodowe poprawić zaczęto, pomyślono

także

także o środkach, (*) ktoremiby nayprzyzwoiciey do tego celu trafić można, a te są następuiące: aby nauczyciel

1) Ewangelią, albo List wszystkim uczniom (gdyby wszyscy, albo przynaymniey większa ich część Ewangeliki iednakowey mieli edycyi) zwolna czytać nakazał; ieżeliby zaś uczniowie nie mieli Książek, w tedy sam Nauczyciel zwolna, i wyraźnie czytać będzie Ewangelią, albo ią zdatnemu uczniowi poda do przeczytania; co gdy się kilka razy stanie, wymieni Nauczyciel

2) Ewangelistę, lub Ksiażkę, z ktorey przeczytana część wyięta, powie im Rozdział, i wiersz, od ktorego zaczyna się, i gdzie się kończy.

3) Wszystko to, iako i co następuie, napisze podług literalnego sposobu na Tablicy, rozkaże po razy kilka powtarzać, i nayprzòd mowić poiedynczo niektorym, potym wszystkim.

(*) Patrz *Przepisy metodyczne* o sposobie wykładania Ewangelii, kartę 69. i następuiące.

4) Podobnież uczyni Nauczyciel z treścią, albo z owemi punktami, ktoreby w Ewangelii, albo w Liście większey uwagi godnemi były. Takowe zaś części, na ktore Ewangelia, albo List porozdzielany iest dla lepszego obiaśnienia ułoży w podziały, *na podobieństwo tabel w teyże Książce podanych*, i za każdą razą zacytuie wiersz, w ktorym się te znaczniejsze znayduią punkta, nawet i sam wiersz odczyta.

5) Skoro treść w zwyż rzeczony sposob przełoży, w tedy im znacznieysze owe mieysca obiaśni, które takowego obiaśnienia potrzebować będą; chcieć albowiem wszystko obiaśniać, wieleby na to trzeba czasu: młodzieży zaś tego spamiętać byłoby zatrudno. Mieysca takowe oznaczy literą, albo też innym podług upodobania znakiem, iuż to dla przypominania uczniom, że zamyśla w tym mieyscu dać im iakoweś obiaśnienie, iuż to dla tego, ażeby takowe oznaczone obiaśnienia, wykładaiąc ie podczas trwaiącey nauki, łatwiey wynalazł.

6)

6) Naoſtatek okaże im zawarte w Ewangelii, albo też wypływaiące z niey nauki wiary, i obyczaiow, przy ktorych oznaczy mieyſce, albo wierſz, z ktorego ſą wyięte, a mieyſca takowe przeczyta z Ewangelii; co uczyni i z owemi cząſtkami, na które Ewangelią podzielił.

Roſtropny Nauczyciel będzie niezawodnie ſam z ſiebie wiedział, iak ſobie w takowey okoliczności ma poſtąpić. Ale że niektorym byłoby zatrudno, i nie każdy potrzebne do takowego obiaśnienia będzie miał kſiążki; przeto za rzecz potrzebną oſądziliśmy, tym czaſem Ewangelie, podług zwyż rzeczonego ſpoſobu ułożone podać do druku, zaczym Liſty naſtąpią. Dobrze uczyni Nauczyciel, gdy obſzernieyſzey przy wykładaniu użyie Ewangeliki; trzeba bowiem było częſtokroć takowe przywodzić mieyſca, ktore nie ſą wyznaczone od Kościoła do publicznego przeczytania, a zatym nie w naſzey mnieyſzey, ale w obſzernieyſzey znayduią ſię Ewangelice,

Jeżeliby kto odłożył dwie godziny na tydzień, mogłby niezawodnie przez cały

rok w iedney takowey odłożoney godzinie Ewangelie Niedzielne, a w drugiey Listy przeczytać: po iedney zaś odkładaiąc godzinie, przeczytałby tylko w iednym roku Ewangelie, a w drugim Listy. Swiąteczne Ewangelie dla tego tu przyłączyliśmy, aby ie podczas Swiąt uroczystych młodzieży Szkolney czytano, i obiaśniono.

Na końcu tey kśiążki oprócz formularza, na ktorym pokazuie się, iak Zbior treści każdey Ewangelii literalnym sposobem w Szkołach napisać można, przyłącza się oraz tabella, w ktorey wszystkie w tey kśiążce wyrażone nauki wiary, i obyczaiów podaią się; aby z pierwszego zaraz weyzrzenia poznano, iak obfite w sobie zawiera nauki Ewangelia, i iako w tych od kościoła podczas uroczystego nabożeństwa do przeczytania wyznaczonych częściach nayistotnieysze dowierzenia Prawdy, i naygłownieysze do ułożenia obyczaiów naszych znayduią się prawidła. Przez co Pasterzom, i Kaznodzieiom iakąkolwiek przysługę uczynić spodziewamy się.

CZĘŚĆ I.

NIEDZIELNE
EWANGELIE

WRAZ Z TEMI

Ktore podczas Uroczystych nieruchomych

SWIĄT

czytane bywaią.

Ewangelia na Niedzielę pierwſzą Adwentową u Łukaſza S. w Rozdz. XXI. *od 25. do 33. wierſza.*

Treść: Jezus przepowiada drugie ſwoie przyiście na ten świat.

I. Jezus wymienia te znaki, ktore iego przyiście poprzedzą.

1. Znaki na Słońcu, Kſiężycu, i Gwiazdach.
2. Uciśnienie narodów dla nieznośnego ſzumu morſkiego, i nawałności. *v.* 25.
3. Boiazń Ludzi w oczekiwaniu tych rzeczy, gdy ſię wzruſzą mocy niebieſkie. *v.* 26.

II. Jezus przepowiada.

1. Przyiście Syna Człowieczego, (*a*) w obłokach z wielką mocą, i wſpaniałością. *v.* 27.
2. Że Niebo, i ziemia przeminą, (*b*) lecz ſłowa iego nie przeminą. (*c*) *v.* 33.

III. Jezus kończy ſwoie przepowiadanie z upomnieniem.

1. Upomina bogoboynych, aby podnoſili głowy ſwoie, gdy ſię to dziać będzie; ponieważ przybliża ſię odkupienie ich. (*d*)
2. Jak my z pukaiących ſię drzew wnoſiemy, że bliſko ieſt Lato, tak z wyżey wyrażonych znaków maią ſobie wnoſić bogoboyni, że bliſko ieſt Króleſtwo Boże. (*e*)

OBIASNIENIA.

a) Jezus Chryſtus Syn Boſki nazywa ſię z pokory Synem Człowieczym.

b)

b) Swiat, i wszystkie iego istnosci, z ktorych się składa, niebędą trwały bez końca w tym samym stanie, w ktorym się teraz znayduią.

c) Słowo Boskie będzie zawsze miało swoią chwałę, i będą go opowiadać; wszystko, co Chrystus Pan przepowiedział, spełni się.

d) Zupełne zbawienie przybliża się; bo dotąd Swięci Pańscy tylko na Duszy uszczęśliwionemi zostali; w ów zaś dzień i ciała ich zmartwychwstaną, i do Nieba dostaną się.

e) Króleſtwem Bożym nazywa się w Ewangelii czasem Kościoł, czasem Prawdy Chrześciańskie wraz z środkami zbawiaiącemi; tu zaś Króleſtwem Bożym nazywa się wieczna szczęśliwość.

NAUKA WIARY.

Jezus Chrystus przyidzie znowu przy końcu Swiata v. 27. *Wszyscy Ludzie przed nim staną.* v. 36. *a to przeto, ażeby od niego sądzeni byli.* U Mateusza S. w Rozdziale XXV. w wierszu 31.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Chrystus upomina, aby uważać nietylko na przepowiedziane znaki, ale bardziey na to, żeby każdy przed Tronem Sędziego mogł się ostać. *u Łukasza S. w Rozdz. XXI. w wierszu 34. aż do 37.*

Mieycie się na pieczy, aby kiedy niebyły obciążone serca wasze obżarstwem, i opilstwem, i staraniem tego żywota, ażeby na was z trzaskiem on dzień nieprzypadł; albowiemci iako sidło przypadnie na wszystkich, ktorzy siedzą po wszystkiey ziemi: A przeto czuycie modląc się na każdy czas, abyście byli godni uyść tego wszystkiego, co przyiść ma, i stanąć przed Synem człowieczym.

Ewangelia na Niedziele drugą Adwentową u Mateuſza S. w Rozdz. XI. *od 2. aż do 10. wierſza.*

Treść: Jan każe pytać ſię Jezuſa, czyliby on był Meſyaſzem: *Jezus odpowiada* przyſłanym z potwierdzeniem, odwoływa ſię do ſwoich cudów, i wychwala Jana.

I. Jan każe pytać ſię Chryſtuſa, czyliby był Meſyaſzem?

1. Jan ſłyſzał w więzieniu, (*a*) o dziełach Chryſtuſowych. *v.* 2.
2. To przywiodło go, że wyſłał ſwoich Uczniow, i kazał ſię zapytać, czyliby on był tym, ktory miał przyiść, (*b*) albo czyliby inſzego oczekiwać miano. *v.* 3.

II. Jezus twierdzi, że ieſt Meſyaſzem, i do ſwoich cudów odwołuie ſię. (*c*)

1. Każe Poſłańcom Jana, opowiedzieć mu, co ſłyſzeli, i widzieli. *v.* 4.
2. Slepi widzą, chromi chodzą &c. *v.* 5.
3. Nazywa Błogoſławionemi tych, (*d*) ktorzy ſię z niego niegorſzą. (*e*) *v.* 6.

III. Jezus wyſławia Jana:

1. Że nie ieſt człowiekiem nieſtatecznym.
2. Że nie ieſt człowiekiem pieſzczonym.
3. Ale ieſt więcey niż Prorok. (*f*)
4. O ktorym napiſano: (*g*) Oto, ia poſyłam Anioła mego (*h*) przed obliczem twoim, który zgotuie drogę twą przed tobą.

O B I A S N I E N I A.

(*a*) Tu trzeba opowiedzieć, za co Jan był w więzieniu: czytay Rozdział 6. u Marka S. od 17. aż do 29. wierſza.

b) Ktory ma przyiść, to ieſt ten, o ktorym Proroсy przepowiedzieli, Meſyaſz, i ktorego Żydzi oczekiwali.

c) Że Meſyaſz, że Chryſtus cuda te czynić będzie, przepowiedział Jzaiaſz w Rozdz. 35. i 16.

d) Ci będą zbawionemi, ktorzy w Chryſtuſa wierzą.

e) Żydzi mieli o Meſyaſzu fałſzywe zdania, rozumieli, że miał bydź potężnym Monarchą, któryby ich z poddaństwa Rzymſkiego uwolnił, i ich Państwo, i naród ſławnym uczynił; a że tego nie mogli ſię ſpodziewać po Chryſtuſie, ktory był ubogim, życie prowadził bardzo nędzne, nauki oſtre dawał, a naoſtatek na Krzyżu umarł; przeto zgorſzyli ſię z niego, i weń nie wierzyli. Ztąd Chryſtus owych zowie błogoſławionemi, ktorzy ſię z niego nie tak, iak Żydzi, gorſzyli, ale go za Meſyaſza mieli.

f) u Proroka Malachiaſza III. 2.

g) Jan więcey niż Prorok, bo widział Chryſtuſa cieleſnemi oczyma, i innym go palcem ukazywał.

h) To ſłowo: *Anioł*, znaczy w Hebrayſkim, i Greckim ięzyku Poſła, i takowym ieſt Jan; bo był od Boga poſłany, aby ogłoſił Chryſtuſa.

NAUKA WIARY.

Jezus ieſt Meſyaſzem — Chryſtuſem, — Namazańcem, ktory przyobiecany był pierwſzym naſzym Rodzicom, Patryarchom, i o ktorym Prorocy przepowiedzieli.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Niemamy ſię gorſzyć z Jezuſa, powinniśmy go uznać za obiecanego Meſyaſza, i Odkupiciela świata, a zatym wierzyć, czego nauczał, ſpodziewać ſię, co obiecał, i czynić, co przykazał.

Ewangelia na Niedzielę trzecią Adwentową u Jana S. w Rozdziale I. *od 19. aż do 29. wierſza.*

Treść: Wyznanie Jana, czym nie ieſt, a czym ieſt: tudzież mowa iego o Chryſtuſie.

I. Jan wyznaie, czym nie ieſt.

1. Żydzi z Jeruzalem kazali zapytać ſię Jana, czymby był? *(a) v.* 19.
2. On wyznał, że nie ieſt ani Chryſtuſem, ani Meſyaſzem, ani Eliaſzem, ani Prokiem. *(b) v.* 21.

II. Jan wyznaie, czym ieſt.

1. *Poſłańcy* żądaią, aby im powiedział, ktoby był. *v.* 22.
2. On rzekł: Jam głos wołaiącego na Puſzczy: Proſtuycie drogę Pańſką, iako powiedział Jzaiâſz Prorok *(c) v.* 23.

III. Mowa o Chryſtuſie.

1. *Poſłańcy*, ktorzy z Faryzeuſzow *(d)* byli, pytali ſię Jana: Czemuż tedy chrzciſz, ieśliżeś ty nie ieſt Chryſtus, ani Eliaſz, ani Prorok? *v.* 24.
2. Odpowiedział im Jan: Jać chrzczę wodą; ale ten *(e)* w pośrodku was ſtanął, ktorego wy nieznacie. Tenci ieſt, ktory za mną przyidzie, ktory przedemną był, ktoregom ia niegodzien, żebym rozwiązał rzemyk u trzewika Jego. *v.* 26. 27.
3. To ſię działo w Betanii za Jordanem, kędy Jan chrzcił. *v.* 28.

OBIA-

OBIASNIENIA.

a) Jana ſpoſob życia, kazanania, i powaga ſtały ſię przyczyną, że wiele ludzi rozumieli, iakoby on podobno był Meſyaſzem, i z tey to przyczyny do niego poſłano.

b) Jan kazał o Pokucie, i upominał, by ſię nawrócili; zatym przy przyiściu Chryſtuſa Zbawiciela czynił to, co Eliaſz podług Proroctwa Malachiaſza IV. 5. przy przyiściu Chryſtuſa Pana iako Sędziego żywych, i umarłych czynić będzie. Nadto odzienie, i ſpoſob życia Jana podobny był do owego, ktorego Eliaſz żyiąc na tey ziemi używał; Aże Żydzi wiedzieli, iż Eliaſz nieumarł, ale znowu miał powrócić, przeto Jana ſądzili być Eliaſzem.

c) Rozumiy Meſyaſza.

d) Ja ieſtem ten, o ktorym Jzaiaſz 40. 3. przepowiedział: Przygotowywam Ludzi przez kazania, i chrzeſt na przyiście Meſyaſza.

e) Żydzi dzielili ſię na trzy ſekty, ale dopiero właśnie przed przyiściem Jezuſa Chryſtuſa, tak około czaſow Machabeyczykow; na Faryzeuſzów, Saduceuſzów, i Eſſeyczyków. Sekta Faryzeuſzów nayſławnieyſzą była. Faryzeuſzowie przeſtrzegali Prawa, i Tradycye Oycow ſwoich iak nayściſley, lecz między te bardzo wiele zdań zabobonnych mieſzali.

NAUKA WIARY.

Jezus Chryſtus ieſt Bogiem oraz, i Człowiekiem. Jako człowiek przyſzedł dopiero po Janie na świat, ale iako Bog iuż przed Janem, przed wſzelkim ſtworzeniem, owſzem od wieków był. V. 27.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Niemamy dozwalać, aby nam niezaſłużonych dawano honorów, i Tytułow, ale należy ſię nam bydź pokornemi, ſamych ſiebie poznać, -- oſądzić, i o ſobie ſamych mowić bez wynoſzenia ſię.

Ewangelia na Niedzielę czwartą Adwentową u Łukasza S. w Rozdz. III. *w wierszu* 1. -- 6.

Treść: Wiadomość z okolicznościami o zesłaniu S. Jana.

1. Wymieniaią się Rządcy Swieccy, i Zwierzchność Duchowna, (*a*) ktorzy na ow czas żyli. *v.* 1. 2. gdy
2. Jan od BOGA otrzymał rozkaz, aby kazał o chrzcie Pokuty, (*b*) aby dostąpić odpuszczenia grzechów. *v.* 3.
3. Jako Jzaiasz przepowiedział. (*c*) *v.* 5. 6.
4. Wszelkie ciało ogląda Zbawiciela (czyli *zbawienie Boże*) (*d*).

OBIASNIENIA.

a) Po śmierci Heroda, który Młodzianków, potracić kazał, a którego *wielkim* zowią, zostało Królestwo iego podzielone na cztery części; których Rządcy nazywali się czworo-Krolowie. Częstokroć nazywali się podobnym imieniem i owi Rządcy, ktorzy nad małą częścią kraiu panowali. Annas był złożony z wielkiego Kapłaństwa, po ktorym na ow czas nastąpił Kaifasz.

b) Przez chrzest Jana otrzymywali ochrzczeni odpuszczenia grzechów tylko w nadziei: przez chrzest zaś Chrystusa w samym skutku. S. Aug. I. 5. de Baptis.

c) u Jzaiasza, 40. 3.

d) Wszyscy ludzie uyrzą Zbawiciela Boga, ale dopiero w tedy, gdy sądzić przyidzie. S. Grzegorz w Homilii 20.

Mieysce to może się i tak rozumieć, że wszystkie Narody ziemskie, (to iest, w czasie) zbawie-

wie-

wienie, ktore przyniosł Zbawiciel, na świat przyszedłszy, uznaią, tego światkami, i uczestnikami będą.

NAUKA WIARY.

Przez Pokutę dostępuiemy odpuszczenia grzechów swoich. v. 3.

Chrystus przyszedł nawracać grzesznikow, ktorzy weń wierzyć, i złego strzedz się maią.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1.) Doliny *to iest: pokorni napełnieni zostali od Chrystusa Łaską Bożą.*

2.) Góry *i Pagórki, to iest: pyszni maleńkiemi, i pokornemi zostali przez naukę Chrystusa.*

3.) Krzywe *(mieysca) to iest: wszelka niesprawiedliwość ma bydź poprawiona, nadgrodzona, i polepszona.*

4.) Ostre *drogi, to iest: gniewliwi, i uporczywi maią się stać łagodnemi.* S. Grzegorz w Homilii 20. *nad Ewangeliami.*

Ewangelia na pierwszey Mszy Bożego Narodzenia u Łukasza S. w Roz. II. *w wierszu* 1. - 14.

Treść : Opis Narodzenia Jezusa Chrystusa.

II. Co się przed Narodzeniem Chrystusa stało.

1. Cesarz August wydał rozkaz, aby całe Państwo iego (*a*) spisane było.
2. Każdy poszedł do swego miasta, (*b*) i podał do spisu imie swoie.
3. Jozef z pokolenia Dawida poszedł (*c*) do Judzkiey ziemi do Betleem, (*d*) aby był popisan z Maryą, ktora była Brzemienną. *v.* 5.
4. Jozef, i Marya nieznalezli żadney Gospody.

II. Co się przy Narodzeniu Chrystusa stało.

1. Marya powiła swego pierworodnego (*e*) Syna *v.* 7.
2. Uwinęła go w pieluszki, i położyła go we żłobie (*f*) *v.* 7.
3. Anioł ukazał się Pasterzom, ktorzy mieli nocne straże nad trzodą swoią, i ulękli się iasności Bożey (*g*)
4. Anioł pocieszył ich, i rzekł: Opowiadam wam wielkie wesele; bo dziś w mieście Dawidowym narodził się Zbawiciel. (*h*)
5. Ukazało się wiele zastępow Niebieskich chwalących Boga, i mowiących: *Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokoy ludziom dobrey woli.* (*i*)

OBIA-

OBIASNIENIA.

a) Poddani Rzymskiego Państwa, pod którego panowaniem większa część świata na ów czas zostawała, mieli bydź spisani, aby każdy podatek do wypłacenia miał sobie wyznaczony.
b) udał się na owe mieysce, z kąd był rodem.
c) Z Nazaretu Galilei.
d) Betleem zwał się miastem Dawidowym; ponieważ gniazdem iego pokolenia, i mieyscem było, gdzie iego Potomkowie, a Przodkowie Józefa mieszkali.
e) Z tych słów nie można sobie wnieść, aby Marya ieszcze iednego miała Syna. Wyraz ten dowodzi tylko, że przedtym żadnego innego nie miała.
f) Podług zwyczaiu kraiów wschodnych.
g) Uyrzeli wielkie, i niezwyczayne światło, co za rzecz iakowąś cudowną mieli, przelękli się nietylko tego niezwyczaynego światła, ale też i słów Anielskich.
h) Przyobiecany, i tak tęskliwie oczekiwany Mesyasz.
i) Którzy z upragnieniem oczekiwaią przyiścia Mesyasza, i gotowemi są przyiąć go do serca swoiego.

NAUKA WIARY.

Bóg wie o wszystkich przyszłych rzeczach; obiawia ie tym, którzy takowe przepowiedaią. Umie wszystko, co się dzieie, nakierować do uskutecznienia zamiarów swoich.

Te prawdy dowodzi treść tey Ewangelii. Prorok Micheasz V. v. 2. na kilka set lat wprzód przepowiedział, że się Mesyasz w Betleem urodzi. Matka iego, która mieszkała w Nazaret, w ciąży będąca, pewnieby niebyła poszła do Betleem, gdyby ią niebył przynaglił rozkaz namiestnika Cesarskiego do udania się tamże w samym czasie swoiego, połogu.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Chrześcianie powinni się ukazać tak powolnemi w pełnieniu wszystkich, choć uciążliwych, rozkazów swoiey Zwierzchności, iak Marya była: maią sobie przypominać, że nic bez dopuszczenia Boskiego nie staie się, i że Bóg umie wszystko nakierować do uskutecznienia zamiarów swoich.

Ewangelia na wtórą Mszę Bożego Narodzenia, u Łukasza S. w Roz. II. *w wierszu* 15. -- 20.

Treść : Pasterze idą do Betleem, i oglądaią, co się tam stało.

1. Pasterze idą do Betleem, nalezli Maryą, i Jozefa, i niemowlątko, (*a*) które leżało we żłobie. *v.* 15. 16.

2. Uyrzeli, i uznali przeto to za prawdę, co Anioł powiedział, i opowiedzieli innym, co o dzieciątku onym usłyszeli, czemu się wszyscy dziwowali.

3. Lecz Marya wszystkie te słowa, i rzeczy, które się stały, zachowała, ie stosuiąc w sercu swoim. (*b*).

4. Powracaiąc Pasterze wysławiali, i chwalili Boga.

OBIASNIENIA.

a) JEZUS Chrystus.

b) Marya rozważała z wielkim ukontentowaniem, iako się wszystko z przepowiadaniem Proroków zgadzało, i wszystko spełniło się, cokolwiek iey Anioł Pański był przepowiedział.

NAU-

NAUKA WIARY.

Aniołowie oznaymuią częſtokroć ludziom z rozkazu Boſkiego ſkryte rzeczy, nauczaiąc ich, coby czynić mieli. u Łukaſza S. II. 16. 17.

NAUKA OBYCZAIÓW.

I my powinniśmy Boga tak ſławić, i wychwalać, iako Paſterze, że nam Zbawiciela na świat zeſłał.

Ewangelia na trzecią Mszę Bożego Narodzenia. u Jana S. w Rozdziale I.

w wierszu I. -- 14.

Treść: Syn Boski stał się Człowiekiem.

I. Syn Boży, Słowo (*a*).
1. było na początku (*b*).
2. U BOGA. (*c*),
3. było Bogiem. (*d*) *v.* 1. 2.
4. Wszystko się przez nie stało, a bez niego nic się niestało (*e*) *v.* 4. 5. W nim był żywot (*f*). *v.* 4.

II. Jan był posłany od Boga, aby świadczył o Chrystusie: *v* 6. 8. że on
1. był światłością, która oświeca wszelkiego Człowieka (*g*), *v.* 9.
2. Był światłością, którey świat, i owszem swoi (*h*) nieprzyięli. *v.* 10. 11.

III. Tym, którzy go przyięli, i weń uwierzyli, dał moc, aby się stali Synami Bożemi. *v.* 13.
1. Którzy nie ze krwi, ani z woli ciała, (*i*) ani z woli męża, (*k*) ale
2. z Boga się tylko narodzili. (*l*) *v.* 13.

IV. Syn Boży stał się ciałem (*m*).
1. Mieszkał między nami. (*n*)
2. Widzieliśmy chwałę iego. (*o*)
3. Ta chwała była chwałą iednorodzonego Syna od Oyca pełney łaski, i prawdy. (*p*).

OBIASNIENIA

(*a*) Starzy Filozofowie, Platonicy, i Stoicy zowią czasem Boga słowem. Chrystus zowie się także słowem Oyca Niebieskiego; ponieważ on przez niego do nas mówił, i obiawił nam wolą swo-

swoię ku zbawieniu naszemu. *w Liście do Hebrayczyków w Rozdziale I. 1.*

b) Ponieważ słowo było na początku, więc musi bydź wieczne.

c) Słowo było u Boga, więc Syn Bozy wcale rożna Osoba od Boga Oyca.

d) Syn Boży iest przeto Bogiem.

e) Zatym musi bydź Wszechmocnym.

f) On iest owym, który nam pozyskał życie wieczne.

g) Obiawił nam Prawdy, z których wielu rozum nasz nigdy poiąć niemogł, inne zaś nie bez wielkiey trudności, światła obiawienia niemaiąc, niebyłby odkrył.

h) Swiatowi za zmyślnościami idący ludzie, i Narod iego, to iest: żydzi zawieraią oczy swoie przed tym światłem, niechcąc wierzyć.

k) Dzieci podług natury.

l) z Boga bydź urodzonym, znaczy: bydź odrodzonym przez chrzest, przezeń staią się ludzie nienaturalnemi w prawdzie, ale przywłaszczonemi Synami Boskiemi.

m) Syn Boski przyiął na się ciało, i krew, to iest: ludzkie ciało, i Duszę.

n) Żył na ziemi między innemi ludźmi.

o) Chwała naywiększa Jezusa Chrystusa na tym zawisła, że cuda czynił, i przyszłe rzeczy przepowiedział!

p) Przez cuda, ktore po większey części zmierzały ku zbawieniu ludzkiemu, okazał się Synem Boskim pełnym łaski, a spełnione Proroctwa ukazały go bydź pełnym Prawdy.

NAUKA WIARY.

Jezus Chrystus iest prawdziwym Bogiem, iemu daie się Imie Boga; v. 1. przypisuią się Boskie własności (wieczność. v. 1. 2.) Boskie dzieło (Wszechmocność; v. 3.) iest osoba od Boga Oyca wcale rożną v. 2. iednorodzonym Synem Oyca Niebieskiego v: 14. Przez cuda, i Proroctwa dał poznać, że Bogiem iest. Ibid.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Trzeba, abyśmy Jezusa, i iego naukę przyięli, weń wierzyli, a zatym iego przykazania strzegli. Chcąc stać się Synem Boskim, trzeba, żebyśmy się z Boga urodzili, czyli ochrzczeni byli.

Ewangelia na Niedzielę po Bożym Narodzeniu, u Łukasza S. w Roz. II. w wierszu 34. -- 40.

Treść: Gdy dzieciątko Jezus przynieśli do Kościoła, prorokowali Symeon i Anna, i oboie dowodzili, że Jezus ieſt Mesyaszem.

I. Proroctwo Symeona.

1. Symeon (*a*) błogosławił Maryi, i rzekł do niey: Oto! ten położony ieſt na upad, (*b*) i na powstanie (*c*) wielu w Jzraelu, i na znak, ktoremu sprzeciwiać się będą. (*d*) *v.* 34.
2. Symeon przepowiedział także Maryi: Duszę twą własną przeniknie miecz, (*e*) aby myśli z wielu serc były obiawione. (*f*) *v.* 35.

II Proroctwo Anny.

1. Anna, ośmdziesiąt cztery lat maiąca wdowa, uznała także dzieciątko *Jezus* za Zbawiciela, i wychwalała Boga. *v.* 36. 37.
2. I mòwiła o nim przed wszystkiemi, którzy oczekiwali odkupienia Jzraelskiego.

III. Co Marya po ofiarowaniu Syna swoiego uczyniła.

1. Marya wróciła się z Jozefem znowu do Galilei do Nazaretu miasta swego.
2. Dziecie rosło, i umacniało się pełne mądrości: i Łaska Boża była w nim. (*g*) *v.* 40.

OBIASNIENIA.

a) Symeon był to człowiek pobożny w Ierozolimie, który oczekiwał przyiścia Mesyasza; napełniony był Duchem Swiętym, maiąc od niego przyrzeczenie, iako póty nieumrze, pòki nieogląda Zbawiciela. *u Łukasza S.* w Roz. II. *v.* 25.

b)

b) Chryſtus ſtaie ſię tym, którzy weń niewierzą, zguba, i potępieniem.

c) Chryſtus ſtaie ſię tym, którzy weń wierzą, i iego przykazania chowaią, zmartwychwſtaniem, i wiecznym życiem.

d) Chryſtuſowi wielu, oſobliwie uczeni Piſma, i Faryzeuſzowie oprzeć ſię, nauce iego ſprzeczyć, a cuda iego zą ſztuki diabelſkie głoſić będą, wiele nań złego wymyślą, a naoſtatek na haniebną śmierć krzyżową ſkażą. Iakoż w rzeczy ſamey, podług świadectwa Ewangeliſtów, wielu przeciwnych było Chryſtuſowi, ktorzy naukę, i życie iego ganili, i iako złoczyńcę ścigali, i zabili.

e) Boleści, które Marya z mąk Syna ſwego, a oſobliwie z ukrzyżowania iego uczuie, przyrownywa Symeon do przenikaiącego miecza.

f) Myśli przepowiadania Proroków, które aż do owego czaſu niezrozumiane były, maią bydź przez mękę Chryſtuſa, gdy miecz litości Duſzę Maryi przebodł, obiawione, i od wielu za prawdziwe uznane.

g) Wzroſt, o którym Ewangeliſta mówi, na tym ſzczególnie zawiſł, że ſię Boſka mądrość, która w nim od ſamego iuż urodzenia doſkónała była, z czaſem co rąz więcey oczom ludzkim obiawiała ſię.

NAUKA WIARY.

Bóg obiawia czaſem przyſzłe rzeczy.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Jako Marya nayściśley dopełniała Przykazania Zakonu Żydowſkiego, tak i my dopełniać powinniśmy przykazania Katolickiego Kościoła. Młodzież powinna uſiłować w nabieraniu wzroſtu w mądrości, i łaſce Boſkiey.

Ewangelia na nowy Rok, u Łukasza S. w Rozdziale II. *v.* 21.

Treść: Jezus Zbawiciel obrzezuie się.

1. Jezus był osmego dnia obrzezany (*a*).

2. Przy obrzezaniu dane mu było Imie *Jezus* (*b*), które mu od Anioła wyznaczone było, (*c*).

OBIASNIENIA.

a) Obrzezanie przykazał Bóg Abrahamowi, którego Potomkowie różnili się tym od innych Narodów; było to znakiem przymierza, które Bóg zawarł z Abrahamem, przez co przyrzekł mu był, iako ten, w którym wszystkie Narody miały bydź ubłogosławione, z iego urodzi się pokolenia.

b) To słowo *Jezus* znaczy Zbawiciela, któryby w nas ranę grzechu uleczył, nas zbawił, i od grzechów, i wiecznego ukarania odkupił.

c) Anioł Gabryel rzekł do Maryi: Nazwiesz Imie Iego Jezus; bowiem on zbawi lud swóy od grzechów ich. u Mateusza S. w Roz. I. *v.* 21.

NAUKA WIARY.

Jezus iest naszym Zbawicielem, naszym odkupicielem, on w nas ranę, którą grzech uczynił, uleczył.

NAU-

NAUKA OBYCZAIÓW.

Trzeba, abyśmy Prawom Boſkim tak byli posłuſznemi, iak Jezus był posłuſznym, dozwalaiąc ſię podług Prawa obrzezać. Daiąc na ſobie dopełniać to rozrządzenie Boſkie, ſtał ſię nam zaraz w dziecińſtwie przykładem, iak go naśladować mamy.

Ewangelia na niedzielę po nowym Roku, u Mateusza S. w Rozdziale II. w wierszu 19. -- 23.

Treść: Powrót (a) Jozefa, i Maryi z Jezusem z Egiptu.

1. Gdy Herod umarł, (b)
2. Otrzymuie Jozef przez Anioła roskaz, aby Egipt opuścił. v. 20.
3. Idzie do Kraiu Jzraelskiego (c) z Jezusem, i iego matką.
4. Ale nie do Prowincyi Judei, (d) gdzie Archelaus (e) panował. v. 22.
5. Lecz do Nazaret w Galilei, aby się wypełniło, co powiedziano iest przez Proroków, że ma bydź Nazaręyczykiem (f) zwany.

OBIASNIENIA.

a) Gdy Mędrcy z wschodnych kraiów pokłon Jezusowi oddali, otrzymał Jozef przez Anioła rozkaz, aby z Jezusem, i Matką Jego uciekł do Egiptu; ponieważ go Herod szukał na zabicie.

b) Herod był pierwszym Królem Zydowskim, który cudzoziemcem, a nie z pokolenia Żydowskiego był; obawiał się, żeby go Mesyasz niezepchnął z Tronu, przeto przykazał, aby dzieci pewnego wieku pozabiiać, spodziewaiąc się, że w liczbie ich i Mesyaszą zabiie.

c) Pułnocna część Judei zwała się kraiem Jzraelskim; ponieważ przedtym tamże królestwo Jzraelskie było.

d) Południowa część Judei zwała się krainą Judzką; ponieważ tamże po rozdzieleniu Państwa królestwo Judzkie było.

e) w Galilei panował czworokról Herod *Antipas*, także Syn Heroda Dziecioboycy.

f) Nazareyczykiem zowią ſię pochodzący z Nazaretu, iako i ten, ktory ſię Bogu poświęcił, do świątobliwego życia obowiązał, i uſiłuie ſtać ſię doſkonalſzym nad innych, obydwie te rzeczy ſtoſuią ſię do Chryſtuſa; mieſzkał w Nazarecie, a życie iego było naydoſkonalſze, i bez nagany.

NAUKA WIARY.

1. *Są Aniołowie. U Mateuſza S. II. v. 19.*
2. *Bóg przykazuie Aniołom ſtrzedz ludzi.* Ibid.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Wolno ieſt uchronić ſię niebeſpieczeńſtwa, i beſpieczeńſtwa dla ſiebie ſzukać.

Ewangelia na Swięto Obiawienia Pańskiego, u Mat. S. w Roz. II, 1. - 12.

Treść: Mędrcy ze wschodu (*a*) szukaią Chrystusa, a znalazłszy go, oddali mu pokłon, i ofiary.

I. Mędrcy ze wschodu szukaią Chrystusa.

1. Gdy się narodził Jezus w Betlehemie Judzkim: (*b*) oto! Mędrcy ze wschodu przybyli do Jerozolimy (*c*) pytaiąc się, gdzieby się narodził nowy Król Żydowski; albowiem widzieli gwiazdę iego. (*d*).
2. Herod, i wszystka Jerozolima zatrworzyła się nad tym pytaniem, (*e*); dowiadywał się od Doktorów ludu, gdzie się miał Chrystus narodzić. (*f*).
3. Doktorówie ludu odpowiedzieli: (*g*) W Betlehemie Judzkim, iak napisano przez Proroka. (*h*).
4. Dowiedziawszy się Mędrcy o mieyscu, poiechali tamże, a gwiazda stanęła nad tym mieyscu, gdzie było dzieciątko. *v.* 9.

II. Mędrcy oddali pokłon Chrystusowi, i dary.

1. Weszli w dom, nalezli dzieciątko z Maryą Matką iego, i upadłszy pokłonili się iemu.
2. Otworzyli skarby swe, i ofiarowali mu złoto, kadzidło, i mirrę.
3. A wziąwszy odpowiedź we śnie, aby się do Heroda niewracali, inszą drogą wrócili się do krainy swoiey.

O B I A S N I E N I A.

a) Podług bardzo dawnego, lecz niepewnego mniemania ci Mędrcy mieli bydź Królami, którzy oraz zważaniem gwiazd często zabawiać się mieli.

b)

b) Oprócz Betlehemu Judzkiego ieszcze było insze mieysce tegoż imienia w Jzraelu, i dla tego czyni się tu różnica, aby nam mieysce narodzenia Zbawiciela wyraźnie wytknięte było.

c) Ponieważ za wielkim podobieństwem z obiawienia iakiegoś widzieli, że nowo narodzone dzieciątko miało bydź Królem Żydowskim, przeto sprawiedliwie go szukali w Stolicy Państwa.

d) Proroctwo było, że się gwiazda z Jakóba ukaże, to iest: z pokolenia Jakóba będzie ten, który będzie panował.

e) Herod, i iego partya troszczyła się, aby mu nowo-narodzony Król Państwa nieodebrał.

f) Wiadomo bowiem było, że nayszczególnieysze okoliczności o Mesyaszu przez Proroków przepowiedziane były.

g) Gdy Doktorowie ludu wiadomością Mędrców przymuszeni byli przeyzryć się w Prorokach: zaiste to tym samym przez Mędrców oznaymione im było przyiście Mesyasza.

h) Owym Prorokiem, ktory mieysce narodzenia Mesyasza przepowiedział, był *Micheasz*, rzecze on: I. *v.* 2. I ty Betlehemie! ziemio Judzka, z żadney miary nie iesteś naypodleyszy między Xiążęty Judzkiemi; albowiem z ciebie wynidzie Wódz, który będzie rządził Lud móy Jzraelski.

NAUKA WIARY.

Jezusowi Chrystusowi, ktory Bogiem będąc człowiekiem stał się, trzeba pokłony oddawać nayglębsze.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Trzeba, żebyśmy za oświeceniem Boskim, i powołaniem szli, i żadnym niedali się odwieść trudnościom, tak iak owi Mędrcy, ktorych ani odległość drogi, ani niedowiarstwo Mieszkańcow Jerozolimskich niewstrzymało od oddania pokłonu Chrystusowi.

Ewan-

Ewangelia na Niedzielę I. po Obiawieniu Pańskim u Łukasza S. w Roz. I. w wierszu 42 -- 52.

Treść: Jezus, Marya, i Jozef idą do Jerozolimy, gubią Jezusa, i nayduią go w Kościele.

I. Marya, i Jozef idą do Jerozolimy. (*a*).
 1. Wedle zwyczaiu dnia Swiętego. (*b*)
 2. Jezus, który na ów czas we dwunastu leciech był, poszedł z niemi.

II. Marya, i Jozef powracaią po skończonych Swiętach. (*c*)
 1. Utracili Jezusa, około wieczora uszedłszy dzień drogi.
 2. Szukaią go między krewnemi.
 3. Powracaią nazad do Jerozolimy, i nayduią go po trzech dniach w Kościele. (*d*).

III. JEZUS
 1. Słucha Doktorów, i pyta ich:
 2. Zdumiewaią się wszyscy, ktorzy słuchaią pytania, i odpowiedzi iego: (*e*)
 3. Odpowiedział na żalenie się, (*f*) *v.* 48.) które Matka iego czyniła, że się był pozostał, *v.* 49. lecz ona niezrozumiała go. *v.* 50. (*g*)
 4. Poszedł z Maryą, i Jozefem do Nazaretu, i był im poddany. (*h*) *v.* 51.
 5. Pomnażał się w mądrości -- w leciech -- w łasce u Boga, i u ludzi.

OBIASNIENIA.

a) Ieden szczególnie był Kościoł w Jerozolimie dla Żydowskiego narodu.

b) Żydzi rodzaiu męskiego prawem byli obowiązani trzy razy w rok bywać w Kościele, to iest: na Swięta Wielkonocne, zielone świątki, i na Uroczy-

czystość Namiotow (*czyli na kuczki*). Niewiasty ani obowiązane, ani też wyłączone niebyły od tego prawa. Zdaie się, że Marya miała zwyczay zawsze na Święta Wielkonocne bywać w Kościele

c) Zdaie się, że Gromadami ze Świąt powracali, i podobno osobno męszczyzni od Białychgłów, a przeto i Marya szła osobno od Jozefa. Jezus będąc młodziuchnym mógł albo z kobietami, albo też z męszczyznami iść, przeto nie tak łatwo postrzegli, iż go zgubili.

d) Kościoł (*Bożnica*) był wielkim gmachem, w którym Kapłani, i Lewitowie mieszkali, i gdzie nawet Szkoły były. Pomieszkania zaś te zamykały owe mieysce, kędy ofiary, i inną służbę Boską czyniono.

e) Jezus ieszcze dziecina dał poznać, że treść Pisma wiedział, i na ów czas iuż ukazał część swoi-y wszechwiadomości, aby przekonał nas, że umiejętności nie nabył, ale ią miał sam od siebie.

f) Zdaie się, że Marya żalenie swoie bardziey z miłości macierzyńskiey uczyniła, a niżeli, żeby mu naganę iaką dawała; bolesno iey pewnie było, że Jezusa utraciła.

g) Rodzice Jezusa niepoznawali ieszcze na ów czas, iak się usługami Oyca swoiego zatrudniać miał.

h) Ewangelista dla tego pewnie przytacza tu poddaństwo Jezusa, aby pozostanie iego niemiano za nieposłuszeństwo.

NAUKA WIARY.

Jezus był wszechwiedzący, i w dziecińswie swoim ukazywał iuż, że Boską miał w sobie własność wszechwiadomości.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. *Dzieci powinne tak, iak Jezus był Rodzicom swoim, być poddanemi, i posłusznemi.*
2. *Powinniśmy nakazane Święta tak chować, iak Marya, i Jozef, na publicznych nabożeństwach bywać, oczekuiąc zakończenia ich.*

Ewan-

Ewangelia na Niedzielę II. po Obiawieniu Pańſkim. u Jana S. w Rozdz. II. *w wierſu* I. -- II.

Treść: Jezus idzie z ſwoią Matką, i ze ſwemi Uczniami do Kany Galileyſkiey na gody Małżeńſkie, i pierwſzy cud czyni.

I. Co Marya na Godach Małżeńſkich w Kanie uczyniła

1. Gdy Marya poſtrzegła, że gościom wina nieſtało, oſtrzegła o tym Syna ſwoiego. (*a*) *v.* 3.
2. Upomniała ſłużących, aby to uczynili, czegoby Jezus żądał (*b*) *v.* 5.

II. Co Jezus tamże uczynił.

1. Jezus wymawia ſię od czynienia cudu dla zapobieżenia niedoſtatkowi, mowiąc: Niewiaſto! (*c*) co to do mnie, i do ciebie należy? Jeſzcze nieprzyſzła godzina moia *v.* 4.
2. Przecięż naoſtatek przyſtał na prozby Matki ſwoiey.
3. Żąda, aby ſłudzy ſześć kamiennych Stągiew napełnili wodą, (*e*) i Przełożonemu weſela z tych Stągiew cożkolwiek donieśli.

III. Cud przemienioney wody w wino *v* 78.

1. Przełożony weſela poſtrzegł, że Stągwy naywyśmienitſzym winem były napełnione. *v.* 9.
2. To było pierwſzym cudem, którym Chryſtus chwałę ſwoią (*f*) obiawił.
3. Cud ten nakłonił Uczniów, że weń uwierzyli. (*g*). *v.* 11.

OBIAŚNIENIA.

a) Marya z dobrego serca ku Oblubieńcowi, i Gościom żąda, aby Jezus przez swoią wszechmocność, która iey wiadoma była, temu niedostatkowi zapobiegł.

b) Upomnienie to dała z zaufania mocy, i dobroci Syna swoiego.

c) Ponieważ tu szło o czynienie cudu, który Chrystus iako Bóg uczynić miał, zatym niemówi: *Matko*; bo iako Bog żadney niema: używa tego słowa: *Niewiasto*; gdy Maryi odpowiedzi daie.

d) Kamienne Stągwy były wielkie naczynia, których używali Żydzi napełniaiąc ie wodą, aby takowe na pogotowiu mieli do oczyszczania swego; które przed iedzeniem, i często innego czasu przedsięwzięli.

e) Zdaie się, że na ów czas owe Stągwy próżne były; których wielkość, napełnienie wodą, i iey przemienienie w przytomności Gości daleko oczywistszym cud ten czynią, tak właśnie, iakoby wino to Chrystus stworzył był. W okolicznościach takowych daleko mniey o tym cudzie powątpiewać było można.

f) Przez chwałę rozumie się tu pierwszeństwo, które Jezus miał. Cuda nikt niemoże czynić, tylko Bóg; albo ten, któremu Bóg mocy tey udziela. Cud przeto ten dowodził, że Chrystus Bogiem, Panem natury, albo przynaymniey Boskim był przyiacielem.

g) Uczniowie, uyrzawszy cud ten, uwierzyli w Jezusa, uznali za prawdę, co Jan o nim świadczył, i co o sobie samym Jezus powiedział.

NAUKA WIARY.

Chrystus cuda czynił, i niemi sprawił, że weń wielu uwierzyło.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Nietrzeba się chełpić z swoich Talentów, owszem należy się ich użyć ku dobremu innych ludzi, tak, iako Chrystus nie sam z siebie, ale na prozby Matki swoiey, i ku pożytkowi innych Wszechmocność swoią ukazał, i cud ten uczynił:

Ewangelia na Niedzielę III. po Objawieniu Pańfk: u Mat. S. w Roz. VIII. w wierfzu 1. -- 13.

Treść: Jezus leczy trędowatego, i fługę Rotmiftrza uzdrawia.

I. Jezus leczy trędowatego.

1. Gdy Jezus z góry (*a*) zftępował, fzły za nim wielkie rzefze.

2. Między innemi znaydywał fię trędowaty, (*b*) pokłonił fię Jezufowi, i rzekł: Panie! ieśli chcefz, możefz mnie oczyścić. *v.* 2.

3. Jezus dotknął fię go, i rzekł: *Chcę*, *bądź oczyfzczon.* (*c*)

4. Na te słowa zginął trąd, i rzekł Jezus do oczyfzczonego: Patrz, abyś nikomu tego niepowiadał: ale idź, ukaż fię Kapłanom, i ofiaruy dar, który przykazał Moyżefz na świadectwo. (*d*). *v.* 4.

II. Jezus uzdrawia fługę Rotmiftrza.

1. Gdy Jezus wfzedł do Kafarnaum, profił go Rotmiftrz, aby fługę iego powietrzem rufzonego uzdrowił. *v.* 5. 6.

2. Gdy Jezus przyrzekł, że chorego nawiedzi, i uzdrowi, wzbraniał mu Rotmitrz nawiedzenia.

3. Profił Jezufa, aby tylko rozkazał, a chory będzie uzdrowion: choroba będzie mu pofłufzna, iak iemu famemu pofłufznemi fą fłudzy iego, gdy im co rofkazuie.

4. Jezus chwali wielką wiarę, i upewnia, iako podobney wiary nigdzie w Jzraelu nieznalazł, i że wielu ich ze wfchodu, i zachodu wnidzie do Króleftwa Niebiefkiego: (*e*) Synowie zaś Króleftwa (*f*) wyrzuceni będą.

5.

5\. Jeus rozkazał Rotmiſtrzowi iść do domu, i przyrzekł mu, iako podług wiary iego uzdrowienie ſługi naſtąpi.

OBIASNIENIE.

a) Tu ſię mówi o owey Górze, na którey Chryſtus mowę miał, którą opiſuie Mateuſz S. w Roz. 5. 6. 7.

b) Trąd był ciężką chorobą, przez którą ſkora preſzczami cała okryta była. Trędowaci muſieli ſię wſtrzymywać u Żydów od towarzyſtwa innych; za nich były wyznaczone ofiary, i Kapłanie muſieli ich ogłoſić za oczyſzczonych, ieżeliby chcieli otrzymać pozwolenia towarzyſzenia z innemi.

c) Przez takowe oczyſzczenie pokazał Chryſtus, że Panem nad chorobą, że Meſyaſzem był; przepowiedziano albowiem o nim, że trędowatych oczyſzczać będzie.

d) To było przykazano w Prawie. Chryſtus dwoiſtym tym rozkazem ukazuie, iako ani chwały nie żąda, ani wprowadzony porządek znoſi, ale dobrze czyniąc, chce i Prawa dopełniać.

e) Wſzyſtkie Narody z czaſem nawrócą ſię do Kościoła Chryſtuſowego, i weń wierzyć będą.

f) Zaś Żydzi, których Królem miał bydź Chryſtus, dla niedowiarſtwa ſwoiego odrzuceni będą.

NAUKA WIARY.

Powolność, którą Chryſtus ukazuie Rotmiſtrzowi, daie nam poznać, że w tych ma upodobanie, którzy weń wierzą, i że wiarę nadgradza. Zakończenie zaś Ewangelii ukazuie, że Kościoł Chryſtuſów powſzechnym bydź powinien.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Podług przykładu Rotmiſtrza powinniſmy w Bogu wielką pokładać ufność, proſić z pokorą, iak ten trędowaty. Dopełnienie proźb naſzych iego woli zoſtawić, a ieżeli ſkutek onych nienaſtąpi bydź iednak przeświadczonemi, że może żądanie naſze uſkutecznić, ieżeli zechce, i że nawet i zechciałby, gdyby uſkutecznienie onych ku naſzemu uſzczęśliwieniu zmierzało.

Ewangelia na Niedzielę IV. po Obiawieniu Pańskim: u Mat. S. w Roz. VIII. *v.* 23. -- 27.

Treść: Jezus ucisza burzę morską.

1. Gdy Jezus z Uczniami swoiemi w Łodzi płynął, wzruszenie wielkie stało się na morzu, (*a*) które Łodzi zatopieniem groziło.

2. Jezus spał, Uczniowie obudzili go, i rzekli: *Panie! zachoway nas, giniemy.* v. 25.

3. Jezus rzekł im: Czemużeście boiazliwi, (*b*) małowierni? Wstawszy rozkazał wiatrom, i morzu, (*c*) i stało się ucisznie wielkie.

4. Nadtym dziwowali się przytomni mowiąc: Jakiż to iest ten, że mu i wiatry, i morze są posłuszne? (*d*).

OBIASNIENIA.

a) To iest: na Galileyskim morzu.
b) Czemużeście tak boiazliwi, gdy ia z wami iestem? Mam ia o was trośkliwość, lubo się spać zdawam.
c) To było cudem, ktorym Chrystus ukazał się bydź Panem wszelkiego stworzenia.
d) Ten, i inne cuda pewnie rozgłosili ci, którzy przy nich przytomnemi byli. Były zdolne do wzbudzenia uwagi, i ciekawości szperania w nich, i roztrząśnienia onych tak, że wielu na ostatek uznało, czymby Jezus był.

NAU-

NAUKA WIARY.

Jezus ukazuie ſię bydź prawdziwym człowiekiem, ſnu używaiąc; ale dowodzi także, że prawdziwym oraz ieſt Bogiem; gdy na iego rozkaz wiatry, i morze poſłuſznemi ſą.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Jezuſa mamy w każdym niebeſpieczeńſtwie, i w wſzelakiey potrzebie wzywać, oraz ufać w iego pomocy.

Ewangelia na Niedzielę V. po Obiawieniu Pańſkim: u Mateuſza S. w Roz. XIII. v. 24. -- 30.

Treść: Podobieńſtwo o ſtanie Kościoła.

I. Jezus naucza przez podobieńſtwo wielkie Prawdy.

1. To podobieńſtwo oznacza Króleſtwo Niebieſkie. (*a*)
2. Króleſtwo Niebieſkie przyrownywa ſię do człowieka dobre naſienie ſieiącego.

II. Podobieńſtwo ſame:

1. Od Goſpodarza (*b*) na roli (*c*) dobre naſienie (*d*) zaſiewa ſię.
2. Gdy ludzie ſpali, (*e*) przyſzedł nieprzyiaciel, (*f*) i naſiał kąkolu. (*g*)
3. Kąkol rosł razem z pſzenicą.
4. Słudzy chcieli kąkol wykorzenić.
5. Goſpodarz rozkazał, aby dali rość kąkolowi razem z pſzenicą (*h*).
6. Podczas żniwa (*i*) żeńcom (*k*) przykaże, aby kąkol od pſzenicy pooddzielali, zebrali go w ſnopki, i ſpalili, (*l*) zaś pſzenicę zgromadzili do gumna. (*m*)

OBIASNIENIA.

a) Przez Króleſtwo Niebieſkie rozumie ſię tu Kościoł. Czytay obiaśnienie uczynione od ſamego Chryſtuſa w wierſzu 37. aż do 40. w teyże Ewangelii: *Które to wierſze trzeba czytać z większey Ewangelii.*

b) Goſpodarzem ieſt Syn człowieczy Jezus Chryſtus.

c) Rolą ieſt świat.

d) Nauki Chryſtuſa ſą dobrym naſieniem.

e) Gdy Apostołowie pomarli, albo następcy ich urząd swóy ospale sprawowali.
f) Nieprzyiacielem iest Diabeł, czyli trzymaiący się Diabła, Kacerze, zli ludzie, grześnicy.
g) Rozsiewaią fałszywe nauki, niegodziwe maxymy.
h) Bog cierpi złych między dobremi.
i) Koniec świata.
k) Swoim Aniołom.
l) Zli będą do piekła na wieczny ogień skazani.
m) Zaś pobożni, i cnotliwi będą przyięci do Nieba, do Królestwa Oyca Niebieskiego.

NAUKA WIARY.

Bóg iest łaskawy: złych nie zawsze w tym życiu karze, odkłada często ukaranie ich aż w drugim życiu; dopuszcza niezbożnym, i grześnikom brać wzrost, i aby się im dobrze działo: naostatek zaś skazuie ich na ogień wieczny.

NAUKA OBYCZAIÓW

Ponieważ Bóg złych między dobremi cierpi, przeto i ludzie powinni ich znosić, i z cierpliwością oczekiwać, póki się Bogu niebędzie podobało onych odłączyć, i nieszczęśliwości, które działaią, zakończyć, albo polepszyć.

Służący powinni bydź Panom swoim wiernemi, i posłusznemi; wierności swoiey maią dawać dowod tak, iak owi słudzy Gospodarza, (*v.* 28.) ochotą w oddaleniu szkody, i w doniesieniu oney; lecz nic niepowinni czynić z swego właśnego domysłu, ale oczekiwać rozkazu Pańskiego, i onego uskutecznienia.

Ewangelia na Niedzielę VI. po Objawieniu Pańskim: u Mat. S. w Roz. XIII. v. 31. -- 35.

Treść: Podobieństwo o ziarnie gorczycznym, i o cieście kwaśnym.

I. Podobieństwo o ziarnie gorczycznym.

Jezus przyrownywa Królestwo Niebieskie (a) do ziarna gorczycznego, które naymnieysze iest (b) ze wszystkiego nasienia, ale z którego, gdy się zasieie, wielkie drzewo (c) urośnie, na którego gałązkach ptastwo siada. v. 31. 32.

II. Podobieństwo o cieście kwaśnym.

Jezus przyrownywa także Królestwo niebieskie do kwaśnego ciasta, (d) którym Niewiasta ciasto ze trzech miar mąki zakwasi. v. 33.

III. Jezus mówi przez podobieństwa.

Przez Proroków rzeczono: (e) Opowiedział przez podobieństwa skryte rzeczy. (f) v. 35.

OBIASNIENIA.

a) Przez ziarno gorczyczne rozumie się tu Kościoł, który w początkach był bardzo małym, potym rozszerzył się po całym świecie, i w wielu mieyscach przytłumił pogaństwo, i bałwochwalstwo.

b) Ziarno gorczyczne zowie się naymnieysze; ponieniewaź iest naymnieyszym ziarnem ze wszystkiego nasienia.

c) W okolicach, po których Chrystus nauczał, i w innych ciepłych kraiach wyrasta krzak gorczyczny tak wysoko, iak iakie drzewo.

d) Podobieństwo o cieście kwaśnym rownież ma się rozumieć o Kościele; albowiem iako garść kwaśne-

śnego ciasta sprawuie, że ciasto z kilka miar mąki smaku onegoż nabywa: tak i nauka Ewangeliczna będąc rozgłoszona po świecie, przemianę onego uczyniła, czyli nawróciła.

e) W 77. Psalmie w wierszu drugim napisano: Otworzę usta moie w przypowieściach: i Paweł S. napisał w Liście I. do Koryntów II. 7. Ale powiadamy mądrość Boską w taiemnicy, ktora zakryta iest, którą Bóg przeznaczył przed wieki ku chwale naszey.

f) Ukrytemi rzeczami są nauki, które przed przyiściem Chrystusa albo wcale nie, albo niezupełnie wiadome były, iako to: że trzy są Boskie Osoby; że Mesyasz na świat przyszedł, aby za grzechy ludzkie zadosyć uczynił, i nas z Bogiem poiednał, że ci, którzy chcą bydź zbawieni, weń wierzyć, i podług iego nauki żyć maią, i tym insze podobne.

NAUKA WIARY.

Chrystus nauczył nas nowych, i przed zaczęciem swoiego nauczania nam niewiadomych Prawd. v. 35.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Jako Ptastwo na gałęziach drzew spoczywa, i na nich znayduie dla siebie bespieczeństwa przed napaścią drapieżnych zwierząt; tak i członki Kościoła, ieżeli podług nauk Chrystusów żyć będą, i środków do otrzymania zbawienia przykazanych użyią, znayduią w tymże Kościele dla siebie bespieczeństwa przed potęgą złego nieprzyiaciela, czyli diabła, którey nabył nad ludźmi przez grzech, ale którą odebrał mu Jezus, głowa tegoż Kościoła, przez śmierć swoię.

Ewangelia na Niedzielę Starozapuſtną, czyli Septuageſimæ: u Mat. S. w Roz. XX. v. 1. -- 16.

Treść: Podobieńſtwo o robotnikach w Winnicy.

I. Podobieńſtwo.

1. Króleſtwo Niebieſkie (*a*) podobne ieſt człowiekowi Goſpodarzowi, który bardzo rano naymuie robotników do ſwoiey winnicy za groſz.
2. Naiął także o godzinie trzeciey, (*c*) ſzóſtey, (*d*) dziewiątey, (*e*) i iedenaſtey więcey robotników.
3. Wieczorem rozkazał Goſpodarz ſzafarzowi ſwemu, aby robotnikom zapłacił, a to każdemu po groſzu.
4. Gdy pierwſi niewzięli więcey od oſtatnich, to ieſt: wzięli tak, iak oni, po groſzu, ſzemrali.
5. Goſpodarz zaſpokoił to ſzemranie, rzekłſzy do iednego z nich: Przyiacielu! nieczynięć krzywdy &c. czyliż mi ſię niegodzi uczynić, czego chcę? czyliż oko twoie przeto złośliwe ieſt, (*g*) iżem ia ieſt dobry?

II. Zapewnienie naſzego Pana.

1. Oſtatni będą pierwſzemi, a pierwſi oſtatniemi. (*h*)
2. Wiele ieſt wezwanych, ale mało wybranych.

OBIASNIENIA.

a) I to podobieńſtwo ma ſię rozumieć o Kościele.

b) Bóg ieſt Goſpodarzem. Kościoł Boſki ieſt winnicą, różne godziny oznaczaią rózne wieki albo świata, albo też ludzi, w których Bóg do Ko-

ścio-

ścioła swoiego ludzi powołał, i do tych czas powołuie. Robota oznacza życie Chrześciańskie. Groszem iest życie wieczne, którego uczestnikami staią się ci, którzy w dobrym trwaią aż do wieczora życia swoiego.

c) Żydzi rachowali godziny podług zwyczaiu Rzymian, Każdy dzień, i każda noc składa się z dwunastu godzin: lecz godziny dnia, i nocy nie w każdey porze róku były zarówne. Ze wschodem słońca zaczynała się godzina pierwsza, która pod czas porownania dnia z nocą, podług nas iest godzina 6. z rana. Godzina trzecia kończy się właśnie podług podziałania dnia naszego o godzinie 9.

d) Szósta godzina Żydowska kończy się o południu, kiedy u nas 12.

e) Dziewiąta kończy się, kiedy u nas po południu trzecia biie.

f) Iedenasta podług naszych zegarów iest 5ta po południu.

g) Czyliż przeto zazdrosnym iesteś?

h) Chrystus powołał naypierwey Żydów do swoiego Kościoła: ale dla swoiego niedowiarstwa stali się ostatnemi; albowiem Poganie, i prędzey, i w większey liczbie poprzyimowali naukę Chrystusa. Żydzi ze wszystkich będą ostatnemi, którzy przed końcem świata do wiary chrześciańskiey dopiero przystąpią.

i) Wszyscy są powołani, lecz nie wszyscy, owszem bardzo mało, idą za powołaniem swoim, a przeto bardzo też mało wybranych wchodzi do nieba.

NAUKA WIARY.

Kto chce bydź zbawionym, i wieczną otrzymać nadgrodę, trzeba, żeby się w Kościele mieścił, to iest: żeby stał się członkiem onego, ale trzeba żeby i pracował, to iest: powinien czynić, co Chrystus głowa Kościoła przykazuie.

NAUKA OBYCZAIOW.

Widząc, że się innym dobrze dzieie, nieżależy nam bydź zazdrosnemi, albo zawisnemi.

Ewan-

Ewangelia na Niedzielę przed Mięsopusty, czyli Sexagesimæ: u Łuk. S. w Roz. VIII. *v.* 4. -- 15.

Treść: Podobieństwo o przyczynach, dla których słowo Boże u niektórych żadnego, a u drugich wiele pożytku przynosi.

I. Podobieństwo.

A. Przyczyna, dla którey słowo Boże niektórym wiele pożytku przynosi.

1. Gdy pewny Rolnik zasiewał, padło niektóre ziarno podle drogi, i podeptane iest, a ptacy pożobali go. *v.* 5.
2. Drugie ziarna padły na opokę, weszły wprawdzie, ale że niemiały wilgoci, uschły. *v.* 6.
3. Inne padły między ciernie, i przydusiły się. *v.* 7.

B. Przyczyna, dla którey słowo Boże w niektórych wiele pożytku przynosi.

Inne ziarna padły na ziemię dobrą, a weszły uczyniły owoc stokrotny.

II. Wykład tey przypowieści, którą Chrystus na żądanie uczniów uczynił.

1. Uczniowie pytali się Jezusa, coby to podobieństwo znaczyło.
2. Jezus rzekł im: Wam dano poznać taiemnice Króleſtwa Bożego; (*a*) ale innym przez podobieństwa, aby widząc niewidzieli, a słysząc nierozumieli. (*b*) *v.* 10.
3. Jesus obiaśnia, że
   a) nasienie iest słowo Boże.

b) na-

b) nasienie podle drogi iest słowo Boże, ktòrego się w prawdzie słucha, ale się onemu niewierzy, a zatym nas i zbawić nie może.

c) nasienie na opoce iest słowo Boże u tych, ktòrzy go słuchaią, a czasu pokusy odstępuią. (*c*).

d) nasienie między ciernie iest słowo Boże u owych, ktòrym starania, bogactwa, i rozkoszy staią się przeszkodą, że im pożytku żadnego nieprzynosi.

e) nasienie na dobrey ziemi iest słowo Boże u tych, ktòrzy go słuchaią, i z niego dobry pożytek odnoszą.

OBIASNIENIA.

a) Apostołowie byli przeznaczeni, aby wszystko wiedzieli, i rozumieli, czego Jezus nauczał.

b) Inni słuchaią w prawdzie też same nauki, a to w podobieństwach; ale że ich nierozumieią, są sami winnemi; lubo słyszą, i widzą, przecież to wszystko iedno, iakoby niesłyszeli, i niewidzieli.

c) Niepełnić go znaczy, nieżyć podług niego, niedbać na zbawienne przepisy słowa Bożego.

NAUKA WIARY.

Chrześcianie powinni wierzyć, czego Apostołowie nauczali; im albowiem dano było poznawać Taiemnice Królestwa Bożego.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Niedosyć na tym, że Chrześcianin słucha słowa Bożego, powinien go chować w sercu swoim, w każdey okoliczności podług niego postępywać, czasu pokusy od niego nieodstępywać, w uskutecznieniu onego niczym niedać się odstraszyć. Trzeba koniecznie okazać dobre owoce wiary swoiey.

Ewan-

Ewangelia na Niedzielę Mięſopuſtną, czyli Quinquagesimæ: u Łuk. S. w Roz. XVIII. *v.* 31. -- 43.

Treść: Chryſtus przepowiada mękę ſwoią, i przywraca ślepemu wzrok.

I. Chryſtus przepowiada mękę ſwoią dwunaſtu, (*a*) gdy z niemi ſzedł do Jerozolimy.

1. *Ogólnie*, że co napiſano ieſt przez Proroków o Synu Człowieczym, ſpełnione zoſtanie. *v.* 31.
2. *Szczególnie*, że będzie Poganom (*b*) wydany, naygrawany, ubiczowany, uplwany, i zamordowany; ale że także dnia trzeciego zmartwychwſtanie. *v.* 32. 33.
3. Uwaga Ewangeliſty: Uczniowie niezrozumieli ſłowa naſzego Zbawiciela, (*c*) *v.* 34.

II. Chryſtus przywraca wzrok ślepemu.

1. Gdy Chryſtus idąc drogą do Jerozolimy, ku Jerychu (*d*) przbliżał ſię, tedy zawołał niektóry ślepy podle drogi żebrząc, uſłyſzawſzy, że Chryſtus przechodził: *Jezuſie Synu Dawidów! (e) zmiłuy ſię nademną.* v. 38.
2. Słowa te powtarzał ślepy, pomimo zakazu ludzi póty, póki Jezus niezatrzymał ſię, onego przywieść do ſiebie rozkazał, (*f*) mówiąc: Czego chceſz, abym ci uczynił?
3. Slepy odpowiedział: Panie! abym przeyzrzał. Rzekł Chryſtus: Przeyzrzyi, wiara twoia ciebie uzdrowiła. Slepy przeyzrzał, i poſzedł za nim.

OBIA-

OBIASNIENIA.

a) To iest dwunastu Apostołom.
b) Poncyusz Piłat, i Żołnierze, którzy Chrystusa ukrzyżowali, byli Poganie.
c) Apostołowie wierzyli wprawdzie, że Jezus Nauczyciel ich prawdziwym był Mesyaszem; atoli rozumieli, że on po mimo swoiey pokory, i do owego czasu trwaiącego ubóstwa, naostatek ukaże się światu w zupełney chwale; a z przyczyny takowego przesądu niemogli zrozumieć Proroctwa Chrystusowego.
d) Wprawdzie Jerycho, gdy mury iego na dźwięk Trąb obaliły się, zruynowane było przez Jozuego; ale znowu wybudowane zostało.
e) Żydzi zowią Mesyasza Synem Dawidowym; ponieważ Dawidowi było przyrzeczono, że się Mesyasz z iego urodzi pokolenia.
f) Lud rozumiał, że ślepy będzie tylko o iałmużnę prosił. Zbawicielowi lubo wiadome były myśli tak ludu, iako i ślepego, iednak spytał się go, aby tym większą uwagę wzbudził w przytomnych, i cud bardziey im wpadł w oczy.

NAUKA WIARY.

Jezus ukazuie, że razem Bogiem i człowiekiem był, a zatym wszechwiadomym. Pokazuie się bydź Bogiem przepowiedaiąc przyszłe rzeczy, które się na nim samym spełnić miały; zaś człowiekiem, zapewniaiąc, że tyle cierpieć będzie musiał. Oraz dowodzi, iako treść owych Ksiąg Pisma Swiętego, w których Proroctwa te znayduią się, od Boga podana iest; ponieważ Bóg tylko sam może wiedzieć przyszłe rzeczy, i one, ieżeli chce, obiawić.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Może co bydź rzeczą bardzo prawdziwą, acz kolwiek mniemaniu, i poięciu naszemu niezdaie się bydź podobną, przeto nienależy się odrzucać wszystkiego, czego poiąć niemożemy. Niemamy uszczęśliwienia, którego bliźny należytym sposobem szuka, zagardzać, i owszem mu do tego dopomagać.

kwa-

Ewangelia na Niedzielę I. Postu: Invocabit: u Mateusza S. w Rozdz. IV. v. 1. -- 11.

Treść: Gdy Jezus czterdzieści dni, i nocy na puśtyni przepościł, był trzy razy od Diabła kuszony. (*a*)

I. Chrystus popierwszy raz kuszony. (*b*)

1. *Kuszenie.* Gdy Chrystus od Ducha (*c*) na puszczą zawiedziony, i tamże czterdzieści dni, i nocy był pościł, to łaknął: (*d*) w tedy rzekł do niego Diabeł: Jeśliś iest Syn Boży, rzekniy, aby te kamienie stały się chlebem. (*e*) *v.* 3.
2. *Chrystusa odpowiedź* na te kuszenie. Napisano iest: Nie samym chlebem żyie człowiek, ale wszelkim słowem, które pochodzi z ust Bożych. *v.* 4.

II. Chrystus po drugi raz kuszony.

1. *Kuszenie.* Diabeł wziął go do Miasta Swiętego (*g*), postawił go na ganku Kościelnym, i rzekł: Jeśliś iest Syn Boży, spuść się nadół. (*h*). *v.* 5. 6.
2. *Chrystusa odpowiedź* na te kuszenie. Napisano iest: Niebędziesz kusił Pana Boga twego. (*i*) *v.* 7.

III. Chrystus po trzeci raz kuszony.

1. *Kuszenie.* Diabeł wziął go na górę wysoką bardzo, i ukazał mu wszystkie Królestwa świata, i rzekł: To wszystko dam tobie, ieśli upadłszy, uczynisz mi pokłon. (*k*). *v.* 8. 9.
2. *Chrystusa odpowiedź* na te kuszenie. Napisano iest: Panu Bogu twemu kłaniać się, i iemu samemu służyć będziesz. (*l*) *v.* 10.

IV.

IV. Co ſię po kuſzeniach ſtało.

1. Diabeł opuścił Jezuſa.
2. Aniołowie przyſtąpili, i ſłużyli iemu *v* 11.

OBIASNIENIA.

a) Zdaie ſię, że Diabeł chce ſię dowiedzieć, czyliby Jezus prawdziwym był Synem Boſkim, albo tylko cudotworcą iakim.
b) Chryſtus dopuścił ſiebie kuſić, aby pokazał, co my w czaſie pokuſy czynić mamy.
c) Duch Boſki, albo iego Boſka wola powodem mu była udać ſię na puſzczą.
d) Diabeł łechce tu pożądliwości ciała; ſzczery człowiek pewnieby ſię był niewſtrzymał, po tak długim poście, ale raczey użył daney mocy czynienia cudów na poſilenie ſwoie.
e) Tu wymaga diabeł Boſkiey wſzechmocności; bo Bog tylko ſam może przemienić iſtotę rzeczy, i co nie ieſt, uſtworzyć.
f) Deutoronomii VIII. 3.
g) Jerozolima ieſt miaſtem Swiętym.
h) Ganek Kościoła ieſt naywyżſzym onego mieyſcem.
i) Deutor. IV. 16. Tu ſię doswiadcza pycha. Szczery człowiek użyłby był pewnie otrzymaney łaſki czynienia cudów, aby był ſobie ziednał powagę u przytomnego zawſze ludu w Kościele.
k) Tu ſię doświadcza żądza doczeſnego dobra.
l) Deutoronomii. VI. 13.

NAUKA WIARY.

BOG dopuſzcza czaſem pokuſy Diabelſkie.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Trzeba dawać odpór pokuſom, niedać ſię onym zwyciężyć, proſić Boga, przywodząc ſobie na pamięć Piſmo Swięte, i iego nauki, i podług nich żyć.

Nienależy ſię Boga kuſić, ani od niego żądać, aby nadzwyczayne dla nas czynił rzeczy.

 Ewan-

Ewangelia na Niedzielę II. Postu, Reminiscere: u Mateusza S. w Roz. XVII. v. 1. -- 9.

Treść: Chrystus przemienił się na Górze. (*a*)

I. Przemienienie same.

1. Zaprowadziwszy Jezus Piotra, Jakóba, i Jana, (*b*) na górę wysoką, (*c*) w tedy
2. Przemienił się przed niemi, oblicze iego roziaśniało, iako Słońce, szaty zaś iego stały się białe iako śnieg. (*d*) *v*. 2.

II. Co się przydarzyło ieszcze więcey podczas owego przemienienia.

1. *Moyżesz*, (*e*) i Eliasz. (*f*) ukazali się, i rozmawiali z Jezusem. *v*. 3.
2. Piotr rzekł: Panie! dobrze iest nam tu bydź: ieśli chcesz, uczyńmy tu trzy przybytki, tobie ieden, Moyżeszowi ieden, i Eliaszowi ieden. *v*. 4.
3. Chrystusa, i przytomnych Ucznièw okrył iasny obłok, i z obłoku rzekł głos: Ten iest móy Syn miły, w którymem sobie dobrze upodobał, iego słuchaycie. (g) *v*. 5.
4. Uczniowie upadli na twarz swoię, i bali się bardzo.

III. Co się po przemienieniu stało.

1. Jezus przystąpiwszy do Uczniów dotknął się ich, i rzekł: Wstańcie, a niebòycie się.
2. Uczniowie uyzrzeli samego tylko Jezusa, i przykazał im zstępuiąc z góry, aby tego widzenia (*h*) nikomu niepowiadali, aż Syn człowieczy zmartwychwstanie. *v*. 9.

OBIA-

OBIASNIENIA.

a) Przemienić się znaczy tu tyle właśnie, co ukazać się w chwale.
b) Jakób, i Jan byli Bracia, nazywaią się po Oycu Synami Zebedeuszowemi.
c) Wysoką górą, na którey się Chrystus przemienił, podług powszechnego zdania, iest góra Tabor.
d) Chwalebne ukazanie się, które się tu opisuie, stało się podług mniemania przeto, aby przytomni Uczniowie w wierze zostali utwierdzeni, i z iego ubóstwa, męki, i śmierci niegorszyli się.
e) Moyżesz był to ów, który Lud Jzraelski z Egiptu wyprowadził, któremu Bóg dał prawa dla wybranego Ludu.
f) Tu obiawił Oyciec Niebieski Uczniom, że Jezus był Synem iego.
g) To, co widzieli.

NAUKA WIARY.

Chrystusa powinniśmy słuchać, iego nauki poznawać, i podług nich sprawować się.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Przykaz Jezusa dany Uczniom, aby przed Zmartwychwstaniem iego nikomu o tym nic niepowiedzieli, co pod czas przemienienia iego widzieli, naucza, abyśmy się ani z dobrych przymiotów, ani też z talentów naszych w niewczas niechełpili.

Ewangelia na Niedzielę III. Postu Oculi: u Łuk. S. w Roz. XI v. 14. -28.

Treść: Jezus wyrzuca Diabła, zbiia bluźnierstwa tych, którzy cuda iego Diabłu przypisuią, i od nieiakiey Niewiasty publicznie zostaie wysławionym.

I. Jezus wyrzuca Diabła.

1. Jezus wyrzuca Czarta, który był niemy, (*a*) *v*. 14.
2. Niektórzy dziwowali się temu.
3. Niektòrzy szkalowali go, i mówili, że przez Belzebuba Xięcia czartowskiego (*b*) wyrzuca Diabła. *v*. 15.
4. Drudzy domagali się widzieć od niego znaku z nieba (*c*) *v*. 16.

II. Jezus zbiia, (*d*) bluźnierstwa tych, którzy cuda iego czartowi przypisuią.

1. Pyta się: Jesli Szatan rozdzielony iest przeciw sobie, iak się ostoi królestwo (*e*) iego? *v*. 18.
2. Jeśli ia mocą Belzebuba wyrzucam czarty: Synowie wasi przez kogo wyrzucaią? (*f*) *v*. 19.
3. Lecz ieśli palcem Bożym wyrzucam czarty: zaiste na was przyszło (*g*) Królestwo Boże (*h*) *v*. 20.
4. Jezus przytacza ieszcze podobieństwo o zbroynym mocarzu. (*i*) *v*. 21.
5. Chrystus mówi, że, gdy Duch nieczysty wynidzie od człowieka, i znowu powrócić może, wtedy poślednieysze rzeczy gorsze, niz pierwsze. *v*. 26.

III. Jezusa wysławia niektòra Niewiasta.

1. Niektóra niewiasta rzekła: Błogosławiony żywot, który cię nosił, i piersi, któreś ssał.

2.

2. Zaś Chryſtus odpowiedział: Błogoſławieni ci, którzy ſłuchaią ſłowa Bożego, i ſtrzegą go, v. 28.

O B I A S N I E N I A.

a) Podług wſzelakiego mniemania uczynił Diabeł niemym tego człowieka, którego był opanował.

b) Belzebubem zwało ſię Bożyſzcze, którego czczono w Akkaronie mieście Żydowſkim za czaſów Królów Jzraelſkich. Prawowierni Żydzi brzydzili ſię bałwochwalſtwem, i mieli go za ſłużbę Diabelſką. A że nieżwyczayne rzeczy czaſem czynią diabli, przeto też obwiniali Jezuſa, że cuda ſwoie ſztuką diabelſką, imieniem Bożyſzcza Belzebuba czynił.

c) Faryzeuſzowie żądali, aby Jezus cud iaki na niebie ukazał. Niewierzyli, żeby ſię moc iego aż do nieba rozciągała, i ſpodziewali ſię, że, gdyby takowy cud uczynić niepotrafił, pewnieby poważanie iego między poſpólſtwem uſtało.

d) Jezus nie czyni zadoſyć żądaniu ich w uczynieniu cudu, i zbiia obwinienia te gruntownemi dowodami.

e) To znaczy, wſzakci diabeł ieden nie będzie wyganiał drugiego, i Państwo, i władzę ſwoię ſam zniſzczy?

f) Znaydowali ſię między Żydami tacy, którzy diabłów wyrzucali; a że owych nieobwiniano, aby to mocą diabelſką czynili, przeto też i Jezuſa niepowinni w tym obwiniać.

g) Przez palec Boży rozumie ſię moc Boſka.

h) Króleſtwem Bożym zowie ſię tu czas, w którym Zbawiciel, Meſyaſz przyiść miał.

i) Tym, co Jezus o zbroynym mocarzu powiedział, okazuie, że zwyciężcą czarta ieſt, a przeto muſi być i mocnieyſzym od niego, kiedy przed nim czarci uſtępuią.

NAUKA WIARY.

Niedoſyć do zbawienia ſłuchać ſłowa Bożego, ale trzeba go też ſtrzedz, i podług niego żyć.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Niepowinniśmy czartowi, albo iego dziełom, grzechom dozwalać powrotu do ſiebie, gdy od nich uwolnionemi zoſtaiemy.

Ewangelia na Niedzielę IV. Poftu Lætare : u Jana S. w Roz. VI. 1. -- 15.

Treść: Jezus karmi cudownie pięcią chlebami ięczmiennemi, i dwiema rybami pięć tyfięcy mężów.

I. Cud.

1. Jezus około wielkanocy (*a*) przyfzedł był do Galilei, (*b*) i fzła za nim rzefza wielka, iż widzieli iego cuda, a nie mieli, coby iedli.
2. Chryftus rozmawiał z Filipem, (*c*) aby chleba kupić: on przekładał mu wielką mnogość ludu. *v.* 7.
3. Piotr uwiadomia Chryftufa, że było iedno pachole z pięcią chlebami ięczmiennemi, i ze dwiema rybami.
4. Jezus rozkazuie, aby ci, ktòrzy fzli za nim w liczbie pięć tyfięcy, fobie ufiedli. *v.* 10.
5. Wziął chleby, uczynił dzięki, kazał ie, i ryby porozdzielać, a gdy fię nafycili ludzie, zbywaiące ułomki zebrać.
6. Uczniowie napełnili tym, co zebrali, dwanaście kofzòw. *v.* 13.

II. Skutki cudu.

1. Lud uznał, i wyznał, że Chryftus był Mefyafzem, który miał przyiść na świat. (*d*), *v.* 14.
2. Chryftus chronił fię; ponieważ wiedział, że go Lud gwałtem miał Kròlem (*e*) uczynić. *v.* 15.

OBIA-

OBIASNIENIA.

a) Zdaie się, że Chrystus chciał na ów czas iść do Jerozolimy na Święta wielkanocne, które Żydzi święcili na pamiątkę wyiścia ze Egiptu.

b) Galileią zwała się pułnocna część kraiu Żydowskiego za czasów Chrystusa, w kraiu tym znayduie się wielkie Jezioro, które morzem Galileyskim zowią.

c) Nie żeby od niego rady zasięgał, coby czynić miał, ale żeby w nim wzbudził większą uwagę na cud.

d) Oczekiwano na ów czas przyyścia Mesyasza; czas nadszedł, o którym Daniel przepowiedział. Jezus czynił właśnie to, co o nim Prorocy przepowiedzieli, przeto i lud miał go za Mesyasza.

e) Było to przeciwko Boskim zamysłom, aby Jezus miał być Żydowskim Królem, iak Żydzi rozumieli: przeto też nieprzyiął tey godności, na którą go pospólstwo wynieść chciało.

NAUKA WIARY.

Jezus iest wszechwiedzący, i wszechmocny.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Powinniśmy się ulitować nad potrzebami bliźniego, Darów Boskich miernie używać, i niedawać się onym poniewierać v. 12.

Ewangelia na Niedzielę V. Postu Judica: u Jana S. w Roz VIII 46. 59.

Treść: Jezus umawia się z Żydami, i obiawia im wielkie Prawdy.

I Jezus Żydom, a Żydzi Jezusowi czynią zarzuty.

a. Jezus rzekł rzeszom Żydowskim.

1. Który z was dowiedzie na mnie grzechu? (a) v. 46.
2. Jeśli prawdę mòwię: czemuż mi nie wierzycie?
3. Kto z Boga iest, słów Bożych słucha. v. 47.

b. Zydzi czynią Jezusowi zarzuty mówiąc:

1. Że iest Samarytan, (b)
2. Że w sobie ma czarta, (c) v. 48.

II Jezus wymawia się, i obiawia oraz wielkie prawdy.

1. Ja czarta w sobie nie mam.
2. Ja czczę Oyca mego, a wy mnie nie czcicie. v. 49.
3. Ja nieszukam chwały swoiey, ieſtci ten, który szuka, i sądzi v. 50.
4. Kto zachowa mowę moię, śmierci nie obaczy na wieki, (d)

III. Żydzi nie rozumieią Jezusa.

1. Ponieważ Abraham, i Prorocy pomarli przeto obwiniaią go o kłamstwo (e)
2. Zadaią mu, że się większym czyni, niżeli Abraham, i Prorocy byli. v. 53.

IV. Jezus zbiia zarzuty, i obiawia niektòre wielkie Prawdy, mówiąc:

1. Jeśli ia się sam chwalę, chwała moia nic nie iest.

2. Jeſtci Oyciec móy, który mnie czci, którego wy powiadacie, iż ieſt Bogiem waſzym. v. 54.
3. Abraham z radością żądał tego, aby oglądał dzień móy, oglądał go, i uweſelił ſię (f). v. 56.
4. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: niż Abraham był, ia ieſtem. (g) v. 58.

V. Konkluzya tych rozſterek.
1. Żydzi porwali kamienie, aby ciſkali na Jezuſa (h).
2. Jezus ſchronił ſię.

OBIASNIENIA.

a) Ponieważ życie Jezuſa było bez nagany, i zgadzało ſię z nauką iego; przeto też żądał, aby ſłowom iego wiarę dawano.
b) Nazywać kogo Samarytanem tyle właśnie znaczyło u Żydów, co mieć go za nieprzyiaciela Religii Żydowſkiey; albowiem Samarytan pomieſzał był Religią Pogańſką z Żydowſką.
c) Mieć w ſobie diabła, znaczy tyle, co być opętanym od diabła. Żydzi ſądzili, że Jezus czynił ſwoie cuda mocą diabelſką.
d) Tu Chryſtus rozumie wieczną śmierć duſzy.
e) Żydzi tłómaczyli ſobie ſłowa Chryſtuſa o doczeſney śmierci.
f) Abraham w duchu przeyzrzał, że dzień przyiścia Meſyaſzowego pewnie naſtąpi.
g) Jezus tak mówił, aby pokazał, że od wieków był.
h) Bluźnierców kamienowali Żydzi.

NAUKA WIARY.

Chryſtus ieſt Synem Oyca Niebieſkiego, od wieków, on ieſt tak bardzo ów oczekiwany Meſyaſz. Kto ſłowa Boże ſtrzeże, nieumrze śmiercią wieczną; przeto człowiek ma duſzę nieśmiertelną.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Powinniśmy ſłowa Bożego częſto, i z ochotą ſłuchać.

Ewangelia na Niedzielę Kwietnią; u Mateusza S. w Roz. XXI. v. 1. - 9.

Treść: Uroczysty wiazd Chrystusa do Jerozolimy.

I. Okoliczności tego uroczystego wiazdu.

1. Jezus przyszedł od Betfagi (*a*), do Jerozolimy.
2. Jezus rozkazał dwom z Uczniów swoich, aby mu przywiedli oślicę z oślęciem.
3. Jezus rozkazał właścicielowi tych zwierząt powiedzieć, iż Pan (*b*) ich potrzebuie v. 3.
4. Prorok Izaiasz przepowiedział wiazd tęn w te słowa: (*c*) powiedźcie Córce Syońskiey: Twòy Król iedzie do ciebie cichy siedzący na oślicy. v. 4. 5.

II. Co się przydarzyło więcey przy wieździe Chrystusa.

1. Posłani Uczniowie uczynili to, co im było rozkazano. (*d*) v. 6.
2. Jezus wsiadł na oślicę, i iechał do Jerozolimy. (*e*)
3. Zgromadzony Lud słał szaty na drodze, po którey iechał, i rzucali gałązki, (*f*) wołaiąc: Osanna (*g*) Synowi Dawidowemu. (*h*) v. 9.

OBIASNIENIA.

a) Betfage było mieysce blisko Jerozolimy.

b) Chrystus rozkazuie Uczniom, aby powiedzieli, iż Pan ich potrzebuie, nie nasz Pan: chcąc pokazać, że on Panem wszelkiego iest stworzenia, który oślicy od niego żąda.

c) w Rozdziale 9. w wierſzu 9. Córce Syońſkiey, to ieſt: Mieſzkańcom Jerozolimſkim. Góra zowie ſię Syonem przy tym mieście; na tey ſamey był Zamek Dawida, i Kościoł. U Żydów nazywano Mieſzkańców, czyli obywatelów Córkami, albo Synami tych mieyſc, z których rodem byli, tak iak dotąd zwykli mawiać: to ieſt: Wiedeńczyk, Lwowianin. Prorok więc ukazuie na iakim mieyſcu, i iakim kſztałtem Meſyaſz wieżdżać będzie.

d) Uczniowie pełnią rozkaz, nieuważaiąc nań, ani przekładaiąc, czyli pewnie właściciel przyſtanie na żądanie ich.

e) Jezus dopełnił Proroctwo, aby nowy dał dowód Ludowi, że on tym był, którego Prorocy za Meſyaſza głoſili.

f) Słanie ſzat, i rzucanie gałązkow było znakiem czczenia.

g) *Oſanna* ieſt słowo Hebrayſkie, znaczy: *Przyimiy, proſzę.* Wołanie takowe tyle właśnie znaczy, iak, gdy teraz wołamy: *vivat:* niechay żyie.

h) Syn Dawida było przezwiſkiem Meſyaſza, ponieważ tenże miał pochodzić z pokolenia Dawidowego. Lud przeto uznawał Chryſtuſa za Meſyaſza.

NAUKA WIARY.

Chryſtus ukazuie:

1. *Że ieſt Panem wſzech rzeczy, to ieſt: że ieſt Bogiem, gdy mówi:* Jż Pan ich potrzebuie. v. 3.

2. *Że ieſt Meſyaſzem, gdy czyni to uroczyście, co o Meſyaſzu przepowiedziano było.* v. 4. 5.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Powinniśmy Zwierzchności poſłuſznemi być, nie zaſtanawiaiąc ſię bynaymniey, z których przyczyn rozkazy ſwoie nam daie.

Ewan-

Ewangelia na Niedzielę Wielkonocną: u Mat. S. Roz. XXVIII. 1.-7.

Treść: Trzy Niewiasty dowiaduią się naypierwey o Zmartwychwstaniu Chrystusa.

I. Trzy Swięte Niewiasty *Marya Magdalena*, (a) *Marya Jakôbowa*, (b) i *Salome*, (c) nakupiły oleykow, aby namazały Jezusa. (d)

Przyszły pierwszego dnia z Sabatu (e) przed wschodem słońca do grobu *v.* 2.

Troszczyły się, ktoby im odwalił kamień wielki od drzwi grobowych. (f)

Uyzrzały Młodzieńca ubranego w szatę białą, (g) siedzącego po prawey stronie, i zdumiały się. *v.* 5.

II. Młodzieniec rzekł do nich.

Nie lękaycie się. Szukaycie Jezusa Nazareńskiego ukrzyżowanego? Wstałci z martwych, niemaści go tu. *v.* 6. Oto mieysce, gdzie go położono.

Jdźcie, Powiedźcie Uczniom iego, i Piotrowi, (h) iż was poprzedzi do Galilei (i); tam go oglądaycie, iako wam powiedział.

OBIASNIENIA

a) Siostra Marty, i Łazarza przez Chrystusa zmartwych wskrzeszonego.

b) Matka Apostoła.

c) Żona Zebedeusza, a Matka Jakóba większego, i Jana Ewangelisty.

d) Żydzi, a osobliwie znaczniey si namaszczali ciała swoich zmarłych krewnych.

e) Pierwszy dzień Sabatu w tygodniu, który nazywamy Niedzielą.

f)

f) Grobem Chryſtuſa była iaſkinia w opoce, króre-
go wniyście wielkim kamieniem zawalone było.

g) Że ów Młodzieniec był Aniołem, można doyść z drugiego wierſzu Rozdziału XXVIII. u Mateuſza Swiętego, gdzie taż ſama okoliczność opiſana ieſt.

h) Chryſtus.

i) Galileią zwała ſie pułnocna część Judei, z kąd naywięcey było Apoſtołów, i dokąd podobno w krótce powrócić mieli; Anioł im przeto temi ſłowy oznaczył, że tam nauczyciela ſwoiego zmartwychwſtałego uyzrzeć mieli.

NAUKA WIARY.

Zaiſte Chryſtus zmartwychwſtał. Swiadkami zmartwychwſtania iego były oſoby wiary godne, które o zmartwychwſtaniu Iego nie tylko powzięły wiadomość od Anioła: ale też ſame widziały Chryſtuſa.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Jako Chryſtus chwałą Oyca zmartwychwſtał, tak i my nowe życie prowadzić powinniśmy. w Liście do Rzymian w Rozdziale VI. w wierſzu 4.

Ewan-

Ewangelia na Poniedziałek Wielkonocny: u Łukaſza S. w Roz. XXIV.

w wierſzu 13. -- 35.

Treść: Jezus rozmawiał z dwoma Uczniami, którzy do Emaus ſzli.

I. Okoliczność, i treść rozmowy.

1. Dway Uczniowie ſzli do Emaus. (*a*) Jezus przybliżył ſię do nich, a oni go niepoznali. (*b*) Spytał ſię ich, o czymby z ſobą rozmawiali, i czemuby byli ſmutnemi. *v.* 13. aż do 17.
2. Kleofas ieden z Uczniow zadziwił ſię, że on ſam tylko był z przychodniòw, (*c*) który o niczym niewiedział, co ſię w Jeruzalem w te dni ſtało. *v.* 18.
3. Jezus kazał ſobie o wſzyſtkim powiedzieć. Rzekli mu o Jezuſie, który był Prorokiem potężnym w uczynkach, i w mowie, (*d*) że go Arcykapłani na śmierć krzyżową wydali; a oni ſpodziewali ſię, i wierzyli, iż miał odkupić Jzraela (*e*), iż to ſię trzy dni temu ſtało; iako Uczniowie, i Niewiaſty niektóre powiedziały, że ciała iego niebyło więcey w grobie, i Anioł miał im powiedzieć, iż żyie. *v.* 23.

II. Jezus naucza ich o męce ſwoiey.

1. Nagania im, że ku wierzeniu temu wſzyſtkiemu byli trudnemi, co o nim powiedzieli byli Prorocy. (*f*) *v.* 25.
2. Zapytał ſię ich, czyliby Chryſtus niemiał był cierpieć, i tak wyiść do chwały ſwoiey? *v.* 26.
3. Wykładał im wſzyſtkie mieyſca piſma, w których o nim napiſano było. (*g*) *v.* 27.

III.

III. Jezus przekonywa ich o rzeczywistości swoiego zmartwychwstania

1. Gdy Jezus z Uczniami do Emaus przyszedł, pokazywał, iakoby daley miał iść, ale na prożbę Uczniów został się z niemi.

2. Usiadł do stołu; a złamawszy chleb, poznali go, a on zniknął z oczu ich. v. 30. - 31.

3. Uczniowie wyznali, że serce w nich pałało, gdy Jezus pisma otwierał. v. 32.

4. Wrócili się do Jeruzalem, opowiedzieli iedynastu, iż Pan zmartwychwstał. 33. - 35.

OBIASNIENIA

a) Emaus było mieysce niespełna dwie mil naszych od Jerozolimy.

b) Jezus dopuścił, że go niezaraz poznali, aby miał tym większą sposobność nauczenia ich.

c) Na Swięta Wielkonocne ze wszystkich stron Judei zawsze byli przychodniowie w Jerozolimie.

d) Żydzi zwali owych Prorokami, którzy cuda czynili, albo imieniem Boskim wielkie Prawdy ogłaszali.

e) Uczniowie byli tego zdania, co i inni, iakoby Mesyasz powierzchowną mocą, i sławą miał się pokazać.

f) Sam Chrystus przepowiedział był zmartwychwstanie swoie dnia trzeciego. Uczniowie usłyszeli byli świadectwo niewiast, i niektórych Uczniów: a przecież nie wierzyli.

g) Bog niebyłby mógł oznaymić Prorokom, ani ci mogliby byli to przepowiedzieć, gdyby męka, i śmierć Chrystusowa niebyła przeznaczona. Według tego dobrowolnego przeznaczenia musiał Jezus cierpieć.

NAUKA WIARY.

Swiadectwom Pisma Swiętego wierzyć potrzeba. v. 25.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Jak się Jezus uniżaiącym Uczniom swoim ukazał, i ich zwolna dowodami gruntownemi, i okazaniem siebie przeświadczył; tak i my nieumieiętnych mamy nauczać, błądzących przeświadczać, słowem nikomu bez dowodów do przyięcia Prawdy nie przynaglać.

Ewan.

Ewangelia na Niedzielę I. po Wielkieynocy: Quasimodogeniti: u Jana S. w Roz. XX. v. 19. -- 31.

Treść: Jezus pokazał się po dwa razy swoim Uczniom.

I. Pierwsze pokazanie się.

1. Ku wieczorowi dnia zmartwychwstania pokazał się Chrystus, gdy drzwi były zamknione. (*a*) *v.* 19.
2. Ukazał im ręce, i bok.
3. Uczniowie uradowali się uyzrzawszy Pana. (*b*) *v.* 20.

II. Chrystusa zlecenie podczas pierwszego pokazania się.

1. Rzekł do nich: Jako mnie posłał Oyciec, tak i ia was posyłam. (*c*) *v.* 21.
2. Tchnął na nich, i rzekł: Weżmicie Ducha Swiętego, którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone, a których zatrzymacie, (*d*), są im zatrzymane. *v.* 23.

III. Niedowiarstwo Tomasza staie się przyczyną drugiego pokazania się

1. Tomasz niebył przytomnym podczas pierwszego pokazania się. Uczniowie opowiedzieli mu, iako widzieli Pana.
2. Tomasz niechciał temu wierzyć, chyba, że uyzrzy rany iego, albo w nie włoży palce, i ręce swoie. (*e*) *v.* 24. -- 25.

IV. Okoliczność przy drugim pokazaniu się.

1. Po ośmiu dniach powtore pokazał się Jezus. *v.* 26.
2. Rzekł Tomaszowi: Włóż sam palec twóy, oglądáy ręce moie, i ściągniy rękę twoię, a włóż w bok móy, a nie bądź niewiernym, ale wiernym. *v.* 27.

3.

3. Rzekł Tomasz: Pan mòy, i Bòg mòy.
4. Powiedział mu zaś Jezus: Iześ mnie uyzrzał, uwierzyłeś. Błogosławieni, ktòrzy niewidzieli, a uwierzyli. (*f*) *v.* 28.
5. Wiele i innych cudòw uczynił Jezus.

V. Powody pokazania się, i cudów Jezusa.

1. Aby uwierzyć, że Jezus iest Syn Boży
2. Aby ci, co wierzą, żywot mieli w Imię Jezusa. *v.* 31.

OBIASNIENIA.

a) Uczniowie pozamykali się byli, obawiaiąc się Żydòw
b) Radość okazuie, że go poznali.
c) To iest Ewangelią ogłosić po świecie, nauczać prawd, w które wierzyć trzeba, chcąc bydź zbawionym; wyznaczyć następców na tak wielki urząd, i tam daley.
d) To iest tym, ktòrzy odpuszczenia dla niedostatku tego, co z strony grzesznika do tego potrzebnego iest, niegodnemi są.
e) To wszystko dowodzi, że Tomasz niechciał się spuścić na świadectwa wiary godnych, ale sam chciał dóyść prawdy.
f) Jezus daie poznać słowy, że Tomasz niepowinien był tyle domagać się, ale na świadectwie innych Uczniów wiary godnych poprzestać, i że zmartwychwstał, uwierzyć.

NAUKA WIARY.

1. *Chrystus dał moc Kapłanom swoiego Kościoła odpuszczać, i zatrzymywać grzechy.* v. 23.
2. *Wierni otrzymuią przez Jezusa Chrystusa żywot wieczny.* v. 31.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Względem Artykułów wiary nienależy się wielkich dowodów wymagać, ale na świadectwach, które żadney wątpliwości niepodpadaią, poprzestać. v. 29.

Ewangelia na Niedz. II. po Wielkieynocy: Misericordia Domini: u Jana S. w Roz. X. *v*. 11. -- 16.

Treść: Chrystus ukazuie pod podobieństwem dobrego Pasterza, iak troskliwy iest o zbawienie ludzkie.

I. Chrystus dowodzi, przytaczaiąc własności dobrego Pasterza, że on dobrym iest Pasterzem.

1. Dobry Pasterz duszę swą daie za owce swoie. (*a*)
2. Naiemnik (b) opuszcza owce, gdy wilk przychodzi. *v*. 9. -- 13.

II. Chrystus obiaśnia tę prawdę bardziey ieszcze, gdy mówi:

1. Znam owce moie, (*c*) i owce moie znaią mnie, słuchaią głosu mego. (*d*) *v*. 14.
2. Jak mnie zna Oyciec, tak i ia znam Oyca. (*e*) *v*. 15.

III. Co Chrystus dla owiec uczynił, mówi w następuiących słowach:

1. Duszę moię kładę za owce. (*f*)
2. Mam ieszcze drugie owce, które nie są z tey Owczarni: i one potrzeba, abym przywiodł. (*g*)
3. Głosu mego słuchać będą, będzie iedna Owczarnia, i ieden Pasterz. (*h*) *v*. 16.

OBIASNIENIA.

a) Dobry Pasterz nie lęka się żadnego niebespieczeństwa, kiedy potrzeba, aby bronił owce swoie.

b) Przez naiemnika rozumie się naięty, za zapłatę ugodzony człowiek, który nigdy tego nieuczyni, co właściciel za swoie własne czynił.

c)

c) Jezus zna owce swoie, i kocha ie. Słabości ludzkie, duszy, i ciała, ich potrzeby są mu wiadome. Tak ich kocha, że wszystko dla nich czyni, coby było ku zbawieniu ich.

d) Słowa te okazuią wielkość iego miłości, i troskliwości. Jak iest wielka miłość ku niemu Oyca iego, tak wielka iest i iego ku temuż: iako Oyciec kocha ludzi, tak i on ich kocha.

e) Ci, którzy prawdziwie sobie zasługuią nazywać się owieczkami Chrystusowemi, znaią go, słuchaią iego rozkazów, są posłusznemi iego przepisom, i natchnięciom.

f) Chrystus prawdziwie cierpiał za człowieka, aby zań uczynił zadosyć, a przez to zaiste pokazał nam naywiększą swoię miłość.

g) To mówi Jezus do Żydów, i Uczniów swoich: dał im przez to do zrozumienia, że nietylko sami Żydzi, ale raczey wszystkie narody uczestnikami zostali odkupienia iego, i członkami prawowiernego Kościoła zostać maią.

h) Upewnia, że nauk iego słuchać, i powoli ie przyiąc będą.

NAUKA WIARY.

Jeden iest szczególnie Kościoł, który prawdziwym iest Kościołem Jezusa Chrystusa, którego członkiem bydź potrzeba.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Owce maią znać swoiego Pasterza, głosu iego słuchać. Członki Kościoła Chrystusowego nietylko maią poznawać Chrystusa, weń wierzyć, i iego nauki wiedzieć, ale i one wykonywać.

Ewangelia na Niedz. III. po Wielkieynocy; Jubilate: u Jana S. w Roz. XVI. v. 16 -- 22.

Treść: Chrystus przepowiada Uczniom swoim smutek, i radość.

I. Przyczyny smutku, i radości.

Smutku.

Maluczko, a iuż mnie nieuyzrzecie. (*a*)

Radości.

Maluczko, a uyzrzecie mnie (*b*), bo ia idę do Oyca. (*c*) *v.* 16.

II. Skutki tego przepowiedzenia.

Uczniowie mówili między sobą: Coż to iest, co nam powiada? *v.* 18.

Jezus obiaśnia im swoie przepowiedzenie. *v.* 19.

Będziecie płakać, i narzekać: (*d*)

Swiat będzie się weselił. (*e*)

Wy się smucić będziecie, ale smutek wasz w radość się obróci. (*f*) *v.* 20.

III. Chrystus obiaśnia swoie przepowiedzenie.

Podobieństwem rodzącey Niewiasty.

Niewiasta, gdy rodzi, ma smutek, iż przyszła iey godzina.

Raduie się porodziwszy. *v.* 21.

IV. Chrystus ciesz Uczniów swoich następuiącemi słowy:

Ja was znowu oglądać będę, (*g*) a będzie się radowało serce wasze, a radości waszey nikt wam nieodeymie. *v.* 22.

OBIA-

OBIASNIENIA.

a) To ieſt w tedy, gdy cierpieć będę, i umrę.
b) Po zmartwychwſtaniu.
c) Uyzrzawſzy mnie na krótki czas, pòydę do Oyca, wſtąpię do nieba.
d) Tak z śmierci, ktorą podeymę, iako też, gdy do moiego Oyca do nieba powrócę, i was opuſzczę.
e) Owi ludzie, którzy Jezuſa nieprzyiaciołami byli, radowali ſię, uyzrzawſzy go poymanego.
f) Tak po zmartwychwſtaniu, iako i w Niebie, gdy otrzymacie nadgrodę wierności ſwoiey w opowiadaniu nauk moich.
g) Gdy wierność waſzę w Niebie nadgródzę

NAUKA WIARY.

Wierni ſługy Chryſtuſowi wieczney radości (która od nich odięta niebędzie) ſpodziewać ſię maią.

NAUKA OBYCZAIÓW.

W dolegliwościach, i utrapieniu niepotrzeba rozpaczać. Po ſmutku naſtępuie radość. Nadzieia przyſzłego dobra powinna nas w ſmutku ſtałemi uczynić.

Ewangelia na Niedz. IV. po Wielkieynocy: Cantate: u Jana S. w Roz. XVI. v. 5. -- 15.

Treść: Jezus chce, Uczniów swoich opuścić, i zesłać im Ducha Świętego.

I. Jezus rzekł Uczniom swoim, iako ich opuści (*a*)

1 Jezus rzekł: Idę do tego, który mnie posłał.
2. — — Żaden z was niepyta mnie: Dokąd idziesz? *v.* 6.
3. — — A iżem to wam powiedział; smutek napełnił serce wasze. (*b*)
4. — — Mamci wam ieszcze wiele mówić; ale tego teraz znieść niemożecie. *v.* 12.

II. Chrystus cieszy Uczniów swoich:

1. Pożytęczno wam, abym ia odszedł; (*c*) bo ieżeli nieodeydę, Pocieszyciel nieprzyidzie do was.
2. Ale iśli odeydę, poślę go do was.

III. Dzielność Ducha Swiętego.

1. Będzie świat karał z *grzechu*, (*e*) z *sprawiedliwości*, (*f*) i z *Sądu*; (*g*) *v.* 8.
2. Nauczy was wszelkiey prawdy. *v.* 13.
3. Lecz nie sam od siebie mówić będzie: (*h*) ale cokolwiek usłyszy, to powie.
4. Przyszłe rzeczy wam oznaymi. (*i*) *v.* 14.
5 Onci mnie wsławi, (*k*) ale z mego weźmie, i wam opowie. *v.* 15.

OBIASNIENIA.

a) Jezus mówi to, co w tey się Ewangelii zamyka, przed śmiercią swoią.

b)

b) Smutek okazuie, ko Uczniowie na ów czas niewierzyli, aby Jezusa znowu oglądać mieli.

c) Tu mówi Jezus o swoiey męce, i śmierci, która nam była pożyteczna; ponieważ nią odkupionemi zostaliśmy, i nabyli prawa do wieczney szczęśliwości.

d) Apostołowie mieli się o tym dowiedzieć wyraźniey od Ducha Swiętego.

e) Duch Swięty będzie karał świat za *grzech*, to iest: okaże iak wielkiey niesprawiedliwości dopuścili się ci, którzy w Jezusa niewierzyli.

f) O *sprawiedliwość*, podług którey żyć zaniedbali, lubo iey Jezus sam nauczał.

g) O *Sąd*, którym Jezus niewinnie był potępiony.

h) Duch Swięty będzie nietakich prawd nauczał, które się iego samego tyczą: ale takie opowie, które zmierzaią do Jezusa, i ku zbawieniu ludzkiemu.

i) Daru Proroctwa, czyli przepowiedzenia przyszłych rzeczy on udzieli.

k) Przez nauki Ducha Swiętego dopiero chwała Jezusa da się poznać.

NAUKA WIARY.

Pociesżyciel Duch Swięty iest wcale rożną osobą od Chrystusa, wie, o czym Oyciec, i Syn wie, przeto iest Wszechwiedzącym.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Trzeba, abyśmy byli troskliwemi, ale nie mniey poważaiącemi tych rzeczy, które się tych tyczą, których kochamy, i szanuiemy, Tego naucza Jezus, gdy nagania Uczniom, że zaniedbali zapytać się go, dokądby odchodził. v. 6.

Ewan-

Ewangelia na Niedz. V. po Wielkieynocy: Rogate: u Jana S. w Roz. XVI. v. 23. -- 30.

Treść: Jezus upomina, aby się modlić, i obiecuie, że ci, którzy w Imie Jego proszą, będą wysłuchani, tudzież naucza Prawdy wielkiey wagi.

I. Jezus upomina, aby się modlić, i obiecuie, że ci będą wysłuchani, którzy w Imie Jego prosić będą.

1. *Zaprawdę, zaprawdę* (a) powiadam wam: ieśli o cokolwiek prosić będziecie Oyca w Imie moie. (b), da wam. v. 23.
2. Dotych czas nicoście nie prosili w Imie moie (c); proście, a weźmiecie, (d) aby radość wasza była doskonała. (e) v. 24.
3. Tom wam powiadał przez przypowieści: lecz przychodzi godzina, gdy iuż daley nie przez przypowieści mówić wam będę, ale iawnie o Oycu oznaymuię wam (f). v. 25.

II. Jezus naucza niektórych prawd wielkiey wagi.

1. Sam Oyciec miłuie was, żeście wy mnie umiłowali, i uwierzyliście, żem od Boga wyszedł. v. 27.
2. wyszedłem od Oyca, i przyszedłem na świat, zaś opuszczam świat, i idę do Oyca. (g) v. 28.
3. Uczniowie poznali, (h) i uwierzyli, że Jezus od Boga wyszedł. v. 30.

OBIA-

OBIASNIENIA.

a) Te to są słowa, któremi Jezus to wszystko, cokolwiek powiada, utwierdza. Są to słowa przysięgi, które tyleż właśnie utwierdzaią mowę, co przysięgania się u ludzi.

b) W Imię Jezusa prosić znaczy: prosić, aby Oyciec Niebieski raczył nas wysłuchać dla Jezusa.

c) Iesczczeście niewiedzieli, iakom waszym Przyczyńcą u Boga.

d) Tu iest rozkaz do modlitwy czynienia, i z tego, co poprzedziło, rzecz oczywista, abyśmy przez Jezusa Oyca prosili.

e) Zawsze ogarnie radość, i wesele owego, który tego, czego żąda otrzymuie.

f) Przed śmiercią (gdy nauczał Jezus Uczniów swoich) używał podobieństw: po zmartwychwstaniu zaś przyrzeka, że iaśniey, bez podobieństw, a osobliwie o swoim Oycu mówić będzie.

g) Jezus wyszedł od Oyca, a będąc razem z Oycem od wieków, przyszedł na świat, stawszy się człowiekiem; opuścił świat, umieraiąc za nas, i przy Wnieb wstąpieniu swoim powrócił znowu do Nieba do Oyca.

h) Uczniówie temi słowy okazuią, że mowy Jezusa rozumieia, i że tego (co mówi) za żadne niemaią podobieństwo.

NAUKA WIARY.

Bóg iest bardzo łaskawy, kocha nas, v. 27. *I daie, czego od niego żądamy:* v. 28. *Jezus wyszedł od Oyca* v. 28.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Powinniśmy BOGA v. 24. *I to w Imie Jezusa prosić,* v. 23.

Ewangelia na dni Krzyżowe: u Łukasza S. w Roz. XI. *v.* 5. -- 14.

Treść: Powinniśmy się modlić, Bog nas wysłucha, kiedy uskutecznienie prożby naszey ku naszemu dobremu będzie.

I. Powinniśmy się modlić.

1. Gdy kto z was będzie miał przyiaciela, i poydzie do niego opułnocy prosząc go z naprzykrzeniem się, aby mu pożyczył troyga chleba: tedy naostatek proszący dla przykrego nalegania otrzyma, czego żąda. (*a*) *v.* 5. 8.
2. Proście, a będzie wam dano; szukaycie, a znaydziecie; kołaczcie, a będzie wam otworzono. *v.* 9.

II. Bóg nas wysłucha, kiedy uskutecznienie prożby naszey ku dobremu naszemu zmierzać będzie.

1. Ktoryż Oyciec. (*b*) da kamienia swoiemu dziecięciu, gdy go o chleb prosi, albo miasto ryby poda mu węża, albo poda mu niedzwiadka miasto iaia? (*c*) *v.* 10. 12.
2. Jeśli wy (będąc złemi) umiecie dawać dobre datki dziatkom waszym; (*d*) iakoż daleko więcey Oyciec wasz z Nieba da Ducha dobrego (*e*) tym, ktòrzy go oto proszą. *v.* 13.

OBIASNIENIA.

a) To iest podobieństwo, którym Chrystus zachęcić chce, nietylko żebyśmy się modlili, ale też i wytrwali w modlitwie, chociażbyśmy niezaraz byli wysłuchani.

b)

b) Oycowie kochaią dzieci swoie, niedadzą im nic takowego, coby im szkodzić mogło.

c) Wszystkie takowe rzeczy szkodliwe są ludziom.

d) Jako Oyciec to tylko daie swoiemu dziecięciu, co mu pożytecznego iest, tak też i Oyciec Niebieski owe tylko prożby uskutecznia, których dopełnienie prawdziwie ku naszemu dobremu zmierza.

e) Przez dobrego ducha i takowe rzeczy rozumieią się, które ku dobremu duszy zmierzaią. Chrystus chce nam dać poznać, żebyśmy osobliwie o duchowne dobra prosili; ponieważ dobra doczesne (iako Chrystus u Mateusza S. w Roz. 6. w wierszu 33. mówi) będą nam przydane, gdy wprzód Królestwa Bożego, i iego sprawiedliwości szukać będziemy.

NAUKA WIARY.

Modlitwa nasza będzie od Boga wysłuchana, kiedy go o takie rzeczy (iak należy) prosić będziemy, które dla nas prawdziwie dobremi są.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Nietylko modlić się, ale i na modlitwie wytrwać powinniśmy, a chociażbyśmy i wysłuchani niebyli, bydź iednak przeświadczonemi, iako uskutecznienie żądania naszego, albo wcale nam nie iest pożyteczne, albo też w tych czasach, w tych okolicznościach, w których niebywamy wysłuchani, niezmierza ku naszemu dobremu.

Ewangelia na Swięto Wniebowſtąpienia Pańſkiego: u Marka Swiętego w Roz. XVI. v. 14. 20.

Treść: Jezus, pomówiwſzy z Uczniami ſwoiemi o rożnych rzeczach, wſtępuie w Niebo. Dzieła Apoſtołów po Wniebowſtąpieniu.

I. Jezus nagania Apoſtołom ich niedowiarſtwo.

1. Jezus ukazał ſię iedynaſtu (*a*), gdy u ſtołu ſiedzieli.
2. Jezus wymawiał im niedowiarſtwo ich, i zatwardzenie ſerca, iż tym, którzy go widzieli zmartwychwſtałego, niewierzyli. *v.* 14.

II. Jezus rozkazuie im, aby nauczali, i ſkutki tego przepowiada.

1. Idąc na wſzyſtek świat opowiadaycie *Ewangelią* (*b*) wſzemu ſtworzeniu (*c*). *v.* 15.
2. Kto uwierzy, i ochrzci ſię zbawion będzie. *v.* 16.

III. Jezus przepowiada także znaki, które czynić będą ci, którzy uwierzą. (*d*).

1. W Imie moie (*e*) czarty będą wyrzucać. *v.* 17.
2. Nowemi ięzykami *f* będą mówić.
3. Węże będą brać. (*g*)
4. Choćby co śmiertelnego pili, ſzkodzić im niebędzie. (*h*)
5. Na niemocnych ręce będą kłaść, a dobrze ſię mieć będą. (*i*) *v.* 18.

IV. Jezus wſtępuie do Nieba.

1. Gdy Jezus rzecz do nich odprawił, wzięty ieſt do Nieba. (*k*)
2. Uſiadł na prawicy Bożey. (*l*) *v.* 19.

V. Dzieła Uczniów po Wniebowſtąpieniu.

1. Uczniowie wyſzedlſzy, przepowiadali wſzędy.
2. Pan dopomagał, i utwierdzał mowę (*m*) przez cuda pozadidące. (*n*) *v.* 20.

OBIASNIENIA.

a) To ſię ma rozumieć o Apoſtołach; albowiem pozoſtało ich tylko iedynaſtu, gdy ſię Judaſz powieſił był.

b) Ewangelią zowie ſię tu treść okoliczności, nauk,

i powinności, na które się czterech Ewangelistów zapatrywało, które też od Jezusa słyszeli, i one na-

c) Wszemu rozumnemu stworzeniu. (pisali.

d) To się ma rozumieć osobliwie o tych, którzy wiarę opowiadali, ale i po części o tych, którzy wiarę przyięli.

(e W Imie Jezusa.

f) Apostołowie otrzymali, i okazali te dary, gdy Duch Swięty na nich zstąpił.

g) To uczynił Apostoł Paweł: *w Dzieiach Apostolskich.* XXVIII. *v.* 5.

h) To się przydarzyło S. Janowi Ewangeliście. Dla tego też maluią go z kielichem potrzaskanym.

i) Temi, i innemi cudami utwierdzali Apostołowie nauki swoie, i toż uczyniło wielu z ich następcow. W pierwszych wiekach Kościoła naywięcey działo się cudów. w następuiących rzadziey, aby cuda przez mnogość swoię nieposzły w pogardę, i żeby ie tym bardziey poważano, im się rzadziey przydarzały.

k) Łukasz S. mówi XXIV. *v.* 50. iako Jezus za miastem Jeruzalem w okolicy ku Betanii, które mieysce przy odnodze Góry oliwney było, pobłogosławiwszy Uczniom swojm, wstąpił do nieba.

l) Wyraz ten niepowinien być wzięty co do litery, ale za podobieństwo: Dowodzi się tym, co za chwałę ma Jezus w niebie; albowiem u ludzi maią to za naywiększe uczczenie, kiedy kogo po prawey ręce Króla, albo zacnego iakiego Pana posadzą.

m) Nauki, które Apostołowie opowiadali.

n) Cuda, o których się wyżey rzekło, następowały, i potwierdzały naukę.

NAUKA WIARY.

1. *Chrystus wstąpił do nieba, siedzi na prawicy Oyca Niebieskiego.*

2. *Ci tylko, którzy ochrzczeni są, i wierzą, będą zbawieni.*

NAUKA OBYCZAIOW.

Ochrzczeni, chcąc się zbawić, powinni wierzyć, wiarę swoią dobremi uczynkami okazać: trzeba aby to czynili, co Chrystus rozkazuie, iak Apostołowie nauczali, wziąwszy rozkaz od Chrystusa. Ewan-

Ewangelia na Niedz. VI. po Wielkieynocy: u Jana S. XV. 26. XVI. 5.

Treść: Jezus powiada, Uczniom swoim, co iest Duch Swięty, i że on im poda do serca, co czynić maią, i co się z niemi dziać będzie.

I. Jezus powiada, co iest Duch Swięty, i co działać będzie.
1. Gdy pocieszyciel (*a*) przyidzie, którego ia wam poślę (*b*) od Oyca.
2. Duch Prawdy. (*c*)
3. Który od Oyca pochodzi. (*d*)
4. Onci o mnie świadczyć będzie. (*e*)

II. Co Uczniowie czynić maią.
1. I wy świadkami będziecie; bo zemną od początku iesteście. (*f*) *v*. 27.
2. Tomci (g) wam powiedział, abyście się niegorszyli. XVI.
3. Ale i to wam powiadam, abyście, gdy przyidzie godzina, wspomnieli nato, że ia wam powiedział. (*h*) *v*. 4.

III. Co się z Uczniami stanie.
1. Wyłączać was będą z bóżnic.
2. Wszelki, który was zabiie, mniemać będzie, że czyni posługę Bogu: *v*. 2.
3. To wam uczynią, iż niepoznali Oyca, ani mnie. *v*. 3.

O B I A S N I E N I A.

a) Duch Swięty zowie się pocieszycielem co do Uczniów Chrystusowych; ponieważ ich wprzeciwnościach, i prześladowaniu pocieszy.

b) Ponieważ Jezus pocieszyciela od Oyca przysłać chce, przeto pokazuie, że on u Oyca iest, a że go przysłać chce, dowodzi, że on od niego pochodzi.

c)

c) Zowie ſię Duchem prawdy; ponieważ miał nauczyć Uczniów prawdy, którey przedtym nieznali, albo niezrozumieli, gdy teyże Jezus nauczał.

d) Chryſtus mówi, że pocieſzyciel od Oyca pochodzi, chcąc pokazać, że on tak od Oyca, iako i od Syna pochodzi, a zatym wiecznym, i Bogiem ieſt.

e) Pocieſzyciel daie o Jezuſie świadectwo, nauczaiąc Uczniów natchnieniem ſwoim, że to, co Jezus o ſobie ſam mówił, albo nauczał, prawdą ieſt.

f) Uczniowie maią świadczyć, i innym ogłoſić, co od Jezuſa widzieli, i ſłyſzeli. To niemógł nikt lepiey uczynić, iako ci, którzy zawſze przy nim byli.

g) Co zaraz naſtępuie.

h) Z tych ſłów poznać można że prześladownicy Uczniów częścią z przeſądu, częścią z niewiadomości zle ſię z niemi obchodzili; ale obydwa ſpoſoby ſą kary godne; ponieważ nauki Apoſtołów tak im były wykładane, że od przeſądów odſtąpić, nauki ich przyiąć powinni byli.

NAUKA WIARY.

Duch Swięty pochodzi od Oyca, i Syna; on ieſt pocieſzycielem, nauczycielem, i owym, który dzielnością ſwoią wyznawców nauki Chryſtuſowey umacnia.

NAUKA OBYCZAIÓW.

W ſmutku, i prześladowaniu niepowinniśmy ſię gorſzyć, ale trzeba ſobie przypomnieć, i napamięć przywieść, co Chryſtus ku naſzemu pocieſzeniu powiedział, i co z natchnienia Ducha Swiętego napisano ieſt: Bardzo wiele takowych ku pocieſzeniu ſłużących nayduie ſię wyrazów w piſmie Swiętym, których na kazaniach, i w innych duchownych Kſiążkach używać, i przeczytać zwykli.

Ewan.

Ewangelia na Niedzielę Zielonych Swiąt: u Jana S. w Roz. XIV. 23 - 31.

Treść : Jezus naucza, i cieszy Uczniów swoich.

I. Jezus naucza Uczniów swoich miłości.

1. Nauka Jeśli mnie kto miłuie, będzie chował słowa moie. (*a*) *v*. 23.
2. Powód kochania Jezusa.
   Oyciec móy umiłuie go. (*b*)
   Przyidziemy do niego, i mieszkanie u niego uczyniemy (*c*) *v*. 25.
   Kto mnie niemiłuie, słów moich niechowa.

II. Jezus cieszy Uczniów swoich.

1. Pocieszyciel, Duch Swięty, ktòrego Oyciec pośle w Imie moie, onci was wszystkiego nauczy. *v*. 26.
2. Pokóy zostawię wam, (*d*) pokóy mòy (*e*) daię wam, nie iako dawa świat, (*f*) ia wam daię.
3. Niechayże się nietrwoży serce wasze, ani się lęka *v*. 27.
4. Odchodzę, i przychodzę zaś do wàs; (*g*) gdybyście mnie miłowali, wzdybyście się radowali, iż idę do Oyca; bo Oyciec mòy większy iest, niżeli ia. *v*. 28.
5. Potym (*h*) iuż z wami wiele mówić niebędę; albowiem idzie Książe tego świata (*i*), a wemnie nic niema. *v*. 30.
6. Aby świat poznał, że miłuię Oyca, i tak czynię, (*k*) iak mi Oyciec rozkazał. *v*. 31.

OBIASNIENIA.

a) Ten będzie chował przykazania moie, i uskuteczni nauki moie.
b) Tego, ktòry mnie kocha.

c) My, to ieſt; tak ia, iako i ci, którzy mnie kochaią, będziemy z ſobą razem wiecznie w niebie.

d) Pod imieniem: *Pokoy*, rozumiano na ów czas, gdy Chryſtus to mówił, wſzyſtko dobre, co tylko komu życzyć można. Ile razy ſię z ſobą ludzie ſchodzili, albo ſię z ſobą rozſtawali, zwyczayne to było pozdrowienie, i przyiacielſkie życzenie: *Pokoy z wami.*

e) Pokoiem Chryſtuſowym ieſt *Łaſka Boſka, dobre ſumienie, czyſtość ſerca, i ſpokoyność wewnętrzna.*

f) Swiatowi ludzie za próżności idący, rzadko ſzczerze z ſobą obcuią; częſtokroć ieden drugiemu w oczy dobrze życzy, ale w ſercu inaczey pomyślił lecz Jezus nie tak myślał.

g) To mówił Jezus, nim cierpiał, i umarł: Powrócił ſię znowu, gdy po zmartwychwſtaniu ſwoim ieſzcze przez dni 40 ze ſwoiemi bawił uczniami.

h) Po zmartwychwſtaniu.

i) Przez Xiążęcia tego świata można tu rozumieć, władzę świątową, która ſtarać ſię miała naukę Jezuſa wygubić, a przez to wyznawców wiary prześladować, co ſię do oſoby Jezuſa ſamego po zmartwychwſtaniu iuż ściągać niemogło.

k) Jezus dopuścił, aby go na śmierć ſkazali, a przez to dał poznać światu, że kochał Oyca, który żądał, aby dzieło odkupienia śmiercią ſwoią dokónał.

NAUKA WIARY.

Oyciec większy ieſt, niżeli Jezus v. 18. *ieżeli go iako człowieka uważamy; ale ſkoro go uważamy iako Boga, tedy równy ieſt Oycu; albowiem na innym mieyſcu napiſano: Ja, i Oyciec iedno ieſteśmy. u Jana S. X.* 30.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Powinnością naſzą ieſt kochać Jezuſa, a z miłości ku niemu chować ſłowa, i Przykazania iego, inaczey niedoſtaniemy ſię do Boga.

Ewangelia na Poniedziałek Zielónych Swiąt: u Jana S. w Roz. III. w wierſzu 16. -- 21.

Treść: Dlaczego Jezus na świat przyſzedł.

I. Jezus przyſzedł, aby ci, którzy weń wierzą, żywot wieczny otrzymali.

1. Tak Bóg (*a*) umiłował świat, (*b*) że Syna ſwego iednorodzonego dał. *v.* 16.
2. Dał go, aby wſzelki, kto weń wierzy, niezginął, (*c*) ale miał żywot wieczny. (*d*)
3. Bóg niepoſłał Syna ſwoiego na świat, aby ſądził świat, (*e*) ale iżby świat był zbawiony przezeń. *v.* 17.

II. Co ludzie, którzy ſię chcą zbawić, czynić maią?

1. Kto w Syna wierzy, niebędzie ſądzony.
2. Kto niewierzy, iuż oſądzony. (*f*); iż niewierzy w Imie Boſkie. *v.* 18.
3. Niewierni będą ſądzeni, że światłość przyſzła na świat, a ludzie raczey umiłowali ciemności, niż światłości. (*g*)
4. Uczynki takowych ludzi ſą złe. *v.* 19.

III. Obiaśnienie tey nauki przez podobieńſtwo.

1. Kto źle czyni, nienawidzi światłości, (*h*) i nieidzie na światłość, żeby niebyły zganione uczynki iego. *v.* 20.
2. Kto czyni prawdę, przychodzi do światłości, aby ſię ukazały ſprawy iego, iż w Bogu ſą uczynione. (*i*) *v.* 21.

O B I A S N I E N I A.

a) Bóg Oyciec.
b) Ludzie tego świata.

c)

c) *Zginąć* znaczy tu tyle, iak zniszczyć, wiecznie bydź skazanym do piekła.

d) Błogosławieni.

e) To iest, żeby iako Sędzia na wieczne ukaranie skazał, to niebyło celem przyiścia iego, i bawienia się na tym świecie, ale przyszedł zbawić, i nauczać ludzi, coby dla tego wierzyć, i czynić mieli.

f) Już niegodny wiecznego szczęśliwego życia.

g) Jezus iest światłością; ponieważ nas naukami swoiemi oświeca, co czynić mamy, chcąc się zbawić; którzy zaś ciemności kochaią, są ci, którzy niechcą się dać naukom Jezusowym oświecić.

h) Zli, i w grzechu kochaiący się, nienawidzą naukę Jezusową, nie iest im miła; ponieważ nią zakazuią się grzechy, i karane bywaią.

i) Którzy w złych nie kochaią się czynnościach, przyimuią radzi naukę Jezusową; ponieważ nauka takowa niesprzeciwia się ich czynnościom, nawet dostaną się do niego do Nieba, i będą z nim wiecznie szczęśliwemi.

NAUKA WIARY.

Bóg chce zbawienia wszystkich ludzi.

NAUKA OBYCZAIÓW

Nietrzeba złe czynić, a co się dobrego czyni, w Bogu to uskutecznić, to iest: czynić *dla Boga, aby woli Boskiey pokazać się przez to posłusznym, i iemu przypodobać się.*

Ewangelia na Uroczystość Troycy Przenayś: u Mat. S. w Roz. XXVIII. *w wierszu* 18. -- 20.

Treść: Jezus posyła Uczniów swoich, aby nauczali, i chrzcili, i przyrzeka im pomocy swoiey.

I. Jezus posyła Uczniów swoich, aby nauczali, i chrzcili.

1. Dana mi iest wszystka władza na niebie, i na ziemi. (*a*) *v.* 18.
2. Idzcie, nauczaycie (*b*) wszystkie narody. (*c*)
3. Chrzciycie ie (*d*) w Imię Oyca, i Syna, i Ducha Swiętego. (*e*) *v.* 19.
4. Uczcie ie chować (*f*) wszystko, com wam przykazał.

II. Jezus obiecuie Uczniom swoiey pomocy.

1. Otoż ia iestem z wami. (*g*)
2. Po wszystkie dni, aż do skończenia świata. (*h*) *v.* 20.

OBIASNIENIA.

a) Tu mówi Jezus iako człowiek, któremu Oyciec Niebieski, iako odkupicielowi wszelką nadał władzę; bo iako Bóg ma prócz tego tę władzę; mówi tu tylko o swoiey władzy, aby Uczniowie iego z tym większą ufnością Urząd swóy obięli, i sprawowali.

b) Kto chce stać się członkiem Kościoła Chrystusowego, trzeba, aby wprzód oświecony, i nauczony był.

c) Tu się iaśnie okazuie, iako nauka Jezusowa wszędzie, i po wszystkich mieyscach powinna bydź opówiadana.

d) U dorosłych dopiero po nauce poiętey następuie Chrzest; a ci powinni bowiem wprzód bydź oświeco-

conemi, naukę Jezuſową poznać, przyiąć. i przyrzec, iako ſtarać ſię będą wykonać ią; dopiero daie ſię im chrzeſt, a przezeń ſtaią ſię chrześcianinami.

Nota: *Między ochrzczącym, ochrzczonym, i Oycem chrzeſnym zachodzi powinowactwo, które przedtym było przeſzkodą do Małżeńſtwa, lecz taż oſtatnią dla C. K. Państwa wydaną uſtawą o Małżeńſtwie załatwiona była. Hæc pro correctione Catechiſmi ſub Nro. 5. typis dati, pagina 76, & 77. ubi de Baptis: & Confirma: agitur dicta ſunto.*

e) Gdy Chryſtus rozkazuie chrzcić w Imie Oyca, i Syna, i Ducha Swiętego: daie do zrozumienia nayprzód, że tak wierzyć powinniśmy w Syna, i w Ducha Swiętego, iak wierzemy w Oyca. Powtore, że, ponieważ te trzy Boſkie Oſoby razem wymieniaią ſię, przeto rzeczą oczywiſtą ieſt, że tak iedna, iako i druga oſoba ieſt Bogiem, a zatym też wſzyſtkie trzy oſoby ſobie ſą równe.

f) Wiedzieć o nauce Chryſtuſowey, onę wyznawać, i bydź ochrzczonym nie ieſt doſyć do zbawienia, ale trzeba to chować, co Chryſtus rozkazał, i cośmy na chrzcie przyrzekli.

g) Ponieważ Chryſtus niewidocznie ieſt na świecie, przeto też i te ſłowa rozumiane być maią o niewidoczney iego pomocy; a tey użycza łaſką ſwoią, i za poſrednictwem u Oyca ſwoiego.

h) Ponieważ Uczniowie, i Apoſtołowie nie żyli aż do ſkończenia świata, ale iuż dawno pomarli: przeto i ſłowa te okazuią, że Jezus i ich naſtępcom udziela pomocy, którzy aż do zakończenia świata będą ſprawować Urząd Apoſtołów.

NAUKA WIARY.

Jezus nieopuſzcza ſwoiego Kościoła, udziela mu pomocy, a z tey też przyczyny błądzić niemoże, gdy co do wierzenia podaie. V. 20.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Naſtępców Apoſtołów, to ieſt: Biſkupów, i Kapłanów ſzanować powinniśmy, ponieważ z niemi Bóg ieſt, i udziela im pomocy ſwoiey w tych rzeczach, co ſą ich Urzędu.

Ewangelia na Niedzielę I. po Świątkach: u Łuk S. w Roz VI. v 36.-42.

Treść: Chrystus różne daie nauki, obietnice, podobieństwa, i upomnienia, iak się należy obchodzić z bliźnim.

I. *Nauki* iak się obchodzić z bliźnim.

1. Bądzcie miłośierni, iako i Oyciec wasz miłośierny iest. v. 36.
2. Niesądzcie, a niebędziecie sądzeni. (*a*)
3. Niepotępiaycie, a niebędziecie potępieni.
4. Odpuszczaycie, a będzie wam odpuszczono. v. 37.
5. Dawaycie, a będzie wam dano.

II. *Obietnice.*

1. Miarę dobrą, natłoczoną, potrzęsioną, i opływaiącą dadzą wam na łono wasze.
2. Tąż miarą, którą mierzacie, będzie wam domierzono. (*b*) v. 38.

III. *Podobieństwa.*

1. Izali może ślepy ślepego prowadzić, azaż nie obydway w dół wpadaią? (*c*)
2. Uczeń nie iest nad mistrza, lecz doskonały każdy będzie, gdy będzie iako mistrz iego. (*d*) v. 40.
3. O zdźble w oku Braterskim.

IV. *Upomnienie*

1. Jako możesz rzec bratu twoiemu: Dopuść, że wyrzucę zdźbło z oka twego, sam tramu, który iest w oku twoim, niewidząc? (*e*) v 41.
2. Obłudniku! wyrzuć pierwey tram z oka twego, a tedy przevrzysz, abyś wyiął zdźbło z oka brata swego. (*f*) v. 42.

OBIA-

OBIASNIENIA.

a) Nieſądz ukrytych myśli, i zamyſłów, a ieżeli to nie ieſt Urzędem twoim, ani czynności bliźniego; w tedy i od Boga niebędzieſz ſądzonym, i ukaranym za poſądzenia złośliwe

b) Podobieńſtwo to wzięte od miary zboża. To przy mierzeniu niektórego ziarna natłacza ſię, potym potrząſa ſię, aby zboże lepiey oſiadło, naoſtatek tak ſię napełnia, że trochę więcey od wierzchu nadſypuie ſię; Toż właśnie i nam ſię przydarza, a oſobliwie doznawać zwykliśmy tego, gdy komu co złego wyrządzamy.

c) Kto chce cudze wady ſkutecznie poprawić, trzeba, aby był wolnym ſam od tey wady, którą chce w drugim poprawić.

d) Przeſtaiemy na tym, gdy Uczeń takim ieſt, iak iego Nauczyciel. Bóg żąda od nas, abyśmy ſię takiemi być okazali, iak nas Jezus nauczył.

e) Nieſłuſzna rzecz małe wady ganić w bliźnim, nad niemi bardzo ſię zaſtanawiać, a oſobliwie, kiedy w ſobie większe mamy.

f) Niech ſię każdy wprzód ſam poprawi, który drugiego poprawiać żąda.

NAUKA WIARY.

Bóg nadgradza w Niebie naſze dobre uczynki podług wielkości ich zaſług.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Trzeba, abyśmy byli miłoſiernemi, i niepoſądzali złośliwie bliźniego naſzego.

Ewangelia na Uroczyſtość Bożego Ciała: u Jana S. w Roz. VI. 56. - 60.

Treść: Jezus upomina, że Ciało iego pokarmem, a Krew iego napoiem ieſt, i że, kto tego pokarmu pożywa, mieſzka w Chryſtuſie, a Chryſtus w nim, i że na wieki żyć będzie.

I. Chryſtus upomina, iako Ciało iego pokarmem, a Krew iego napoiem ieſt.

P. n. Jezus mówił Żydom: Ciało moie prawdziwie ieſt pokarm: a Krew moia prawdziwie ieſt napóy. *v.* 56.

II. Chryſtus upomina, że kto tego pokarmu pożywa, w nim mieſzka.

1. Kto pożywa Ciała mego, a piie Krew moią, we mnie mieſzka, a ia w nim. *v.* 57.
2. Jako mnie poſłał żyiący Oyciec, i ia żyię dla Oyca, tak i ten, kto mnie pożywa; żyć będzie dla mnie. (*a*) *v.* 58.

III. Chryſtus upewnia, że kto iego ciała pożywa, i krew piie, żyć będzie na wieki.

1. Tenci ieſt chleb, który z Nieba zſtąpił, nie iako *manna*, (*b*) którą Oycowie waſi iedli, i pomarli.
2. Kto pożywa tego chleba, żyć będzie na wieki. *v.* 59.

OBJAŚNIENIA.

a) Jak ia w Oycu żyię, który ieſt początkiem wſzelkiego życia, tak i ten, który mnie pożywa, we mnie żyć będzie. Otrzymałem władzę od Oyca, że mogę życia i innym udzielić.

b)

b) Manna była owym pokarmem, którym Bóg na puſzczy Jzraelitów cudownym ſpoſobem karmił. Ten pokarm utrzymywał wprawdzie przy doczeſnym życiu Jzraelitów; ponieważ ich naſycał; niemógł iednak nikogo uwolnić od śmierci duſzy. Ten chleb, który wam dam, i który ieſt ciałem moim, takie przynoſi łaſki, przez które życia wiecznego doſtąpić możecie.

NAUKA WIARY.

Ciało, i krew Jezuſa Chryſtuſa poſila człowieka do wiecznego życia. Jezuſa Chryſtuſa prawdziwie z Ciałem, i krwią pożywamy; zatym w Sakramencie Ołtarza pod poſtacią chleba, i wina prawdziwie obecnym ieſt.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Jeżeli chcemy ziednoczonemi bydź z Jezuſem Chryſtuſem, i poſilonemi bydź do życia wiecznego, trzeba, abyśmy ciała, i krwi Jezuſa Chryſtuſa pożywali, i to godnie; bo który ie, i piie niegodnie, Sąd ſobie ie, i piie. *w Liście I. do Koryntów w Rozdziale* XI. v. 29.

Ewangelia na Niedz. II. po Swiątkach: u Łuk. S. w Roz. XIV. 16. - 24.

Treść: Podobieństwo o wielkiey wieczerzy.

I. Wezwanie na tę wielką wieczerzę.
1. Człowiek niektòry sprawił wieczerzą wielką, wezwał wielu ich. (*a*) *v.* 16.
2. Posłał sługę swego w godzinę wieczerzy, aby powiedział zaproszonym, żeby przyszli; ponieważ iuż wszystko gotowe było. *v.* 17.

II. Wymawianie się zaproszonych Gości; *Pierwszy* wymawiał się kupioną wsią. *v.* 18. *Drugi* wymawiał się kupionemi pięcią iarzmami wołów. *v.* 19. *Trzeci* wymawiał się poiętą żoną. *v.* 20.

III. Opis tego, co markotnym na to będący Gospodarz (*b*) czynił.
1. *Rozkazał*, aby ubogich, ułomnych, ślepych, i chromych z ulic mieyskich wprowadzić, iako też i z dròg przymusić do wniyścia, (*c*) żeby Dóm iego napełniony był. (*d*) *v.* 23.
2. *Groził*, że żaden z onych Mężòw, którzy są zaproszeni, nieskosztuie wieczerzy iego. *v.* 24.

OBIASNIENIA.

a) Kościoł przyrównywa się tu do wieczerzy. Naypierwey powołał był Zbawiciel Żydów, aby zostali członkami Kościoła iego; ale dla różnych doczesnych zamysłów wymawiali się.

b)

b) Przez Goſpodarza rozumie ſię tu Jezus Chryſtus, Zbawiciel naſz, Założyciel, i, lubo niewidoma, Głowa Kościoła.

c) Ponieważ Żydzi, których powołał był Zbawiciel do ſwoiego Kościoła, niechcieli do niego wniyść: przykazał nayprzód Apyſtołom, aby tym, którzy w okolicy Judei mieſzkali, opowiadali Ewangelią, a naóſtatek rozeſłał ich tym końcem na cały swiat.

d) I tak był dóm napełniony, Kościoł Chryſtuſowy rozſzerzył ſię po całym świecie.

NAUKA WIARY.

Kto nie idzie za wezwaniem Chryſtuſowym, kto nie jeſt członkiem Kościoła iego, niebędzie zbawionym. v. 24.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Nic nas niepowinno wſtrzymać ód udania ſię za powołaniem Chryſtuſówym, żyć podług iego powołania, i nauki powinno być naypierwſzym naſzym ſtaraniem. v. 18. 19. 20.

Ewangelia na Niedz. III. po Swiątkach: u Łuk S. w Roz. XV. 1. - 11.

Treść: Jezus zbiia zarzuty Faryzeuszów, i Doktorów pisma przez podobieństwa.

I. Uczynione zarzuty Chrystusowi.

1. Przybliżali się do Jezusa Celnicy, (*a*) i grzesznicy, (*b*) aby go słuchali. *v.* 1.
2. Doktorowie Pisma, (*c*) i Faryzeuszowie (*d*) szemrali mówiąc: Tenci przyimuie grzeszników, i iada z niemi. *v.* 2.

II. Chrystus odpowiada na zarzuty dwoma podobieństwami.

1. Który z was człowiek, maiąc sto owiec, a straciwszy iednę z nich, izali niezostawuie dziewięćdziesiąt dziewięciu na puszczy, a idzie za oną, co zginęła, aż ią naydzie? a znalazłszy ią, kładzie ią na ramiona swoie z radością, i przyszedłszy do domu, wzywa przyiacioł, mówiąc im: Raduycie się ze mną; bowiem znalazłem owcę moię, która była zginęła.
2. Któraż niewiasta, maiąc dziesięć groszy, ieśliby straciła grosz ieden, izali niezapala świecy, i niezamiata domu, i szuka z pilnością, ażeby go znalazła? a znalazłszy go wzywa przyiaciołek, i sąsiadek, mówiąc: Raduycie się zemną; bo znalazłam grosz, którem była straciła

III. Chrystus obiasnia treść tych podobieństw. (*e*)

1. Powiadam wam, iż także będzie radość w Niebie nad iednym grzesznikiem pokutuiącym więcey, niż nad dziewięćdziesiąt

dzie-

dziewiącią ſprawiedliwych, ktòrzy niepotrzebuią pokuty. (*f*) *v.* 7.

2, Takżeć, powiadam wam, radość będzie przed Anioły Bożemi nąd iednym grzeſznikiem pokutuiącym. *v.* 10.

OBIASNIENIA.

a) Celnicy byli w nienawiści u żydów przeto, że podatki dla Ceſarza wybierali; żydzi albowiem ſądzili, iako ich niebyło obowiązkiem płacić co Ceſarzowi.

b) Tu ſię mòwi o publicznych grzeſznikach, i o takich oſobach, z któremi niegodziło ſię Żydom obcować. Jezus uczynił to krom uwagi; ponieważ przyſzedł był grzeſzników nawrócić, potym, że ſię grzechom niemógł dać uwieść.

c) Doktorami piſma byli owi, którzy w Szkołach, albo Synógogach piſma tłómaczyli, i innych nauczali.

d) Faryzeuſzowie byli Żydami, którzy ſię z oſobliwſzey świątobliwości chełpili, trzymaiąc ſię wielu przemyślnych zwyczaiów, i nauk, których nienakazywało prawo Moyżeſzowe; żądali, aby ich za naypobożnieyſzych miano.

e) To ieſt, chciał ich przewieść, że ſię ſtara o nawrócenie grzeſzników, i że ieſt przyiemne Bogu.

f) To ieſt, kiedy nawróceni grzeſznicy żarliwością w dobrych uczynkach ſprawiedliwych przewyżſzaią.

NAUKA WIARY.

Chryſtus przyſzedł, aby nawrócił grzeſzników.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Jeślibyśmy co takowego uczynili, coby innym pogorſzenie dało, ; trzeba ſię koniecznie ſtarać przytłumić takowe zgorſzenie, tak iako Jezus uczynił, przytaczaiąc przyczynę, dla któreyby z grzeſznikami obcował.

Co nam powierzono, powinniśmy pilnie ſtrzedz, a do powetowania iakiey ſzkody przykładem Ewangelicznego Paſterza, i niewiąſty troſkliwą przykładać ſtaranność.

Ewangelia na Niedz. IV. po Swiątkach: u Łuk. S. w Roz. V. 1. -- 11.

Treść: Jezus naucza z łodzi Szymona, i czyni, że ten wielkie mnóstwo ryb połowił.

I. Nauka Jezusa Chrystusa z łodzi Szymonowey. (*a*)

1. Gdy Chrystus stał podle Jeziora Genezaretskiego, tłoczyły się rzesze, aby słuchały słowa Bożego. *v*. 1.
2. Jezus wszedł w iednę łódź, (*b*) ktòra była Szymonowa, a siadłszy, uczył rzesze z łodki. *v*. 3.

II. Obfity połów ryb Piotra.

1. Gdy przestał mówić, rozkazał Jezus Szymonowi: Zaiedź na głębią, (*c*) i zapuśccie sieci wasze na połów. *v*. 4.
2. Rzekł Szymon: Nauczycielu! przez całą noc pracuiąc niceśmy nieułowili, ale na słowo twoie zapuszczę sieci. *v*. 5.
3. Zagarnęli (*d*) ryb mnóstwo wielkie. *v*. 6. Skinęli na towarzyszów, co byli w drugiey łodzi, i napełnili obie łodzi, aż się prawie zanurzyli. *v*. 7.

III. Pokora Piotra, i trwoga drugich Uczniów.

1. To widząc Piotr, upadł do nóg Jezusowych mówiąc: Panie! wynidź odemnie, bomci iest człowiek grzeszny. (*e*) *v*. 8.
2. Także Jakoba, i Jana, ktòrzy byli towarzysze Szymonowi, zadumienie (*f*) ogarnęło z onego połowu ryb. *v*. 9.
3. Chrystus rzekł do Szymona: Nieboy się, odtąd iuż ludzi łowić będziesz, *v*. 10 (*g*) i opuścili wszystko. *OB*-

OBIASNIENIA.

a) Apostoł Piotr zwał się pierwey Symon *Beniona*, to iest: Symon Syn Jonasza; potym był także nazwany od Jezusa *Cephas*.

b) Lud schodził się z miast, ze wsiów, i z innych okolic w takim mnóstwie do Jezusa, że tłoczeniu się żadnym innym sposobem uchronić się niemógł, tylko wsiadaiąc na łódź, kazawszy ią nieco odbić od brzegu, i z niey lud nauczał.

c) To iest: Odbiy bardziey od brzegu, gdzie Jezioro głębsze iest.

d) Ci, którzy w łodzi byli, zagarneli sieciami wielką mnogość ryb.

e) Panie! Wynidź odemnie, nie iestem godzien, abym z tobą razem zostawał, widzę żeś wszechwiedzącym, wszechmocnym, zatym Bogiem; i nayświętszym iest; ia zaś iestem grzesznikiem, niewartem tey łaski, abyś razem zemną na łodzi zostawał.

f) Ogarnęło ich zadumienie, iakoby nadczym niezwyczaynym, co nie z przypadku iakowego, ale z wyższey mocy, i z rozrządzenia Boskiego stało się.

g) Odtąd ludzi poławiać będziesz, nakłaniaiąc ich, aby przyieli moiey nauki, podług niey żyli.

NAUKA WIARY.

Chrystus naucza z łodzi Piotrowey. v. 4. *to iest: w Kościele, który mu powierza, i w którym nauczać mu przykazał.* v. 10.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Chrześcianin powinien to, co czyni, w Imie Jezusa, i z ufnością ku niemu czynić, tak iako Piotr sieci swoie zapuścił. v. 5.

Ewan-

Ewangelia na Niedz. V. po Swiątkach: u Mateusza S. w Rozdziale V. w wierszu 20. -- 24.

Treść: O sprawiedliwości, o miłości bliźniego, i pogodzeniu się z nim.

I. O sprawiedliwości w ogólności.

Jeśli sprawiedliwość wasza (*a*) niebędzie obfitowała więcey, niż Doktorów zakonnych, i Faryzeuszów, (*b*) niewniydziecie do Królestwa niebieskiego. *v.* 20.

II. O piątym przykazaniu w szczególności.

1. Słyszeliście, iż rzeczono starym: Niebędziesz zabiiał, (*c*) a ktobykolwiek zabił, będzie winien *Sądu.* (*d*).
2. A ia wam (*e*) powiadam, iż każdy, ktory się gniewa na brata swego, będzie winien sądu. (*f*) *v.* 21.
3. A kto rzecze bratu swemu: *Raka* (*g*) będzie winien *rady.*
4. A kto rzecze: Głupcze, będzie winien *ognia piekielnego.* (*i*) *v.* 22.

III. O pogodzeniu się, czyli poiednaniu z bliźnim.

Jeśli ofiaruiesz dar (*k*) twóy do Ołtarza, a tam wspomniesz, iż brat twóy ma nieco przeciw tobie, *v.* 23; zostaw tam dar twóy przed Ołtarzem, a idź pierwey ziednać się z bratem twoim, a tedy przyszedłszy ofiaruiesz dar twóy. *v.* 24.

OBIASNIENIA.

a) Sprawiedliwość, o ktorey tu mowa iest, zawisła na chowaniu Przykazań Boskich.

b) Doktorowie Zakonu, czyli Pisma S. Faryzeuszowie niebardzo, albo wcale nic nietroszczyli się o prawe zdania; przestrzegali szczególnie przepisane zwyczaie, wstrzymywali się od zakazanych czynności, na które kary były przepisane.

c) Chrystus wykładaiąc piąte przykazanie, chciał pokazać, że złe myśli ukarania są godne: Troiaką czyni rożnicę w tych rzeczach, ktòremi się nienawiść ku bliźniemu okazuie, ktòra, gdy weźmie

górę, często do zabóystwa przywiedzie; przeto, aby okazał sprawiedliwe ukarania za troiakie przestępstwa przeciw miłości bliźniego, przytacza wyższy, i niższy sąd Żydowski, a naostatek i ogień.

d) Sąd skazuie zabóyców na śmierć.

e) Inne przewinienia przeciw miłości bliźniego ukarania są godne.

f) Niecierpieć, gniewać się, i zawziętym bydź, na bliźniego iest pierwszym stopniem pokrzywdzenia miłości bliźniego; to powinno być od niższego iuż sądu ukarane.

g) Powierzchowne znaki wewnętrzney zawziętości, i wzgardy, iakie u Żydów przez to słowo: *Raka*, rozumiano, są drugim stopniem pokrzywdzenia, co iuż wyższy sąd, Rada wielka ukarać powinna była.

h) Pokrzywdzenie przez zelżywe słowa, naywyższy stopień zawziętości, powinno było bydź ogniem ukarane, albo też daleko większą karą, niżeli wyższy sąd przepisywał.

i) To słowo w Łacińskim języku: *Gehenna*, oznacza, że mowa nie iest o prawdziwym ogniu piekielnym, ale o owym ogniu, które u Żydów było wyobrażeniem okropnym ognia piekielnego.

k) Tu Chrystus mówi o ofiarach żydowskich, na które zwierzęta, albo inne urodzaie przynosili, dowodzi, że Bogu bez miłości bliźniego spodobać się niemożna, a przeto, uraziwszy go, trzeba się z nim wprzód poiednać.

NAUKA WIARY.

1. Nietylko złe uczynki, ale i złe myśli, pożądliwości, i słowa są grzechem, i zawiniaią na to, aby ie Bóg ukarał. v. 21, 2..

2. Są grzechy śmiertelne, które na wieki, inne zaś powszechne, które mniey karane bywaią. Co się z rożności kar wyżey opisanych iawnie wydaie.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. Na bliźniego nienależy się gniewać, i iego ani słowy, ani uczynkiem urażać, owszem z temi, których uraziliśmy, pogodzić się trzeba.

2. Nie na oko, iak Faryzeuszowie, ale w istocie dobremi być starać się mamy; bo zewnętrzna tylko pobożność przed Bogiem na nic nie zasługuie. v. 20.

Ewangelia na Niedz. VI. po Swiątkach: u Mar: S. w Roz VIII. v. 1. - 9.

Treść: Jezus nakarmia 4000 ludzi ſiedmią chlebami, i kilką rybami.

I. Jezus ulitował ſię nad ludem.

1. Rzekł: Oto! iuż trzy dni trwaią zemną, (*a*) a niemaią, coby iedli. *v.* 2.
2. Jeśli ie roſpuſzczę głodne do domów ich, uſtaną na drodze.
3. Niektórzy z nich zdaleka przyſzli. *v.* 3.

II. Jezus dla nich czyni cud.

1. Pyta ſię nayprzód, wieleby Uczniowie iego chleba mieli. (*b*)
2. Odpowiedzieli mu, że ſiedmioro chlebów. *v.* 5. i trochę ryb mieli.
3. Rozkazał rzeſzy uſieść na ziemi. *v.* 6.
4. Dzięki czynił Bogu, pobłogoſławił pokarm, i kazał przed nie położyć. *v.* 7.

III. Skutki iego litości.

1. Około czterech tyſięcy naſyciło ſię.
2. ułomkami ſiedm koſzów napełniono. (*c*) *v.* 8.
3. Roſpuścił od ſiebie rzeſzę. *v.* 9.

OBIASNIENIA.

a) Aby nauki, które dawał, ſłuchali.

b) Chrystus pyta ſię iako człowiek; bo iako Bogu nic mu niebyło taynego. Pytaniem tym, na które żądał odpowiedzi od Uczniów, pewnie mógł ich uważnieyſzemi na ten cud uczynić, i przekonać ich o potrzebę tego.

c)

c) Napełnienie koſzów ułomkami ukazało cud ten daleko większym.

NAUKA WIARY.

Jezus czyni Cuda, nietylko przeto, aby ſwoią wſzechmocność pokazał, ale też, żeby ludziom dobrze uczynił, i udzielił im pomocy w potrzebie.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. *Potrzeby bliźniego należy ſię wziąść na uwagę, ale też niepoprzeſtać na ſamym ich poznaniu: lecz nędznych weſprzeć w ſamey rzeczy. Jeżeliby okoliczności nadzwyczayne były, tedy mogąc temu poradzić, trzeba też coś nadzwyczaynego uczynić.*

2. *Powinniśmy darów Boſkich z dziękczynieniem, i miernie zażywać. Tego przykład daie Chryſtus* v. 7. 8. Dziękował, *i kazał* ułomki zbierać.



Ewangelia na Niedz. VII. po Swiątkach: u Mat. S. w Roz. VII. 15.-21.

Treść: Należy się strzedz fałszywych nauczycielów, i obłudney świątobliwości.

I. Trzeba się strzedz fałszywych Nauczycielów.

1 Strzeżcie się fałszywych Proroków, (*a*) którzy do was przychodzą w odzieniu owczym, (*b*) lecz wewnątrz są wilkami drapieżnemi, (*c*) *v.* 15.

2. Z owoców ich (*d*) poznacie ich, tak iak drzewo z swego poznaie się owocu. (*e*) *v.* 16. -- 17.

3. Wszelkie drzewo, które nierodzi owoców dobrych, będzie wycięte, i w ogień wrzucone. (*f*) *v.* 19.

II. Trzeba się strzedz obłudney świątobliwości

1. Niekażdy, który mi mòwi: Panie, Panie! (*g*) wniydzie do Królestwa niebieskiego.

2. Ale który czyni wolą Oyca mego, (*h*) który iest w niebiesiech, ten wniydzie do Królestwa niebieskiego. *v.* 21.

OBIASNIENIA.

a) Prorokami fałszywemi nietylko są owi, którzy się zdaru przepowiadania przyszłych rzeczy chełpią, niemaiąc go, ale i ci, którzy błędliwe co do wiary rozsiewaią nauki, prawdy Chrześciańskiey fałszuią, za pobożnych udawaią się, a w rzeczy samey obłudnikami są.

b) U żydów nosili na biodrach Prorocy owcze, albo inne włosienne odzienie: w Księdze 4. Królow. ktorzy oraz z tym znakiem niewinności w istocie niewinne życie prowadzić starali się: fałszywi zaś Prorocy

by

by łatwiey pofpólftwo omamili, podobnego używali odzienia, iako to przedtym Feryzeufzowie, potym kacerze, i bezbożni Chrześcianie.

c) Chryftus chciał opowiedzieć, że oni wcale różnią fię wewnątrz od tegò, czym fię powierzchownie bydź okazuią; a iako wilcy fzkodę robią w owcach, tak ci fałfzywi Prorocy fzukaią fzkodzić owieczkom trzody Chryftufowey.

d) Z ich uczynków, niecnotliwych poftępkòw, i ze złych fkutków niegodziwych nauk, poznawaią fię fałfzywi Prorocy.

e) To ieft podobieńftwó, które fię bardzo dobrze ftofuie do fałfzywych Proroków.

f) Którzy tylko wiedzą, co, iako Chrześcianie, czynić maią, ale tego przecięż nieczynią, i owoców, dobrych uczynków niewydaią, (*Czego wymaga wiara Chrześciańfka*) ci będą potępionemi.

g) Niebędzie ten zbawionym, co tylko ufty Boga wyznaie.

h) Ten, który chowa Przykazania Bofkie, i podług nich żyie.

NAUKA WIARY.

Sama wiara, i wyznanie, że do Kościoła Chryftufowego należemy, niezbawia.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Chrońcie fię złego towarzyftwa, które z owoców fwoich łatwo poznaie fię. v. 16. 17. *A bóycie fię fprawiedliwości Bofkiey, która ludzi żadnego dobrego niewydawaiących owocu odrzuca.* v. 19.

Ewan-

Ewangelia na Niedz. VIII. po Świątka h: u Łuk. S. w Roz. XVI. v. 1.-9.

Treść: Podobieństwo o niesprawiedliwym Włodarzu.

I. Podobieństwo. W nim wystawuie się

1. Gospodarz niektóry, człowiek bogaty miał włodarza, który rosprószył dobra iego, kazał mu rachować się sobie, i złożył go. v. 1. 2.

2. Włodarz, iego

a *Uwagi.* Mówił Włodarz sam w sobie: Coż uczynię? Kopać (*a*) niemogę, a żebrać się wstydzę; wiem, co uczynię, aby mnie przyięli do domów swoich. v. 3. 4.

b. *Postępek.* Włódarz przyzwał wszystkich dłużników Pana swego, i każdemu z nich wielką część długu darował; a przeto i karty dłużne przepisane zostały. (*b*) v. 5. 6. 7.

3. Dekret na postępek Włódarza.

a. Gospodarz pochwalił niesprawiedliwego Włodarza, iż rostropnie uczynił. (*c*) v. 8.

b. Mówiąc: Synowie tego świata (*d*) rostropnieysi są w rodzaiu swoim, nad Syny światłości. (*e*) v. 8.

II. Przystosowanie tego podobieństwa. v. 9. Czyńcie sobie przyiacioł z mamony niesprawiedliwości, (*f*) aby, gdy ustaniecie, przyięli was do wiecznych przybytków. (*g*).

OBIASNIENIA.

a) Robić niemogę, albo też niechcę, przyzwyczaiłem się do dobrego życia: abym zaś miał żebrać, byłoby to przeciw stanowi memu.

b)

b) Przez to ſtara ſię, aby z dłużników ſwoiego Pana zrobił ſobie przyiacioł, a każąc im mniey długów napiſać, żąda, aby, gdyby znać był złożony z Urzędu, oni wyświadczyli mu łaſki, i iego żywili.

c) Goſpodarz chwali nieſprawiedliwego Włódarza, nie z oſzukania, i nieſprawiedliwości, że karty dłużne zfałſzował, Pana ſwoiego podſzedł, i wielką mu uczynił ſtratę, ale z przezorności, chytrości, i roſtropności, którą ſobie ziednał przyiacioł, którzyby mu w przyſzłey iego potrzebie pomocą byli.

d) Synowie świata, to ieſt: ludzie, którzy ſię w świecie kochaią, w czynnościach ſwoich daleko ſą roſtropnieyſzemi, niżeli:

e) Synowie światłości, to ieſt: Synowie Boſcy – niektórzy nabożni. Synowie świata z większą uſilnością ubiegaią ſię o doczeſne dobra, niżeli cnotliwi o wieczne; przykładaią większe ſtaranie o dobro doczeſne, niżeli ci o dobro duſzy.

f) Bogactwa zowią ſię tu nieſprawiedliwe; ponieważ częſto do nieſprawiedliwości przyprawiaią.

g) Tu ſię rozumie dawanie iałmużny, którą można przypodobać ſię Bogu, i za nią ſpodziewać ſię wieczney nadgrody w Niebie.

NAUKA WIARY.

Bóg nadgradza każdemu według uczynków iego, albo w teraźnieyſzym, albo w przyſzłym życiu. V. 1. 2.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. *Roſtropność ieſt cnotą, która zdobi Chrześcianina, a zatym powinniśmy ſię o nią ſtarać.*

2. *Wcześnie do pracy przyzwyczaiać ſię potrzeba, abyśmy w nieſzczęściu innym niebyli ciężarem, albo też dla ſwego, i ſwoich wyżywienia niebyli przymuſzeni niegodziwych chwycić ſię ſrodków.*

Ewangelia na Niedz. IX. po Swiątkach: u Łuk. S. XIX. v. 41. -- 47.

Treść: Jezus przepowiada los miasta Jeruzalem, wypędza przedawaiących, i kupuiących z Kościoła.

I. Jezus przepowiada los miasta Jeruzalem.

1. *Z płaczem*. Spoyzrzawszy na miasto, płakał nad nim.
2. *Z westchnieniem*. Gdybyś ty poznało, a zwłaszcza w ten to dzień twoy, co iest ku pokoiowi (*a*) twemu; lecz teraz zakryto od oczu twoich. (*b*) *v*. 42.
3. *Słowami*. Przyidą na cię dni, kiedy cię obtoczą nieprzyiaciele twoi wałem, oblęgą cię, i ścisną cię zewszą: (*c*) dla tego, iżeś niedoznało czasu nawidzenia twego. (*d*) *v*. 44.

II. Jezus wygania kupuiących, i przedawaiących z Kościoła.

1. Wszedłszy do Kościoła począł wyganiać, ktorzy przedawali w nim, i kupowali. (*e*)
2. Mówiąc: Napisano: (*f*) Dom moy dom modlitwy, a wyście go uczynili iaskinią zbóyców; (*g*) i uczył na każdy dzień w Kościele. *v*. 46. 47.

OBIASNIENIA.

a) Jezus przybył do Jerozolimy, aby mieszkańców tego miasta nawrócił, i nakłonił do przyięcia iego nauki, co im było ku pokoiowi; to iest: ku zbawieniu, i błogosławieństwu, ku doczesney, i wieczney szczęśliwości; ale niechcieli tego poznać, niechcieli w niego wierzyć.

b)

b) Slepe ieſteś, niewidziſz zguby ſwoiey, i niewieſz, coby cię poratować mogło.
c) Proroctwo Chryſtuſa ſpełniło ſię we czterdzieści pó nim lat, kiedy Tytus miaſto obległ, i dobył.
d) Czas łaſki, w który go Jezus nawiedził, i w nim nauczał.
e) W pierwſzym przyſionku Kościoła przedawano kozły, gołębie, cielęta &c. chleb, mąkę, zgoła wſzyſtko, co do ofiar potrzebnego było. Ale okrom tego prowadzili i inny ieſzcze handel, albó też w przedaży tego, co do ofiar należało, rożney dopuſzczali ſię nieſprawiedliwości; co właśnie naygruntownieyſzym był powodem, że ich Chryſtus porozganiał ztamtąd.
f) U Izaiaſza. 56. 7. u Jeremiaſza. 7. 11.
g) Czynicie to w Kościele, co zbóycy w ſwoich iaſkiniach czynią, oni zbieraią ſobie bogactwa przez nieſprawiedliwe zdzierſtwa, i kradzieży, wy zaś przez lichwę, i oſzukiwania.

NAUKA WIARY.

Jezus ieſt wſzechwiedzący, takim ſię być pokazał, kiedy zburzenie Jerozolimy ze wſzyſtkiemi okolicznościami przepowiedział. v. 43.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. *W Domie Boſkim trzeba, abyśmy ſię modlili, i nic takowego nieczynili, coby Swiętości iego miało ſprzeciwić ſię; ani, ile możności naſzey, dopuſzczać, aby dóm Boſki, lub też Religia iego od innych była znieważana.*
2. *Nad nieſzczęśliwemi powinniśmy ubolewać.*

Ewangelia na Niedz: X. po Swiątkach: u Łuk. S. w Roz. XVIII. 6. - 14.

Treść: Podobieństwo o Faryzeuszu, i Celniku.

I. Jezus mówił to podobieństwo do tych, którzy się sądzili bydź cnotliwemi, a drugiemi pogardzali. (*a*)
Modlitwa

a. *Faryzeusza*. Dziękuię tobie Boże! żem nie iest iako inni ludzie, drapieżni, niesprawiedliwi, cudzołożnicy, iako i ten Celnik. Poszczę dwakroć w tydzień, (*b*) i dawam dziesięciny ze wszystkiego, co mam. (*c*) *v*. 12.

b. *Celnika*. Celnik stoiąc z daleka, niechciał ani oczy podnieść w Niebo, ale się bił w piersi swoie, mówiąc: Boże! bądź miłościw mnie grzesznemu. *v*. 13.

II. Sąd Chrystusa na obydwóch.

1. Zaprawdę powiadam wam, że ten zstąpił usprawiedliwiony do domu swego, więcey, niżli tamten. (*d*) *v*. 14.
2. Albowiem któkolwiek się powyższa, będzie uniżony, a kto się uniża, będzie powyższony.

OBIASNIENIA.

a) Nauka, którą tym podobieństwem Jezus daie, tycze się tych, którzy takiemi są, iak ten Faryzeusz.
b) Faryzeusz chełpi się tu nie ze zwyczaynych, i w prawie przykazanych postów; bo w tey mierze niczymby się od innych nieróżnił, ale z postu dobrowolnie podiętego. Wielu z Żydów pości dwa razy na tydzień z osobliwszego iakiego nabożeństwa.

c) To ieſt: inni daią tylko dzieſięcinę z owych dóbr, z których podług prawa dzieſiątą część dawać obowiązani byli: lecz ia dawam dzieſięcinę ze wſzyſtkich moich dóbr; przeto też w tey okoliczności bogoboynieſzym ieſtem, niżeli oni.

d) Faryzeuſz dla nieznośney pychy ſwoiey nie ieſt ſprawiedliwym w oczach Boſkich; lecz Celnik zoſtał uſprawiedliwionym, i doſtąpił łaſki Boſkiey dla ſwoiey pokory.

NAUKA WIARY.

Jeżeli czynności naſze będą tylko powierzchowne, i że żadnych ſprawiedliwych powodów, ani z świątobliwego końca pochodzić niebędą, to ieſt: niebędą czynione dla Boga, nie doſtąpiemy łaſki Boſkiey.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. *Z dobrego, co czyniemy, nietrzeba ſię chełpić, ani ſię wyſławiać, owſzem pokornemi bydź.*

2. *Modlitwy z pokornym, i ſkruſzonym ſercem odprawiać mamy*, v. 10. *niewſtydząc ſię powierzchownych przy nabożeńſtwie zwykłych obrządków, ile te z prawdziwym Kościoła Duchem zgadzaią ſię. Eodem. Vide etiam ſequentis Ewang: verſum.* 34.

Ewangelia na Niedz. XI. po Swiątkach: u Mar. S. w Roz. VII. 31.- 37.

Treść: Jezus uzdrawia głuchego, który oraz niemym był.

I. Okoliczności tego Cudu.

1. Gdy Jezus wyszedł z granic Tyryiskich, i przeszedł przez Sydon do morza Galileyskiego, przywiedli mu głuchego, i niemego, prosząc, aby nań rękę włożył, (*a*) *v.* 31. 32.

2. Odwiódł go na stronę od rzeszy, wpuścił palce swoie w uszy iego, a splunąwszy dotknął ięzyka iego; a weyzrzawszy w Niebo westchnął, i rzekł: Epheta, to iest: otwórz się, (*b*) *v.* 34.

II. Sam Cud, i iego skutki.

1. Uszy iego otworzyły się, i rozwiązała się związka ięzyka iego, (*c*) i mówił dobrze. *v.* 35.

2. Jezus przykazał im, aby nikomu niepowiadali, ale im on więcey zakazywał, tym więcey rozsławili, i tym bardziey się dziwowali, mówiąc: Dobrzeć wszystko uczynił, i głuchych uczynił, że słyszą, i niemych, że mówią. *v.* 36. 37.

OBIASNIENIA.

a) Ponieważ Chrystus inszych chorych wkładaniem rąk uzdrowił, przeto prosili go, aby i na tego niemego ręce włożyć raczył, żeby przemówić, i usłyszeć mógł.

b)

b) Pewnie mógłby był Zbawiciel uzdrowić go iednym ſłowem, albo też ſkinieniem woli ſwoiey, ale toż ſamo i tu uczynił, co poniekąd zwykł był czynić, udzielaiąc niewidome dary, przez widome znaki.

c) Przypadki, które przeſzkodziły choremu, że niemógł ſłyſzeć, i mówić, znieſione były wſzechmocnością Jezuſa.

NAUKA WIARY.

Jezus czyniąc głuchych ſłyſzącemi, a niemych mówiącemi, dopełnił Proroctwa Jzaiaſza, 35. v 5. 6. *i dał poznać, iako on był tym, którego przyyiście tenże Prorok przepowiedział był.*

NAUKA OBYCZAIÓW

Jeſt to roſtropność, i pokora, nieżądać, aby to, co dobrego czyniemy, niebyło rozgłoſzone; ale do wdzięczności, i ſprawiedliwości należy, aby ci, którzy dobrodzieyſtwa odbieraią, ukazali ſię bydź wdzięcznemi, wyſtawiaiąc odebrane dobrodzieyſtwa. v. 36. 37.

Ewangelia na Niedz. XII. po Świątkach: u Łuk. S. w Roz. X 23 -- 37.

Treść: Jezus zowie oczy Uczniów błogosławionemi, naucza, że Boga, i bliźniego kochać powinniśmy, ieżeli chcemy bydź zbawionemi, i ukazuie pódobieństwem, kto naszym ieſt bliźnim.

I. Jezus zowie oczy Uczniów błogosławionemi.

1. *Błogsławione* oczy, które widzą to, co wy widzicie.
2. Bo powiadam wam, iż wiele Proroków, i Królów żądali widzieć, co wy widzicie, a niewidzieli; i słyszeć, co słyszycie, a niesłyszeli. (*a*) *v.* 23. 24.

II. Jezus naucza, że Boga, i bliźniego kochać powinniśmy, ieżeli chcemy dostąpić żywota wiecznego.

1. Niektóry Doktor Zakonu kusił Jezusa, mówiąc: Co mam czynić, abym dostąpił żywota wiecznego?
2. Rzekł mu Jezus: Co napisano w zakonie, iako czytasz? (*b*). *v.* 26.
3. Odpowiedział on: Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego, ze wszystkiey duszy twoiey &c. *v.* 27.
4. Rzekł mu Jezus: Dobrześ odpowiedział: to czyń, a będziesz żył. *v.* 28.

III. Jezus pokazuie podobieństwem, kto naszym bliźnim ieſt.

1. Doktor Zakonu rzekł do Jezusa: A kto ieſt móy bliźni? (*c*) *v.* 29.
2. Podobieństwo, czyli przypowieść o tym, który wpadł między zbóycy, którego Kapłan

plan, i Lewita minął: Samarytan zaś ulitował się nad nim.

3. Rzekł mu Jezus: Idźże, i ty uczyń tak. v. 37.

OBIAŚNIENIA.

a) Wielu życzyło sobie widzieć Mesyasza na ziemi, i iego nauki słyszeć, ale życzeniu ich niestało się zadosyć. Zatym dla was iest to osobliwsza łaska, że mnie widzicie, i słyszycie.

b) Prawo Moyżeszowe nigdzie nieobiecywało wyraźnie życia wiecznego temu, który go pilnie przestrzegał, ale doczesnego tylko dobra, i błogosławieństwa Boskiego w tym życiu; iednak zawsze wierzyli żydzi, i spodziewali się wiecznego życia: przeto Doktor ten Zakonu, czyli Pisma słysząc mówiącego Zbawiciela wyraźnie o życiu wiecznym, kusił go; czyliby znać czego nienauczał przeciwko prawu, i powszechnemu tłómaczeniu onegoż.

c) Żydzi tego byli zdania, że miłość bliźniego ziomkom tylko swoim okazywać powinni byli, rozumieli, że Poganów, a osobliwie Samarytanów w nienawisci mieć mogli. Lecz w danym podobieństwie naucza Zbawiciel nasz, że każdy iest bliźnim naszym, a zatym powinniśmy kochać każdego, nieuważaiąc ani na Oyczyznę, ani na Religią.

NAUKA WIARY.

Jest życie wieczne, którego owi tylko ludzie dostępuią, którzy pełnią warunki, pod któremi nam przyrzeczono. Naypierwszy z tych warunków iest miłość Boga, i bliźniego.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Boga nadewszystko, a bliźniego iako siebie samego kochać powinniśmy. v. 27.

Ewan-

Ewangelia na Niedz. XIII. po Swiątkach: u Łukaſza S. w Rozdz. XVII. *w wierſzu* 11. -- 19.

Treść: Jezus oczyſzcza dzieśięciu trędowatych, ale ieden tylko z oczyſzczonych dzięki czyni Jezuſowi.

I. Jezus oczyſzcza dzieśięciu trędowatych.

1. Gdy Jezus ſzedł do Jeruzalem, zabiegło mu dzieśięć trędowatych, ktòrzy ſtaneli z daleka, (*a*) *v.* 12.
2. Wołali na niego: Jezu! zmiłuy śię nad nami. *v.* 13.
3. Rzekł Jezus: Ukażcie śię Kapłanom. (*b*) Uczynili to, i byli oczyſzczeni. *v.* 14.

II. Jeden z tych oczyſzczonych dziękuie Jezuſowi.

1. *Dziękczynienie.*
Ieden z nich Samarytan (*c*) widząc, że był uzdrowiony, głoſem wielkim chwaląc Boga, (*d*) wròcił śię. *v.* 15. padł na oblicze u nóg Jezuſowych, i dziękował mu. *v.* 16.
2. *Mowa Chryſtuſa* do tego wdzięcznego. Rzekł Jezus: Azaż nie dzieśięć ieſt oczyſzczonych? a dziewięć innych kędy ſą? Nie ieſt naleziony, ktòryby śię wròcił, a dał Bogu chwałę, iedno ten cudzoziemiec. *v.* 18.
Naoſtatek rzekł: Wſtań, idź; bo wiara twoia cię uzdrowiła. *v.* 19.

OBIA-

OBIASNIENIA.

a) O *trądzie*, iako też
b) i o *słowach*: Ukażcie się Kapłanom, czytay Ewangelią na Niedzielę trzecią po Obiawieniu Pańskim.
c) Który nie Żydowskiey, ale inney cudzoziemskiey Religii był.
d) Dziękował Bogu wielkim głosem, wyznał usty, że oczyszczenie było Boskim dobrodzieystwem.

NAUKA WIARY.

Od Boga wszystko dobre pochodzi, cokolwiek się nam przydarza: przeto iemu się za ie chwała należy. v. 15. 16.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Trzeba, abyśmy o łaski Boga prosili z wiarą, ufaiąc w iego wszechmocność, i d broć.
Za otrzymane dobrodzieystwa trzeba bydź wdzięcznym. v. 17.

Ewangelia na Niedz. XIV. po Swiątkach: u Mat. S. w Roz. VI. v. 24 - 33.

Treść: Jezus rozkazuie, aby Bogu famemu służyć; nagania zbyteczne trofki o doczefne dobra, upomina przez *przykłady*, i *rozkazy*, aby fię na iego obietnice fpuścić.

I. Trzeba Bogu famemu służyć.
 1. Żaden niemoże dwom Panom służyć. (*a*)
 2. Niemożecie Bogu służyć, i mamonie. *v.* 24.

II. Jezus gani zbyteczne (*b*) trofki o pożywienie, i odziewanie.
 1. Nietrofzcie fię o życie wafze, cobyście iedli, ani o ciało wafze, czymbyście fię odziewali. *v.* 25.
 2. Nietrofzcie fię, mówiąc: Coz będziem ieść, albo co będziem pić, albo czym fię będziem przyodziewać? *v.* 31.
 O tym wfzyftkim poganie wielce fię ftaraią.
 3. Ktoż z was trofzcząc fię może przydać do wzroftu fwego łokieć ieden? *v.* 27.

III. Przykłady Bofkiey Opatrzności.
 1. Weyzrzyicie na ptaki powietrzne, iż ci nie fieią, ani żną, ani zbieraią do gumien, a Oyciec wafz Niebiefki żywi ie, azaście wy nie daleko ważnieyfi, niż oni? *v.* 26. 27.
 2. Przypatrzcie fię liliom polnym, iak rofną, niepracuią, ani przędzą. *v.* 28.

IV. Rozkazy, i zapewnienia, aby dufać w Bogu.
 1. Azaście wy nie daleko ważnieyfi, niż oni? A ieśli trawę polną, która dziś ieft, a iutro będzie w piec wrzucona, BOG tak przyodziewa: iakoż daleko więcey was? małowierni! *v.* 30.
 2. Wie Oyciec wafz niebiefki, że tego wfzyftkiego potrzebuiecie.

V.

V. Warunki, pod któremi Boſkiey Opatrzności ſpodziewać ſię możemy.

Szukaycie nayprzód Króleſtwa Bożego, (c) i ſprawiedliwości iego, (d) a to wſzyſtko (e) będzie wam przydano. v. 33.

OBIASNIENIA.

a) Dwom Panom, którzy ſobie ſą przeciwnemi, iako to: Bogu, i Diabłowi, albo światu z iego pożądliwościami.

b) Ponieważ nam Apoſtoł w Liście 2. do Teſalończyków w Rozdz. III. w 11. przykazuie, abyśmy pracowali, ſtarali ſię o pożywienie ciała, i nabycia iakiegożkolwiek, abyśmy z tego i potrzebnym udzielić mogli, przeto niezakazuie ſię tu wſzelka troſkliwość, ale tylko zbyteczna tak, że aż nad potrzebę naſzą żądamy zbierać, albo też niechcemy uznać, iako do pracy naſzey ieſt nam potrzebne bł. goſławieńſtwo Boſkie.

c) Przez Króleſtwo Boże rozumie ſię tu Łaſka Boſka.

d) Jego ſprawiedliwości; to ieſt: czyńcie to wſzyſtko, co obiawił, i przepiſał, że ieſt dobre, i ſprawiedliwe.

e) Pożywienie, odzienie, i wſzyſtko, co wam potrzebnego ieſt.

NAUKA WIARY.

Bóg ma ſtaranie o wſzyſtko; V. 2. *Za iego wolą, i naymędrſzym rozrządzeniem mamy to wſzyſtko dobro, co ſię tylko we wſzyſtkich, przez wſzechmocność iego ſtworzonych, rzeczach nayduie.* V. 31.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Kto chce oſobliwſzey Opatrzności Boſkiey doznać, powinien ſię ſtarać, aby był Boſkim przyiacielem, i wolą Boſką pełnił. V. 30.

Ewangelia na Niedz. XV. po Swiątkach: u Łuk. S. w Ro. VII. *v.* 11. - 16.

Treść: Jezus wskrzesza Syna nieiakiey żałosney wdowy.

I. Okoliczności tego Cudu.

1. W on czas szedł Jezus do miasta, które zowią Naim. *v.* 11.
2. Gdy się przybliżył ku bramie mieyskiey, alić wynoszą umarłego (*a*) Syna iedynego matki iego, a ta była wdowa. *v.* 12.
3. Pan ulitował się nad nią, i rzekł iey: Nie płacz! *v.* 13.

II. Sam Cud.

1. Chrystus dotknął się trumny, (*b*) i rzekł: młodziеńcze! tobie mówię, wstań. *v.* 14.
2. I usiadł on, który był umarły, i począł mówić, i oddał go matce iego. *v.* 15.

III. Skutki tego Cudu.

1. I wziął wszystkich strach, i wielbili Boga mówiąc:
2. Prorok wielki powstał między nami, i Bóg nawiedził lud swóy. (*c*) *v.* 16.

OBIASNIENIA.

a) Żydzi grzebli umarłych swoich za miastem w iaskiniach, albo też w ziemi, groby zaś mieli za mieysca nieczyste.

b) Prawo zakazywało dotknąć się umarłego; Zbawiciel przestrzegał Prawa, lubo onemu niepodlegał; przeto dotknął się tylko trumny, ale nie umarłego,

go, a przez to równie okazał moc Bóstwa swoiego, kiedy iednym słowem młodzieńca owego wskrzesił.

e) Uznali Jezusa za Zbawiciela, i użyli tych słów, któremi go Zacharyasz był przepowiedział: Bóg nawiedził lud swóy; u Łukasza S. w Roz. I. *v.* 68.

NAUKA WIARY.

Jezus iest owym wielkim Prorokiem, o którym w Deutoronomio w Rozdz. I. v. 8. -- 14. napisano: Pan, Bóg twóy, wskrzesi ci z ludu twoiego, z Braci twoich Proroka, iakim ia iestem, *tego słuchać będziesz.*

NAUKA OBYCZAIÓW.

Łzami nieszczęśliwyh, a osobliwie Wdów powinniśmy się dać zmiękczyć. v. 13.

Tudzież, co insi dobrego czynią, powinno nam bydź powodem do chwalenia, i wysławienia Boga. v. 16.

Ewangelia na Niedz. XVI. po Swiątkach: u Łuk. S. w Roz. XIV. v. 1 - 11.

Treść: Jezus uzdrawia opuchłego, i uczy pokory.

I. Jezus uzdrawia opuchłego.

1. Gdy Jezus wszedł do Domu Faryzeusza, w Sabat ieść chleba, oto! człowiek opuchły stanął przed nim. Jezus zapytał się Faryzeuszów: Godzili się w Sabat (*a*) uzdrawiać? (*b*) *v*. 2. 3.
2. A nieodebrawszy żadney od nich odpowiedzi, wziąwszy opuchłego, uzdrowił, i odprawił go. *v*. 4.
3. Aby zaś uprzedził złe ich posądzenia, rzekł Jezus: Którego z was osieł, albo wół, wpadnie w studnią, a niewnetże go wyciągnie w dzień Sobotny? I niemogli mu na to odpowiedzieć. *v*. 5. 6.

II. Jezus naucza pokory.

1. Powiedział podobieństwo do tych, którzy byli wezwani, bacząc, iako sobie pierwsze siedzenia obierali. *v*. 7.
2. Podobieństwo o wezwanych gościach na gody. *v*. 8.
3. Upomnienie: Wszelki, co się sam wynosi, będzie poniżony, a kto się uniża, będzie wywyższony. *v*. 11.

OBIASNIENIA.

a) Sabat był siódmy dzień w tygodniu, którego przykazał Bóg święcić, na pamiątkę skończonego w siodmym dniu stworzenia świata, i tegoż się wstrzymywać od wszelkiey roboty, chybaby gwałtowna porzeba teyże wymagała.

b)

b) Wielu z Żydów, a osobliwie Faryzeuszowie sądzili, iakoby się niegodziło w Sabat, wyiąwszy niebespieczeństwa życia, lekarstwa podać choremu. Przeto Jezus zbiiał ten przesąd ich podobieństwem o ośle, i wołu.

NAUKA WIARY.

Chrystus nie podlegał prawu Sabata.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. *Wprawdzieć bez potrzeby nienależy się robić w Niedzielę, i we Swięta, ale też pod pozorem, iakobyśmy niechcieli gwałcić Swięta, niepowinniśmy zaniedbać iuż to uczynić co miłosiernego bliźniemu naszemu, iuż to bawić się dla swoiego wydoskonalenia czytaniem książek dobrych, lub słuchaniem nauk duchownych, zamiast żebyśmy przez ten czas do zchadzek do grzechów nas zwodzących uczęszczali.*

2. *Pyszni bywaią upokorzeni, a pokorni wywyższeni.* v. 11.

Ewangelia na Niedz. XVII. po Swiątkach: u Mat. S w Roz XXII. 34 - 46.

Treść: Jezuś daie naukę o naywiękſzych dwóch przykazaniach, i dowodzi, że Bogiem ieſt.

I. Jezus daie naukę o dwoch nayprzednieyſzych przykazaniach.

1. *Powód do tey nauki*: Jeden z Doktorów Zakonu (*a*) kuſił Jezuſa, mówiąc: Nauczycielu! które ieſt nawiękſze przykazanie w Zakonie? (*b*) *v.* 36.

2. *Przykazania ſame.* Pierwſze: Będzieſz miłował Pana Boga twego ze wſzyſtkiego Serca twego, ze wſzyſtkiey duſzy twoiey, i ze wſzyſtkiey myśli twoiey.
Toć ieſt naywiękſze i naypierwſze, przykazanie. *v.* 37 39.
Drugie: Będzieſz miłował bliźniego twego, iako ſiebie ſamego.

3. *Wielkość tych Przykazań.* Na tym dwoygu przykazaniu wſzyſtek Zakon zawiſł, i Prorocy. (*c*) *v.* 40.

II. Dowòd, że Chryſtus był Bogiem.

1. Jezus zapytał ſię: Czyi ieſt Syn Chryſtus? (*d*) Rzekli mu Faryzeuſzowie: Dawidów. (*e*) *v.* 41. 42.

2. Dowodzi im, ze ieżeli Chryſtuſa za Syna Dawidowego uznawaią, niepowinni go mieć za człowieka tylko, ale i za Boga.
Rzekł im więc: Jakoż tedy Dawid w duchu zowie go Panem? mówiąc: Rzekł Pan (*f*) Panu memu, (*g*) ſiedz po prawicy moiey, aż położę nieprzyiacielów twoich podnożkiem nóg twoich. *v.* 43 44.
Jeśli tedy Dawid zowie go Panem, iakoż ieſt Synem iego? *v* 45.

III. Dowód niebył do myśli Faryzeuſzów: a dla tego albo niemógł, albo też niechciał żaden z nich odpowiedzieć mu ſłowa, i o nic go więcey pytać. *v.* 46.

O B I A S N I E N I A.

a) Nauczyciele prawa, czyli Doktorowie Zakonu u Żydów byli to ludzie, ktòrzy z wielką pilnością

dochodzili wyrazów, i zrozumienia pisma S. Z tym wszystkim tłómaczyli go bardziey podług własnego swoiego zdania, niżeli podług istotnego oznaczenia iego, przeto brażało ich to, kiedy Chrystus inaczey tego nauczał, niżeli oni sobie byli uroili. Wynaydowali do zadania Chrystusowi takowych pytań, na które rozumieli, że niepotrafi odpowiedzieć, i spodziewali się, że, gdy to lud usłyszy, pewnie zasłużone u niego utraci wziętości.

b) Przez prawo rozumieli Żydzi pięć xiąg Moyżeszowych, w których wszystkie od Boga dane im prawa zawierały się.

c) To iest: cokolwiek tylko napisano w prawie, i czegokolwiek tylko Prorocy nauczali, wszystko to zawiera się w tych dwóch przykazaniach, albo prawo Boskie, wszyscy Prorocy nakłaniaią nas, i wiodą do kochania Boga, i bliźniego.

d) Pod tym Imieniem: *Chrystus.* rozumieli Żydzi Mazańca, Mesyasza, którego Bóg za Odkupiciela zesłać obiecał.

e) Żydzi wiedzieli, że Mesyasz miał pochodzić z pokolenia Dawidowego, albo bydź wnukiem iego; ale nigdy sobie niewystawiali na myśli, aby miał bydź razem Synem Boskim, i o to też Chrystus naywięcey się ich dopytywał; ponieważ wszyscy Doktorowie Zakonu iednomyślnie zgadzali się, iako ten 109. Psalm o nikim innym, tylko o Chrystusie mówił.

f) Pan, czyli Bóg mówił.

g) Do Pana, do Zbawiciela, do Mesyasza. Tu ma Chrystus iednoż Imie z Bogiem. A ztąd wnosi się, że iedney natury iest z Oycem, to iest: iako Oyciec, tak i on iest Bogiem.

NAUKA WIARY.

Chrystus ile człowiek, nazywa się Synem Dawidowym, ile Bóg zaś iest Synem Boskim.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Błądzą, którzy pobocznemi nabożeństwami zatrudniaią się, a zaniedbuią prawo o miłości Boskiey, i bliźniego, które iest naywiększe, i nayważnieysze w Religii naszey. v. 38.

Ewangel: na Niedz. XVIII. po Swiątkach: u Mat. S. w Roz. IX. v. 1. - 8.

Treść: Chryſtus uzdrawia powietrzem ruſzonego.

I. Chryſtus odpuſzcza wprzód grzechy powietrzem ruſzonemu, nim go uzdrawia.

1. Gdy Jezus przyſzedł do miaſta ſwego (*a*), przynieśli do niego powietrzem ruſzonego. *v.* 1.
2. A widząc Jezus wiarę ich (*b*), rzekł powietrzem ruſzonemu: Ufay Synu, odpuſzczaią ci ſię grzechy (*c*) twoie. *v.* 2.

II. Chryſtus wiedział, co ſobie myślili Doktorowie Zakonu nad ſłowami iego.

1. Niektórzy z Doktorów mówili ſami w ſobie: Ten bluźni. (*d*) *v.* 3.
2. A widząc Jezus myśli ich, rzekł: Czemu myślicie złe w ſercach waſzych? (*e*) *v.* 4.
3. Coż ieſt łacniey rzec: Odpuſzczone ſą tobie grzechy twoie; czyli rzec: Wſtań, a chodź? (*f*) *v.* 5.

III. Chryſtus uzdrawia powietrzem ruſzonego.

1. Lecz, abyście wiedzieli, że Syn człowieczy ma moc na ziemi odpuſzczać grzechy: Tedy rzekł powietrzem ruſzonemu: Wſtań, weżmiy łoże twoie, a idź do domu twego. *v.* 6.
2. A on wſtawſzy poſzedł do domu ſwego. *v.* 7.
3. Lud chwalił Boga, że dał moc takową ludziom.

OBIA-

OBIASNIENIA.

a) Miafto to było Kapharnaum, nazywa fię zaś iego miaftem; ponieważ Zbawiciel nauczaiąc lud, po większey części czafu w nim bawił fię.

b) Wiarę tych, którzy do niego byli chorego przynieśli.

c) Jezus odpufzcza grzechy choremu przed iego uzdrowieniem, albo żeby wprzód przyczyny choroby uprzątnął, albo tym lepiey w takowey okoliczności okazał, że Bofką miał władzę.

d) Moc odpufzczenia grzechów famemu tylko Bogu przynależy; a że Doktorowie Zakonu za fzczerego tylko człowieka mieli Zbawiciela, przeto mowę takową Zbawiciela bluźnierftwem bydź fądzili.

e) Tu okazał Jezus, że myśli ludzkie wiedział, a zatym Bofką miał w fobie właſność, to ieft: *wfzechwiadomość.*

f Odpufzczenia grzechów nikt widzieć niemoże, przeto można było wątpić, czy grzechy tak, iak Jezus mówił, prawdziwie odpufzczone były; ale uzdrowienie powietrzem rufzonego wpada w oczy, niemożna wcale powątpiewać o Bofkiey mocy tego, który niebefpiecznie chorego nagle uzdrowił. Widząc czyniącego kogo rzeczy iakie nadnaturalne, takowego słowom wierzyć można, gdy powie, że i więcey, i większe takowe rzeczy uczynić zdoła.

NAUKA WIARY.

Chryftus pokazał moc Bofką, gdy dowiódł, że ludzkie myśli przeniknąć, grzechy odpuścić, i niebefpieczne choroby iednym ftowem uzdrowić może.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Chorym pomoc dawać, i ich pociefzyć powinniśmy. v. 1.

Ewan-

Ewangelia na Niedz. XIX. po Swiątkach: u Mat S. w Roz. XXII. 2. - 14.

Treść: Powołanie żydów, i poganów pod podobieństwem Króla, który na gody Syna swoiego trzy razy gości zapraszać każe.

I. *Zaproszenie.*

1. Podobieństwo. Króleſtwo Niebieſkie (*a*) podobne ieſt Królowi, (*b*) który ſprawił gody małżeńſkie Synowi ſwoiemu. (*c*) *v*. 2.
2. Zaproſzenie. Poſłał ſługów ſwoich (*d*) wzywać zaproſzonych na gody.
3. Zbranianie ſię wezwanych: Ale niechcieli przyiść. *v*. 3.

II. *Zaproſzenie.*

1. Zaproſzenie. Powtórnie poſłał ſługów ſwoich, aby zaproſzonym powiedzieli, że wſzyſtko na gody gotowe było. *v*. 4.
2. Co zaproſzeni czynili. Nieprzyſzli; i ieden odſzedł do wſi ſwoiey, drugi do kupiectwa ſwego, a drudzy poymawſzy ſługów iego, zelżyli, i pobili. (*e*) *v*. 5.
3. Co Król czynił. Król rozgniewał ſię, i poſławſzy woyſka ſwe, wytracił owych morderców, i miaſto ich ſpalił. (*f*) *v*. 7.

III. *Zaproſzenie.*

1. Zaproſzenie. Idzcie na rozſtayne drogi, a którychkolwiek naydziecie, wzywaycie na weſele. (*g*) *v*. 9.
2. Różni Goście na weſelu zli, i dobrzy, (*h*) *v*. 10.
3. Poſtępowanie Królewſkie z Gośćmi. Gdy Król obaczył człowieka na godach, który niemiał odzienia weſela (i): rozkazał, zwią-

związawszy ręce, i nogi, wrzucić go w ciemności zewnętrzne. *v.* 11. -- 13. I rzekł: Wiele iest wezwanych, lecz mało wybranych. *v.* 14.

OBIASNIENIA.

a) To iest: Kościoł.

b) Królem iest Ojciec niebieski, który

c) Syna swoiego Jezusa Chrystusa na ten świat zesłał, który, iako Paweł Swięty pod figurą mówi, obrał sobie *Kościół* za oblubienicę.

d) Gościami wezwanemi, czyli do Kościoła powołanemi byli żydzi; do nich wysłał sługów swoich, Proroków, i Apostołów.

e) Lecz żydzi niechcieli ich słuchać, owszem wielu z nich ukamienowali, i pomordowali.

f) Bóg rozgniewał się o to, i dozwolił, aby woysko Rzymskie miasto Jeruzalem zapaliło, i cały naród żydowski rosprószyło.

g) Apostołowie byli wysłani, aby nauczali wszystkie narody, u Mateusza S. VIII. *v.* 19. i one do Kościoła Chrystusowego pozyskali.

h) W Kościele Chrystusowym nayduią się zli, i dobrzy.

i) Niedosyć więc na tym, chcąc bydź zbawionym, należyć do Kościoła, lecz Chrześcianin takim w samey rzeczy powinien bydź, iak iemu przynależy.

NAUKA WIARY.

Niewszyscy będą zbawionemi, którzy przez Chrzest, i wiarę stali się członkami Kościoła: v. 14. *Ieżeli uczynkami powołania swoiego nie stwierdzą.*

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. *Chrześcianom należy żyć podług swego powołania, i zapewnić go sobie przez dobre uczynki. w Liście II. Piotra S. w Rozdziale I.* v. 10.

2. *Z przykładu Krola nauczemy się, że powinniśmy wiedzieć, iak nietylko z dobremi, ale też ze złemi ludźmi obchodzić się mamy.* v. 10.

Ewangelia na Niedz. XX po Świątkach: u Jana S. w Roz. IV. v. 46. - 53.

Treść: Dworzanin Królewski prosi Chrystusa, aby Syna iego uzdrowił, i Chrystus uzdrawia go.

I. Dworzanin Królewski. prosi Chrystusa o uzdrowienie Syna swoiego.

1. Prożba do Chrystusa. Usłyszawszy dworzanin Krolewski, że Jezus przyszedł do Galilei, prosił go, aby do niego zstąpił, a uzdrowił Syna iego; bo poczynał umierać. *v.* 46. 47.
2. Łaianie Chrystusa. Rzekł mu Jezus: ieśli znaków, i cudów nie uyzrzecie, nie uwierzycie. (*a*) *v.* 48.
3. Powtorzenie prożby Krolewskiego dworzanina: Panie! rzecze do Chrystusa: zstąp, niż umrze Syn móy. *v* 49.

II. Chrystus uzdrawia chorego.

1. Uzdrowienie. Rzekł mu Jezus: Jdź! Syn twóy żyie, i uwierzył człowiek mowie, i poszedł. *v.* 51.
2. Uwiadomienie, że chory ozdrowiał. Słudzy mu zabiegli, oznaymuiąc mu, iż Syn iego żyie, i że go opuściła gorączka o godzinie siódmey. (*b*).
3. Skutki tego cudu. I uwierzył sam, i wszystek dóm iego. *v.* 53.

OBIASNIENIA.

a) Jezus nieprzeto łaie tego Krolewskiego Urzędnika, iakoby wcale żadney niemiał w sobie wiary, ale że słabą i niedostateczną miał wiarę, iakoby Jezus

Jezus niemògł inaczey ozdrowić Syna, tylko do Domu iego wſtępuiąc. Zaś Dworzanin Krolewſki brał wzròſt w wierze.

b) Siódma godzina żydowſka podług naſzego zwyczaiu rachowania godzin ieſt pierwſzą godziną z południa.

NAUKA WIARY.

Doſyć Bogu chcieć, a wſzyſtko ſię ſtanie, czego zechce.

NAUKA OBYCZAIÒW.

1. *Trzeba, abyśmy tak, iak ten Dworzanin, w prośbach naſzych nieuſtawali, chociażbyśmy niezaraz byli wyſłuchani.* v. 49.
2. *Dobry przykład, który my przełożeni naſzym poddanym daiemy, mocno w tych ſkutkuie.* v. 53.

Ewangelia na Niedz. XXI. po Swiątkach: u Mat. S. w Roz. XVIII. 23-35.

Treść: Podobieństwo o Królu, który darował dług 10000 Talentów słudze swoiemu, który wspolnie z sobą służącego dusił za dług sto groszy.

I. Król darował słudze swoiemu dług 10000. Talentów.

1. Gdy Król chciał się obrachować z sługami swoiemi, przyprowadzono mu iednego, co był winien dziesięć tysięcy Talentów. (*a*) *v.* 23. 24.
2. A gdy on niemiał zkąd oddać, kazał go Pan iego zaprzedać, i żonę iego, i dzieci, i wszystko, co miał. *v.* 25.
3. A upadłszy sługa on do nóg, prosił go, mówiąc: Miey cierpliwość nademną, a wszystko tobie oddam. *v.* 26.
4. Pan zlitowawszy się nad nim, odpuścił mu dług. *v.* 27.

II. Sługa dusił swoiego wspólsłużącego o sto groszy.

1. Tenże sługa poymał, i dusił towarzysza swego mówiąc: Odday, coś winien. *v.* 28.
2. Towarzysz ten iego upadł przed nim, prosząc o cierpliwość z zapewnieniem, iako wszystko zapłaci. *v.* 29.
3. A on niechciał, i oddał go do więzienia. *v.* 30.
4. Inni towarzysze opowiedzieli ten postępek Panu, który złośliwego tego sługę, ponieważ nie zmiłował się nad towarzyszem swoim, katom (*b*) oddać rozkazał. *v.* 31. 32.

III. Wykład tego podobieństwa.
Tak i Oyciec mòy Niebieski uczyni wam, ieśli nieodpuścicie każdy bratu swemu z serc waszych. (c) v. 35.

OBIASNIENIA.

a) Dziesięć tysięcy Talentów, Rzymskich Feników, czynią podług rachuby naszey około 6000. Złotych Polskich. 100. Groszy, czyli Rzymskich Denarów czyni około 64. Złotych Polskich

b) Podług praw Rzymskich należało takiego dłużnika, który niemógł zapłacić, oddać sługom sądowym, i go albo do więzienia wsadzić, albo rózgami siedz kazać. Tu zaś przez katów rozumieią się stróże, do których należało więzniów pilnować.

c) Podobieństwo to sam Zbawiciel wykłada: Królestwem Niebieskim iest Kościoł, Królem iest Oyciec Niebieski, sługa iest grzesznik, długiem są grzechy. Ileż razy nieodpuszcza grzechy grzesznikowi Oyciec Niebieski? atoli grzesznik niemiłosierniey szym iest nad bliźnim swoim, niżeli się Bòg nad nim bydź pokazał. Ale gdy naostatek przyidzie przed sąd Boski, odda mu Bóg wet za wet, i każe go do wiecznego wtrącić więżienia.

NAUKA WIARY.

Bóg iest nieskończenie miłosiernym v. 27. *ale oraz sprawiedliwym.* v. 31.

NAUKA OBYCZAIÓW

1. *Wszystkim, którzy nas obrazili, odpuścić powinniśmy, aby i Bóg nam odpuścił.*
2. *Z dłużnikami naszemi nie mamy się niemiłosiernie obchodzić.*

Ewangel: na Niedz. XXII. po Swiątkach: u Mat S. w Roz. XXII 15. - 23.

Treść : Jezusa podchodzą Faryzeuszowie, tudzież odpowiada na pytanie: czyliby było obowiązkiem płacić czynsz Cesarzowi.

I. Jezusa chcą podchwycić w mowie Faryzeuszowie.

1. Faryzeuszowie radzili się, iakby go podchwycili (*a*) w mowie. *v.* 15.
2. Posłali mu Uczniów swoich (*b*) wraz z Herodyanami (*c*) mówiąc: Nauczycielu! wiemy, żeś iest prawdziwy, i drogi Bożey wprawdzie nauczasz, a niedbasz na nikogo, i nieoglądasz się na osobę ludzką. *v.* 16.
3. Powiedzże nam, coć się zda? Godzi się czynsz dawać Cesarzowi? (*d*) *v.* 17.

II. Jezus odpowiada na pytanie, czyliby się godziło dawać czynsz Cesarzowi.

1. Jezus poznawszy złość ich, rzekł: Czemu mnie kusicie obłudnicy! pokażcie mi monetę czynszową. *v.* 18.
2. Rzekł im Jezus: Czyi iest ten obraz, i napis? (*e*) Rzekli mu: Cesarski. *v.* 20.
3. Tedy powiedział im: Więc oddawaycie Cesarzowi, co iest Cesarskiego, a Bogu, co iest Bożego. *v.* 23.

OBIASNIENIA.

a) *W mowie podchwycić kogo* iedno iest: co wymódz na kim słowo, któreby z uszkodzeniem mowiącego nakręcone bydź mogło.

b) Ludzie młodzi, którzy brali od nich nauki, albo z niemi iednego byli zdania.

c) Herodyanie byli z partyi Heroda, którzy za Rzymianami, i Cesarzem trzymali, twierdząc: iako obowiązkiem było czynsz, albo podatek dawać Cesarzowi. Zaś Faryzeuszowie obstawali za wolnością pospolstwa, i trzymali, że się Cesarzowi nienależało czynszu płacić.

d) Pytanie tak chytrze było ułożone, że Zbawiciel odpowiedzią swoią musiałby albo Herodyanów, albo żydów urazić; albowiem Faryzeuszowie tak sobie wróżyli: ieżeli zezwoli na pytanie potwierdzaiąc go, czyli potakuiąc urazi sobie żydów, którzy sądzili, że ile lud wybrany do dawania żadnego podatku niebyli obowiązani: ieżeli zaś odpowie, że nie, pewnieby nieomieszkali Herodyanie wydać go Staroście Rzymskiemu iako buntownika, i byłby poymany, i ukarany.

e) Ztąd oczywiście poznać można, iako na ów czas moneta Rzymska kurs swóy miała u Żydów; przeto używanie monety, a tym bardziey ieszcze postanowiony nad niemi Rządca Rzymski, i będący w Kraiu Żołnierze Rzymscy mieli przymuszać żydów do sforności, a zatym do pełnienia powinności, czyli obowiązku w wypłaceniu podatków Zwierzchności swoiey.

NAUKA WIARY.

1. *Nietylko Bogu, ale i Zwierzchności należy się bydź posłusznym.* v. 21.

2. *Nauka Religii Chrześciańskiey prawa żadnego stanu nienadweręża, owszem każdego przy swoim prawie utrzymuie. Ibidem.*

NAUKA OBYCZAIÓW.

Niesprawiedliwą iest rzeczą niechcieć Monarsze podatki, i czynsze płacić. Tego samego Paweł S. Rzymianów swoich XIII. v. 7. nauczał, nakazuiąc im, ażeby podatki Zwierzchnościom Pogańskim *wypłacili: my zaś Chrześcianie tym chętniey* Panom Chrześciańskim *tę powinność oddawać mamy:* komu cło, temu cło; komu pódatek, temu podatek.

Ewangel: na Nied. XXIII. po Swiątkach: u Mat S. w Roz. IX 18 - 26.

Treść: Jezus uwalnia niewiastę od krwawey niemocy, i wskrzesza Córkę Książęcia.

I. Jezus uzdrawia niewiastę od krwawey niemocy.

1. Jezus poszedł na prożby Książęcia (*a*) wskrzesić Córkę iego. *v.* 18.
2. A oto niewiasta, która krwawą niemoc przez dwanaście lat cierpiała, przystąpiwszy z tyłu (*b*) dotknęła się kraiu szaty iego. *v.* 20
3. Mówiła sama w sobie: Bym się tylko dotknęła szaty iego, będę zdrowa. *v.* 21.
4. Jezus obróciwszy się, i uyzrzawszy ią, rzekł: Ufay Córko! wiara twoia ciebie uzdrowiła, i uzdrowiona iest niewiasta od oney godziny. *v.* 22.

II Jezus wskrzesza Córkę Książęcia.

1. Gdy Jezus przyszedł do domu Książęcia, i uyzrzał piszczki, (*c*) i tłum ludzi zgiełk czyniący, rzekł: Odstąpcie; albowiem nieumarła dzieweczka, ale spi, (*d*) i śmiali się z niego. *v.* 23. 24.
2. Gdy wygnano tłum ludzi, wszedł, i wziąwszy ią za rękę; powstała dzieweczka. *v.* 25.
3. Sława zaś ta rozeszła się po wszystkiey oney ziemi. *v.* 26.

OBIASNIENIA.

a) Był to Przełożony Synagogi, nazwiskiem Jairus. u Marka S. V. *v.* 22.

b)

b) Nieśmiała stanąć przed obliczem iego, ponieważ podług prawa: Levit. XV. 25. od towarzystwa innych dla choroby swoiey wyłączona była.

c) Żydzi nie mieli w początkach na pogrzebach swoich żadney żałobney muzyki, aż dopiero w ostatnych czasach poprzeymowali byli zwyczay od Rzymian; wszystko iuż było gotowo do pogrzebania Córki; śpiewacy pogrzebowi, i lud iuż się był zgromadził.

d) Temi słowy daie poznać moc swoię Zbawiciel, to iest: że mu tak łatwą rzeczą było przywrócić umarłemu życie, iako śpiącego ze snu ocucić.

NAUKA WIARY.

Jezus iest Panem życia, i śmierci, zdrowia, i choroby.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Chcąc się stać uczestnikiem łaski Jezusowey, trzeba weń wielką wiarę, i stateczne zaufanie pokładać. V. 21.



Ewangel: na Nied. XXIV. po Swiątkach: u Mat. S. w R. XXIV. 15. - 35.

Treść : Jezus przepowiada zburzenie Jerozolimy, koniec świata, przyiście Sędziego żywych, i umarłych.

I. Jezus przepowiada zburzenie Jerozolimy.

1. Znak tego zburzenia. Brzydkość (*a*) ſpuſtoſzenia na mieyſcu Swiętym. *v.* 15.
2. Oſtrzeżenie, aby bez ociągania ſię uciekać. *v.* 16. 17. 18.
3. Upomnienie do modlitwy, aby ucieczka nieprzypadła w zimie, (*b*) albo w Sabat, (*c*) *v.* 20. Albowiem na on czas będzie wielki uciſk, przecięż dla wybranych będą ſkrócone dni one. *v.* 21. 22.

II. Jezus przepowiada koniec świata.

1. Powſtaną fałſzywi Chryſtuſowie, i fałſzywi Prorocy, lecz im wierzyć nietrzeba. *v.* 23. 26.
2. Przyiście Syna człowieczego będzie iako błyſkawica. *v.* 28.
3. Na Słońcu, na Kſiężycu, i na Gwiazdach bedą znaki *v.* 29.

III. Jezus przepowiada przyiscie Sędziego.

1. Znak (*d*) Syna człowieczego, (*e*) które ſię na Niebie ukaże, i narzekanie narodów. *v.* 30.
2. Przyiście Syna człowieczego w obłokach Niebieſkich, z mocą wielką, i z Maieſtatem.
3. Aniołowie z trąbą, i zgromádzenie wybranych ze czterech części świata. *v.* 31.
4. Podobieńſtwo o figowym drzewie. (*f*) *v.* 32.
5. Wyraźne zapewnienie iako ſię to wſzyſtko ſtanie. Zaprawdę powiadam wam, iż nie przeminie ten naród, (*g*) aż ſię ſtanie tó wſzyſtko. Niebo, (*h*) i ziemia przeminą, ale Słowa moie nie przeminą. *v.* 34. 35.

OBIA-

OBJASNIENIA.

a) Zelotowie, partya Żydowska, opanowali byli Kościoł tuż przed oblężeniem Jerozolimy, skaziwszy, i spustoszywszy go morderstwem, rozboiem, i obrzydliwemi postępkami; te brzydkości, spustoszenia na mieyscu Swiętym przepowiada Chrystus, że będzie znakiem w krótce maiącego nastąpić rosprószenia.

b) Ponieważ drogi zimową porą ostre, i niewygodne są do uciekania.

c) W Sabat niewolno było żydom dáley iść nad puł mili drogi.

d) Krzyż

e) Przez Syna człowieczego rozumie się tu, i wszędzie Syn Boski, który się stał człowiekiem.

f) Z liści drzewa figowego można poznać, że lato w krótce nastąpi, przeto i ze znaków od Chrystusa przepowiedzianych mamy poznàć, i nauczyć się o przyiściu Sędziego.

g) Jeszcze będą żyć ludzie, którzy z ust Chrystusowych słyszeli, kiedy Jerozolima ma bydź zburzona. Przypadło zburzenie to we 40. lat po śmierci Chrystusa. Albo też, ieżeli słowa te maią bydź rozumiane o ostatecznym Sądzie, znaczą tyle: że naród ludzki póty trwać będzie, póki się to wszystko niespełni.

h) Niebo, i ziemia, owszem wszelkie stworzenie odmianie, i zniszczeniu podlega, ale słowa moie są nieodmienne, zapewnie się spełnią.

NAUKA WIARY.

Jezus przyidzie na końcu świata z wielką chwałą, a przed nim staną wszystkie narody ziemskie.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. Czuycie! bo niewicie, o którey godzinie Pan wasz przyidzie u Mateusza S. XXIV. *v.* 42

2. Za dobremi naukami iść powinniśmy; fałszywych zaś nauczycielów słuchać niemależy, chociażby i naylepiey, i naygustowniey umieli rzeczy swoie krasić.

CZĘŚĆ DRUGA.

EWANGELIE

ZNACZNIEYSZYCH SWIĄT.

Ewangelia na Uroczystość Poczęcia P. Maryi: u Mat. S w R. I. 1. - 17.

Treść: Księga rodzaiu Jezusa Chrystusa.

I. Od Abrahama aż do Salomona rachuie się czternaście Pokoleń czyli linii.

1. Księga rodzaiu (*a*) Jezusa Chrystusa Syna Dawidowego, Syna Abrahamowego, (*b*)
2. Abraham, Jzak, Jakób, Judasz, Fares, Esron, Aram.
3. Aminadab, Naason, Salmon, Booz, Obed, Jesse, Dawid

II. Od Salomona aż do Jechoniasza drugiego iest czternaście pokoleń

1. Salomon, Abias, Asa, Josaphat, Joram, Ozyasz, Joatam
2. Achas, Ezechiasz, Manases, Amon, Jozyasz, Jechoniasz pierwszy

III. Od Jechoniasza aż do Jezusa Chrystusa znowu liczy się cztęrnaście Pokoleń, czyli Linii.

1. Jechoniasz drugi, Salatyel, Zorobabel, Abyud, Eliakim, Azor, Sadok.
2. Achim, Eliud, Eleazar, Mathan, Jakób, Jozef Mąż (*c* Maryi, z którey się narodził Jezus, którego zowią Chrystusem.

OBIASNIENIA.

a) W którey wymieniaią się przodkowie Jezusa Chrystusa, a z nich pokolenie, z którego iako człowiek pochodził, i dał się poznać.

b) Abraham był pierwszym, któremu nadewszystko Bóg przyrzekł, że w potomstwie iego wszystkie narody błogosławione będą. Z Synów Abrahamowych było znowu na ten koniec przez nowe przyrzeczenie Potomstwo Jakóba przeznaczone. Z Synów Jakóbowych było wybrane pokolenie Judasza, a z pokolenia Judasza Dom Dawida. Przeto też podług ostatnego przyrzeczenia był Mesyasz Synem Dawidowym; a podług pierwszego przyrzeczenia nazywał się Synem Abrahamowym.

c) Ani we zwyczaiu, ani też rzeczą potrzebną było wypisywać pokolenia osob niewieściego rodzaiu; przeto też wyprowadza się tylko Księga rodzaiu od Abrahama aż do Jozefa, który tylko był mniemanym Oycem Jezusa Chrystusa. Wymienia się tu, że Jozef był Mężem Maryi, i Imie miał sprawiedliwego. Wymienienie takowe dostatecznie dowodzi, że Jezus od Dawida, i Abrahama pochodził; albowiem żydzi, którzy prawa przestrzegali, pobrali się z iednego pokolenia: a że Józef właśnie w tym mieyscu, gdzie mowa o iego oblubienicy iest, sprawiedliwym zowie się; przeto żadna niepozostaie wątpliwość, iż on w obieraniu sobie żony, pewnie rządząc się podług prawa, takową sobie wybrał oblubienicę, która z nim była iednego pokolenia.

NAUKA WIARY.

Jezus Chrystus Syn Maryi pochodzi od Dawida, Judy, i Abrahama, którym Mesyasz przyobiecany był.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Chwalebno iest wiedzieć dzieie Przodków naszych; owszem ta wiadomość staie się częstokroć potrzebną.

Ewangelia na Uroczyſtość S. Szczepana pierwſzego Męczennika: u Mat. S. w Roz. XXIII. *v.* 34. -- 39.

Treść : Jezus mówi o okrucieńſtwie żydów, i przepowiada kary, które zań naſtąpić maią.

I. Jezus przepowiada żydom ich niegodziwości.

1. Oto! poſyłam do was Proroków, i Mędrców, i Doktorow, (*a*) a z nich iednych zabijecie, i ukrzyżuiecie, i od miaſta do miaſta prześladować będziecie. *v.* 34.
2. Aby wſzyſtka krew ſprawiedliwa, która rozlana ieſt na ziemi, ode krwie Abla ſprawiedliwego aż do krwi Zacharyaſza przyſzła na was (*b*) *v.* 35.
3. Zaprawdę powiadam wam, żeć przyidzie to wſzyſtko na ten naród. *v.* 36.

II. Jezus przepowiada żydom kary, które naſtąpią za ich okrucieńſtwem.

1. Jeruzalem, która zabiiaſz Proroków, i kamienuieſz tych, którzy do ciebie ſą poſłani; ilekroć chciałem zgromadzić Synów twoich, iako kokoſz kurczęta ſwoie pod ſkrzydła zgromadza, a niechciałaś? (*c*) *v* 37.
2. Oto! Dóm waſz (*d*) zoſtanie wam puſty. *v.* 38.
3. Odtąd mnie nie uyzrzecie, aż rzeczecie: Błogoſławiony, który idzie w Imie Pańſkie. (*e*) *v.* 39.

OBIASNIENIA.

a) Poſyłam do was moich Apoſtołów, moich Uczniów.

b)

b) Zbawiciel chce temi ſłowy wyrazić: gdy krew moię, i krew Apoſtołów, i Uczniów moich rozleiecie, wtedy dopełni ſię miara grzechów waſzych; i na ów czas przyidą na was kary, na któreście zaſłużyli przelaniem krwi tylu ſprawiedliwych, od Abla aż do krwi Zacharyaſza.

c) Ja uczyniłem to wſzyſtko, co tylko mogłem był uczynić, abym was do pokuty, i do prawy przywiódł wiary. Potym wyraża Chryſtus pod podobieńſtwem prawdziwe ſwoie Oycowſkie ſerce.

d) Kościoł, który ſię oſobliwie Domem Boſkim zowie, ma być w krótkim czaſie ſpuſtoſzony.

e) Ieſt to Proroctwo, którym Chryſtus przed czaſem dowodzi, iak przy wyiezdzie iego do Jerozolimy przywoływać mu będą: na krótki czas przed ſwoim tym wyiazdem mówił to Chryſtus.

NAUKA WIARY.

Bez przykładania ſię naſzego niebędziemy zbawieni. V. 37.

NAUKA OBYCZAIÓW

1. *Trzeba, abyśmy tych, których Bóg poſłał, albo do opowiadania praw Boſkich przeznaczył, ſłuchali, im w ich urzędzie nie przeſzkadzali, ani prześladowali.*

2. *Spuſtoſzenia miaſt, i inne nie miłe przypadki ſą częſtokroć karami, i ſkutkami grzechów.*

Kwan-

Ewangelia na Uroczyſtość Oczyſzczenia Panny Maryi: u Łuk. S. w Rozdziale II. v. 22. -- 32.

Treść: Marya wypełnia prawo Oczyſzczenia, a Symeon prorokuie o Jezuſie.

I. Marya wypełnia prawo Oczyſzczenia.

1. Gdy ſię wypełniły dni Oczyſzczenia Maryi według Zakonu Moyżeſzowego, (*a*) przynieśli Jezuſa do Jerozolimy, aby go ſtawili Panu, iak w Zakonie napiſano było; albowiem wſzelki męſzczyzna otwieraiący żywot, (*b*) Swiętym Panu nazwany będzie. *v.* 22. 23.
2. Podług prawa oddali ofiarę, parę Synogarlic, i dwoie gołębiąt. *v.* 24.

II. Symeon prorokuie o Jezuſie

1. Symeon był człowiek ſprawiedliwy, i bogoboyny, który oczekiwał pociechy Jzraelu (*c*) a Duch Swięty był w nim. *v.* 25.
2. Przez Ducha Swiętego było mu przyrzeczono, że niemiał oglądać śmierci, ażeby pierwey oglądał Mazańca (*d*) Pańſkiego. *v.* 26.
3. Przyſzedł w duchu (*e*) do Kościoła, wziął dziecię Jezus na ręce ſwoie, błogosławił Boga, mówiąc: Teraz Panie! puſzczaſz ſługę twego w pokoiu; gdyż oczy moie oglądały zbawienie twoie. (*f*) *v.* 28. 30.
4. Ktoreś zgotował przed oblicznością wſzyſtkich ludzi, iako światłość na obiawienie poganów, (g) i chwałę ludu Jzraelſkiego. *v.* 32.

OBIA-

OBIASNIENIA.

a Podług prawa Levit. XII. 2. miano niewiastę, która porodziła Syna, przez dni czterdzieści za nieczystą, i nietylko od Kościoła, ale i od towarzystwa z innemi wyłączona była. Marya podała się temu prawu, lubo do pełnienia go niebyła obowiązana.

b) Exodi XIII. 12. chciał Bóg dla siebie zatrzymać wszystkich pierworodnych

c) Symeon oczekiwał przyścia Mesyasza, który się sprawiedliwie pociechą Jzraelską zowie; ponieważ na wybawienie Jzraelskiego ludu przyszedł.

d) Chrystusa Zbawiciela

e) Z wewnętrznego natchnienia Boskiego Ducha.

f) Teraz umieram z radością; albowiem życzenie moie spełniło się, ponieważ podług słowa twego, iakieś przyrzekł, zbawienie twoie oglądałem, to iest, uyzrzałem ciebie Zbawiciela moiego.

g) Symeon przepowiada temi słowy, że poganie przez Jezusa z ciemności swoiego niedowiarstwa do światłości Prawd Chrześciańskich przywiedzeni będą, iako też, że wielu żydów nawróci się. i że w istocie prawdziwą był światłością, które każdego człowieka, co się na ten świat rodzi, oświeca. u Jana S. w Rozdz. I.

NAUKA WIARY.

Bóg Duch Swięty oświeca bogoboynych, naucza ich, i obiawia im częstokroć skryte rzeczy. v. 26.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Trzeba, abyśmy się przykładem Maryi prawu Religii poddali, i one strzegli, i chowali. v. 24.

Ewan-

Ewangelia na Uroczystość Zwiastowania Panny Maryi: u Łukasza S. w Rozdziale I. v. 26. -- 38.

Treść: Anioł Gabryel zwiastuie MARYI, że pocznie JEZUSA z Ducha Swiętego.

I. Część rozmowy Anioła z Maryą.

1. Anioł pozdrawia Maryą.
Anioł Gabryel przyszedł do Nazaret, (*a*) i rzekł do Maryi: Bądź pozdrowiona łaski pełna, (*b*) Pan z tobą, błogosławionaś ty między Niewiastami. (*c*) *v.* 27. 28.

2. Marya trwoży się na pozdrowienie Anielskie.
Gdy to usłyszała, zatrwożyła się na mowę iego, i myśliła, iakieby to było pozdrowienie. *v.* 29.

II. Część rozmowy Anioła z Maryą.

1. Anioł ciesży Maryą.
Niebóy się Marya; albowiem znalazłaś łaskę u Bóga, poczniesz, i porodzisz Syna, a nazwiesz Imie iego Jezus. *v.* 30. 31.
Ten będzie wielki, i Synem naywyższego (*d*) będzie zwany; Bóg da mu Stolicę Dawida Oyca iego, będzie królował w domu Jakubowym na wieki: a Królestwa iego niebędzie końca. (*e*) 32. 33.

2. Zadziwienie się Maryi nad słowy Anioła
Rzekła Marya: Jakoż się to stanie, gdyż męża nieznam? *v.* 34.

III Część rozmowy Anioła z Maryą.

1. Anioł zapewnił Maryą, i rzekł:
Duch Swięty zstąpi na cię, a moc naywyższego zaćmi tobie, przetoż i to Swięte, co

się

się z ciebie narodzi, będzie nazwano Synem Bożym *v.* 35.
Elżbieta, krewna twoia, poczęła Syna (*f*) w starości swoiey; bo u Boga niemasz nic niepodobnego. *v.* 36. 37.

2. Zezwolenie Maryi na zapewnienie Anielskie.
Rzekła Marya: Oto! ia służebnica Pańska, niechay mi się stanie według słowa twego.

OBIASNIENIA.

a) Miasto w krainie żydowskiey, w którym Marya mieszkała.
b) Łaska stania się Matką Chrystusową była naydoskonalsza, i naywiększa, która się mogła stać człowiekowi.
c) Tey łaski niemiała żadna inna niewiasta.
d) Będzie zwanym Synem naywyższego, którym iest w istocie, i za niego mianym będzie.
e) Słowa te nieznaczą doczesnego Króleſtwa, iako żydzi rozumieli, że Messyasz ile ziemski Monarcha na świat przyidzie, i ich uwolni z pod iarzma Rzymskiego: ale że ustanowi duchowne Króleſtwo, to iest: Kosciol, w którym nad umysłami, i sercami ludzkiemi przez łaskę swoię panować będzie; którego wyobrażeniem było Króleſtwo Dawida, zkąd pochodził.
f) Jana, który w czasie Chrystusa ochrzcił.

NAUKA WIARY.

Marya poczęła Syna Bożego z Ducha Swiętego.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Powinniśmy tak bydź pokornemi iak Marya. Z osobliwszych Talentów, ieżeli takowe posiadamy niepyszniż się, ale raczey wystawiać Boga, od którego wszelkie dobro pochodzi.

Ewan-

Ewangelia na Uroczystość SS. Piotra, i Pawła Apostołów: u Mateusza S. w Rozdziale XVI. *v.* 13.-- 19.

Treść: Piotr wyznaie Bóstwo CHRYSTUSA, poczym mu się naywyższa godność Kościoła obiecuie.

I. Piotr wyznaie Bóstwo Chrystusa.

1. Jezus pytał się Uczniów swoich: Coż mówią ludzie, czymby był Syn człowieczy? *v.* 13.
2. Rzekli Uczniówie: Iedni mówią, iakoby był Janem Chrzcicielem: drudzy, że iest Eliaszem: a insi, że iest Jeremiaszem, albo iednym z Proroków. *v.* 14.
3. Jezus spytał się Uczniów: A wy! czym mnie bydź powiadacie. *v.* 15.
4. Odpowiedział Piotr: Tyś iest Chrystus, Syn Boga żywego *v.* 16.

II. Po tym wyznaniu Bóstwa Chrystusowego został Piotr wysławionym, i naywyższa mu godność Kościoła przyrzeczona była.

1. Piotr był mianowany błogosławionym od Jezusa.

Rzekł Jezus: Błogosławionyś iest, Symonie Beniona; bo ciało, i krew nieobiawiła tobie: ale Oyciec móy, który iest w niebiesiech. (*a*) *v.* 17.

2. Piotrowi przyrzeka się naywyższa godność Kościoła.

Tyś iest opoka, a na tey opoce zbuduię

Ko-

Kościoł móy, (*b*) a bramy piekielne niezwyciężą go. (*c*) *v*. 18.
Tobie dam klucze od Królestwa niebieskiego, a cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związano i w niebiesiech; a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebiesiech. *v*. 19.

OBIASNIENIA.

a) Prawdy tey nieodkryłeś zwyczaynym ludzi trybem, iak zwykli oni obiawiać prawdy światłością rozumu, ani przez nauki innego iakiego człowieka poznałeś ią: ale ią tobie obiawił Oyciec niebieski.
b) Jesteś Piotrem, to iest: Imie twoie znaczy opokę, i na tey opoce, to iest: na tobie wystawię Kościoł móy, którego widomą będziesz głową.
c) Diabeł ze wszystkiemi, co z nim trzymaią, i żadna moc niezwycięży go,

NAUKA WIARY.

JEZUS Chrystus iest Syn BOGA żywego. v. 16.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Ponieważ o dobre imie starać się mamy, powinniśmy troskliwemi być, co insi o naszych uczynkach sądzą. v. 13.

Ewangelia na Uroczystość Wniebowzięcia Panny MARYI: u Łukasza S. w Rozdziale X. v. 38. -- 42.

Treść: Jezus był gościem u Marty, i daie iey naukę.

I. JEZUSA traktuie Marta.

1. Gdy Jezus wszedł do nieiakiego miasteczka: (*a*) przyięła go do domu swego Marta. *v.* 38.
2. Marta miała siostrę, imieniem Maryą, która siedząc u nóg (*b*) Pańskich, słuchała słowa iego. (*c*) *v.* 39.
3. Marta sama była roztargniona usługą Jezusowi; prosiła Chrystusa, aby rozkazała Siostrze iey, żeby iey pomagała. *v.* 40.

II. JEZUS daie Marcie naukę.

1. Rzekł Jezus: Marto! troszczysz się, i frasuiesz koło wielu: (*d*) *v.* 41.
2. Alec iednego potrzeba: (*e*) Marya naylepszą cząstkę obrała, która od niey odięta niebędzie. *v.* 42.

OBIASNIENIA.

a) To miasteczko zowie się Betania.

b) Uczniowie u żydów zazwyczay siedzieli u nóg swoich nauczycielów, gdy od nich naukę brali: tak i Paweł siedział u nog Gamaliela, gdy od niego odbierał naukę. W Dzieiach Apostolskich. w Rozdziale XXII. *v.* 3.

c) Jego nauki.

d) Zbawiciel nie gani trosków przy gospodarstwie, ale nadto wielkie, i zbyteczne nagania.

e) Iedna rzecz a dewszystko naybardziey potrzebna iest, to iest: abyśmy przykładem MARYI, Siostry

Mar-

Marty, słowa Bożego ſłuchali, i naywięcey pilności przykładali do zbawienia duſzy.

NAUKA WIARY.

Jedną i potrzebnieyſzą ieſt rzeczą ſtarać ſię o zbawienie Duſzy ſwoiey. v. 42.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Przychodniom, ile bliźnym naſzym cieleſne uczynki miłoſierdzia wyświadczyć powinniśmy, ratuiąc ich według możności naſzey. v. 38.

NB.

Na Uroczyſtość Narodzenia Nayświętſzey MARYI Panny taż ſama zwykła czytać ſię Ewangelia, co i na Poczęcie MARYI Panny.

Ewangelia na dzień S. Michała Archanioła Patrona Królestw Galicyi, i Lodomeryi: u Mat. S. w R. XVII. v. 1. - 11.

Treść: Jezus rozkazuie Uczniom swoim, by się stali podobnemi dzieciom, i przestrzega, by nikogo niezgorszyć.

I. Jezus rozkazuie Uczniom stać się podobnemi dzieciom.

1. Uczniowie przyszedłszy do Jezusa mówili: Kto większym iest w Królestwie Niebieskim? *v.* 1. 2.
2. Jezus wezwawszy dziecięcia postawił go w pośrodku ich, i rzekł: (*a*) Zaprawdę powiadam wam, ieśli się nienawrócicie, i nie staniecie się, iako małe dziatki, nie wnidziecie do Królestwa niebieskiego. *v.* 3.
3. Kto się tedy uniży, iako to dzieciątko; tenci większy w Królestwie niebieskim. *v.* 4.
4. Kto przyimuie iedno dzieciątko takowe w imie moie, mnie przyimuie. (*b*) v. 5.

II. JEZUS przestrzega, aby nikomu zgorszenia niedać.

1. Ktoby zgorszył iednego z tych to małych, ktorzy w mnie wierzą, lepieyby mu było, aby zawieszono kamień młyński u szyię iego, i zatópiono go w głębokości morskiey. (*c*) *v.* 6.
2. Biada światu dla zgorszenia; (*d*) albowiem muszą przyiść zgorszenia: biada zaś człowiekowi, przez którego zgorszenie przychodzi. *v.* 7.
3. Jeśli ręka twoia, albo noga twoia gorszy cię, odetniy ią, i zarzuć od siebie: lepiey tobie ułomnym, albo chorym wniść do żywota, niśli maiąc dwie ręce, albo dwie nogi być wrzuconym w ogień wieczny. *v.* 8.
4. Toż czyń z okiem gorszącym. (*e*)

5. Nie pogardzaycie małemi; albowiem Aniołowie ich w niebiesiech zawsze widzą oblicze Oyca mego Niebieskiego. v. 10.

O B I A S N I E N I A.

a) Uczniom na pytanie, ktoby był naywiększym w Krolestwie niebieskim, Jezus odpowiada podobieństwem dziecięcia, chcąc przez to nas nauczać, że, ieżeli niewinnemi obyczaiami nie staiemy się podobnemi dzieciòm, od uczestnictwa Krolestwa niebieskiego odłączeni będziemy: przeciwnie zaś niewinnością, i pokorą staniemy się pierwszemi.

b) Dzieci na opiekę przyimować, ie wychować, albo ludzi cnotliwych z niebespieczeństwa zguby ratować, lub ich wyrwać, iest uczynkiem Bogu miłym.

c) Tu z wielkości kary poznaie się wielkość grzechu.

d) Biada temu, ktòry do złego innym staie się przewodnikiem. albo od dobrego ich odwodzi. To przeklęstwo naybardziey na te rozciąga się osoby, ktòre innym za wzòr służyć maią, iako to duchowni, Rodzice, Przełożeni, i dorośli ludzie.

e) To iest: oddal od siebie wszelkie przeszkody do zbawienia dla osiagnienia wieczney szczęśliwości, chociażbyś miał sobie przez to lub uszczerbek w doczesney szczęśliwości, lub gwałt uczynić.

N A U K A W I A R Y.

1. *Pracować około zbawienia duszy swoiey zawiera w sobie wielorakie przykrości, iednakże to nie przewyższa sił człowieka łaską Boską wspartego.* v. 8. 9.

2. *Wybrani cieszą się w Niebie nieustannie z oglądania Obliczy Boskiey.* v. 10.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. *Pokora iest cnotą, ktòra ludziòm, bądź iakiegokolwiek stanu, przystoi.* v. 4.

2. *Gdy się przytrafia, że z dwòch dòbr iedne stracić potrzeba, rozumne należy się czynić obieranie, aby przez utratę mnieyszego większe się ocalało.* v. 8 9.

3. *Zgorszący staią się uczestnikami cudzych grzechòw.*

4 *Zatrudniać się małemi dziećmi iest Bogu miłe,* v 2. *czci godne: więc ludzie, ktòrzy nauczaniem dzieciòm naszym udzielaią to, cośmy sami im udzielać obowiązani iesteśmy, zasługuią na nasze uszanowanie, i nadgrodę.*

Ewangelia na Uroczystość Wszystkich Swiętych u Mat. S. V. v. 1-12.

Treść: Jezus naucza ośmiu błogosławieństw.

I. Pochop do tey Nauki.

1. Gdy Jezus widział rzesze, (a) wstąpił na gòre v. 1.
2. I otworzywszy usta swoie, nauczał v. 2.

II. Ośmioro błogosławieństw.

1. Błogosławieni ubodzy duchem; (b) albowiem ich iest Królestwo Niebieskie. v. 3.
2. Błogosławieni cisi; albowiem oni odziedziczą ziemię. (c) v. 4.
3. Błogosławieni, ktòrzy są smutni; (d) albowiem będą pocieszeni. v. 5.
4. Błogosławieni, ktòrzy łakną, i pragną (e) sprawiedliwości; albowiem oni będą nasyceni. v. 6.
5. Błogosławieni miłosierni; albowiem miłosierdzia dostąpią. v. 7.
6. Błogosławieni czystego serca; (f) albowiem oni Boga oglądaią. v. 8.
7. Błogosławieni pokòy czyniący; albowiem nazwani będą Synami Bożemi. v. 9.
8. Błogosławieni, ktòrzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości; (g) albowiem ich iest Królestwo Niebieskie. v. 10.

III. Konkluzya ośmioro Błogosławieństw.

1. Błogosławieni iesteście, gdy wam złorzeczyć, i prześladować będą, mówiąc, kłamiąc wszystko złe przeciwko wam. v. 11.
2. Raduycie się, i weselcie; (h) albowiem zapłata wasza obfita iest w niebiesiech. v. 12.

OBIA-

OBIASNIENIA.

a) Lud, który za nim szedł, aby iego nauki, i kazania słuchał.

b) Duchem bydź ubogim znaczy, nie mieć zbytecznego przywiązania do ziemskich, i doczesnych rzeczy, a usilnie o niebieskie, i o wieczne starać się.

c) Odziedziczą ziemię; albowiem ta w Psalmie XXXVI. *v.* 11. nazywa się ziemią żyiących.

d) Którzy ukazuią smutek, żalość o własne, i cudze grzechy.

e) Błogosławieni są, którzy maią staranie około wydoskonalenia stanu swego.

f) Którzy od wszelkiego grzechu wolne serce maią.

g) Cierpieć prześladowanie nie zawsze znakiem iest błogosławieństwa, ale trzeba ponosić takowe prześladowania niewinnie; trzeba abyśmy cierpieli dla Boga, dla cnoty, dla przykładnego życia, to iest: dla sprawiedliwości. I złoczyńców poniekąd prześladuie sprawiedliwość, ale takowe prześladowanie nie iest błogosławieństwem, lecz sprawiedliwą karą.

h) Zbawiciel nasz uzbraia tą nauką Uczniów swoich, i nas Chrześcian przeciw wszelkiey boiaźni: udziela im należytego poznania o prawdziwym, i fałszywym nieszczęściu, aby w przyszłym utrapieniu, i prześladowaniu odważnieyszemi się pokazali, i gotowemi byli dać życie swoie za swoiego nauczyciela, i za prawdę nauk iego; ieżeliby tego potrzeba prawdziwa wymagała.

NAUKA WIARY.

Jezus iest naszym nauczycielem; iego nauki są Boskie.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. W prześladowaniu, i utrapieniu trzeba być stateczny, i pamiętnym na obietnice Chrystusa, umacniaiąc się w smutku nadzieią lepszego dostąpienia życia.

2. Prześladowania, które cierpią się dla sprawiedliwości, będą nadgrodzone dobrem niewymownym. v. 12.

Ewan

Ewangelia na Uroczystość Męczennika NN. u Łuk. S. w R. XIV 36. - 33.

Treść: Jezus naucza, kto iego Uczniem iest, co ten powinien czynić, i przez podobieństwa insze ieszcze nam udziela nauki.

I. Jezus naucza, kto iego Uczniem iest, i co ma czynić.

1. Jezus mówił: Jeśli kto idzie do mnie, a nie ma w nienawiści Oyca, i matki, żony, dzieci, braci, i siostr, (*a*) ieszcze też i duszy swoiey, (*b*) niemoże bydź Uczniem moim: *v.* 26.
2. Kto nie nosi Krzyża swego, (*c*) a idźie za mną, nie może być Uczniem moim. (*d*) *v.* 27.

II. Podobieństwo.

1. O człowieku, który chcąc wybudować wieżę, (*e*) wprzód nakłady porachuie, czy im wystarcza, ażeby potym zaczętę budowlę nie musiał ze wstydem poprzestać. *v.* 28. - 30.
2. O Królu, który, nim przeciwko drugiemu w pole wychodzi, zastanawia się, czy drugiemu wyrówna; inaczey, gdy nieprzyiaciel ieszcze daleko, o pokoy prosi. *v.* 31. 32.

III. Przystosowanie tych podobieństw.

Tak tedy każdy z was, który niewyrzeka się wszystkiego, co ma, niemoże być moim Uczniem. (*f*) *v.* 33.

OBIASNIENIA.

a) I to obiaśnia sam Chrystus: u Mat. w Rozdziale X. *v.* 37. Kto Oyca, i matkę więcey kocha, niż mnie, to iest: który z miłości ku nim niewzdryga się moie przestąpić przykazania.

b) Który nieobawia się swoie życie, swoią duszę dla imienia mego, dla moiey wiary, dla moiey nauki, położyć, gdy tego potrzeba wymaga. *Vid. Math.* X. *v.* 39. i XVI. *v.* 25.

c) Kto nie ieſt gotowy dla mnie krzyż ſwóy na ſiebie wziąść, prześladowania dla ſprawiedliwości, ucifki dla ſwego doświadczenia cierpieć, i nawet okrutną śmierć ponieść.

d) Ten nie ieſt mnie godzien; u Mat. X. v. 37. niewart, by w liczbie moich wybranych znaydował ſię.

e) Albo iakiekolwiek dzieło przedſięwziąść myśli.

f) Tym ſpoſobem powinien każdy, który na iaki ſtan poświęci ſię, rozmyśleć ſię, czy tyle odwagi, i ſił w ſobie ma, żeby naywiękſze trudy w obranym ſtanie przypadaiące wytrzymać, i co mu naymilſzego ieſt, gdy tego potrzeba wyciąga, poſtradać mógł.

NAUKA WIARY.

Każdy ma w ſwoich uczynkach wólność czynienia. v. 26, 27.

NAUKA OBYCZAIÓW,

1. *Nim ſię roboty iakiey podeymuiemy, powinniśmy ſię ſamych wprzód doświadczać, czy ſiły naſze wydołaią.* v. 28. *Ztąd powinien każdy ſtan ſobie obieraiący pierwey zważać, czy potrzebne do niego przymioty poſiada, i gdyby mu na tych zbywało, wcześnie do nabycia ich przykładać ſię.*

2. *Nie mamy przyczyny do nas wyśmiewania dawać.* v. 30.

3. *Gdy nieſzczęście nas czeka, a my go oddalać możemy, powinniśmy to wcześnie czynić.* v. 32.

4. *Bóg ſwoich doświadcza przez nieſzczęścia, i utrapienia.* v. 27.

Ewan-

Ewangelia na Uroczystość Wyznawcy NN. u Łuk. S. w R. XIX. 12 – 26.

Treść: Jezus przytacza podobieństwo o dziesięciu Talentach.

I. Podobieństwo o zacnym człowieku, (*a*) który w cudzą krainę wyieżdża.

1. Przyczyna iego podróży.
Jechał w dalszą krainę, wziąść sobie Królestwo, i wrócić się. *v.* 12.
2. Co przy swoim odiezdzie sługom swoim powierzył.
Kazał dziesięciu (*b*) sług swoich do siebie wezwać; tym dał dziesięć grzywien, (*c*) mówiąc do nich: Handluycie, aż przyiadę. *v.* 13.
3. Zaś mieszczanie iego mieli go w nienawiści, i wyprawili za nim poselstwo mówiąc: Niechcemy, aby ten królował nad nami. *v.* 14.
4. Czego się domagał od sług swoich, powróciwszy:
a) *Rachunek* pierwszego sługi.
Ten rzekł: Grzywna twoia dziesięć grzywien dostała. *v.* 16.
b) *Nadgroda* za to.
Dobry sługo! iżeś był nad małym wierny, będziesz miał władzę nad dziesięciu miastami. *v.* 17.
c) *Rachunek* drugiego sługi.
Ten rzekł: Twoia grzywna pięć grzywien uczyniła. (*d*)
d) *Nadgroda* za to.
Ty będziesz nad pięcią miast. *v.* 18.
e) *Niedbalstwo* trzeciego sługi.
Oto! grzywna twoia, którąm miał zachowaną w chustce (*e*); boś ty człowiek srogi; bierzesz, czegoś nie położył, a żniesz, czegoś nie siał. *v.* 21.
f) *Kara za to.*
Z ust twych sądzę cię; ponieważ wiedziałeś, żem a iest człowiek srogi, czemużeś niedał pienię-

dzy moich na bank? Weźmiycie, rzekł przytomnym, od niego grzywnę, a daycie temu, który ma grzywien dziesięć. v. 23.

II. Konkluzya tego podobieństwa.

1. Ja wam zaś mówię, iż wszelkiemu, który ma, będzie dano podostatecznie.

2. A od tego, który nie ma, i co ma, będzie odięto. (f) v. 26.

OBIASNIENIA.

a) Chrystus, który do nieba wstąpił, aby siadł na prawicy Oyca swoiego, miał panowanie na niebie i na ziemi, z pod ktorego panowania radziby się wydobyli niewierni, i grzesznicy, zaś ma się powrócić na świat, aby sądził żywych, i umarłych.

b) Liczba dziesięciu sług znaczy ludzi.

c) Grzywna, albo iak się w ięzyku Łacińskim zowie Talent znaczy dobre, co się w nas znayduie, dary, i sposobność, którą nam Bóg dał, ktorychbyśmy w życiu naszym użyli, a po śmierci zdali z nich rachunek.

d) Pierwszy, i drugi sługa oznacza cnotliwego Chrześcianina, który z łaską od Boga odebraną skutkuie, i darów sobie nadanych ku swoiemu, i bliźniego pożytkowi obraca.

e) Sługa ten wystawia oziębłego, i leniwego Chrześcianina, który danych sobie łask od Boga, ani ku czci Boskiey, ani ku zbawieniu swego bliźniego, ani ku własnemu użył, ale w samey gnuśności dni życia swego przepędza.

f) Bóg uymie łaski swoiey owym, którzy o nie mniey dbaią, i nie używaią ich ku temu, do czego im one Bóg dał.

NAUKA WIARY.

To, *co dobrego w sobie ludzie maią, Bóg im daie, w liście* S. Jakóba. v. 17. *domagaiąc się od nich, aby tego dobrze użyli, i z niego pożytkować umieli.* w liście I. do Koryntów *XV.* v. 10.

NAUKA OBYCZAIOW.

Otrzymanemi łaskami trzeba wspólnie skutkować, onych nie zaniedbywać, ale raczey użyć ich ku czci Boskiey, ku zbawieniu swoiego bliźniego, i swego własnego. v. 17.

Ewangelia na Uroczyſtość Panny, i Męczen: u Mat. S w R. XXV. 1. - 13.

Treść: Jezus porówna ſwoie przyiście z przyiściem Oblubieńca, i upomina, byśmy zawſze gotowemi byli do wniyścia z nim na gody.

I Jezus porówna Króleſtwo niebieſkie z dzieſięcią Pannami.

1. Króleſtwo niebieſkie podobne będzie dzieſięciom Pannom, które wziąwſzy lampy ſwoie, wyſzły przeciw Oblubieńcowi, i Oblubienicy. (*a*) *v.* 1.
2. A pięć z nich było głupich, (*b*) a pięć mądrych. (*c*) Ale pięć głupich wziąwſzy lampy nie wzięły oleiu z ſobą. *v.* 2. 3.
3. A mądre wzięły oleiu w naczynia ſwoie z lampami. *v.* 4.

II. Przyiście Oblubieńca.

1. Gdy Oblubieniec omieſzkiwał, zdrzymały ſię wſzyſtkie, i poſnęły *v.* 5.
2. Wpółnocy ſtało ſię wołanie: Oto! Oblubieniec idzie, wynidźcie przeciw iemu. *v.* 6.

III. Jego przyięcie, i miane rozmowy.

1. Panny wſtały wſzyſtkie, i chędożyły lampy ſwoie: lecz gdy zbywało im na oleiu, chciały od mądrych pożyczyć. Zatym mądre odſyłały ie do przedawaiących, aby nie wſzyſtkim nie doſtało. *v.* 7. - 9.
2. Gdy głupie ſzły kupować, przyſzedł Oblubieniec, a które były gotowe weſzły z nim na gody, i zamknione ſą drzwi. *v.* 10.
3. Naoſtatek przyſzły i drugie Panny mówiąc: Panie! Panie! otwórz nam. Pan odpowiedział: Zaprawdę mówię wam: nie znam was. *v.* 11. 12.
4. Czuycież tedy; bo niewiecie dnia, ani godziny. (*d*) *v.* 13.

OBIA-

OBJAŚNIENIA.

a) U Hebrayczyków tak, iak do tych czas u wschodnych narodów zwyczay iest, Oblubieniec Oblubienicę albo od Rodziców, albo w niedostatku tychże od braci iey kupować zwykł, tak Hozeasz swą kupił żonę. III. *v*. 2. Albo ieżeli Oblubieniec gotowemi pieniędzmi niechciał płacić, wolno mu było odsłużyć, iak Jakób uczynił. w I. Księdze rodzaiow XXIX. *v*. 18. Cena ta zawisła od ceny darowizn, które Oblubieniec do Oyca, matki, i rodzeństwa Oblubienicy wieczorem przed godami czynił. Ponieważ zaś to wszystko wieczorem odprawiło się, dla tego używano lamp.

b) Lekkomyślne.

c) Które wszystko z przezornością czyniły.

d) Na tych słowach zasadza się zamiar podobieństwa, którym czyni się zalecenie czuyności, aby śmierć, i sąd nas niespódzianie nie zaskoczyły, i niegotowyh zastały.

NAUKA WIARY.

Godzina śmierci naszey iest nam niewiadoma. v. 13. *Dla tego mamy w cwiczeniu się w cnotach przyiścia Pańskiego oczekiwać.* v. 6.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. *Temi, których przymiotami przewyższamy, pogardzać nie mamy.* v. 1. *i owszem powinniśmy ich dobrą radą poprzeć.* v. 9.

2. *Oślep żyć nie mamy, ale na przyszłe czasy pamiętać.* v. 4.

3. *Dla rozkoszy odpoczynek, i sen potrzebny ciału odmówić nie mamy.* v. 5.

4. *Mamy wprawdzie bliźniemu miłosierne uczynki wyświadczyć, ile możności naszey, ale nie z swoim, lub swoich uszczerbkiem:* v. 9. *chybaby potrzeba bliźniego gwałtownieysza była, niż nasza.*

Ewan-

Ewangelia na poświęcenie Kościoła: u Łuk. S. w Roz. XIX. v. 1. - 10.

Treść: Jezus idzie przez Ierycho, i zstępuie do domu Zacheusza, który iego widzieć starał się, i widziawszy go, weń wierzył.

I. Jezus idzie przez Jerycho, a Zacheusz starał się go widzieć.

1. Jezus szedł przez Ierycho; a oto! Mąż imieniem Zacheusz, który był przednieyszym Celnikiem, a on bogatym: *v.* 1. - 2.
2. Ten starał się Jezusa widzieć, coby zaś był: a niemógł przed rzeszą, bo był małego wzrostu. *v.* 3.
3. Bieżawszy naprzód wstąpił na drzewo płonney figi, aby go uyrzał. *v.* 4.

II. Jezus obiecuie Zacheuszowi, że do niego zstąpi.

1. Jezus przyszedłszy na mieysce, i poyrzawszy w górę, (*a*) uyrzał go, i rzekł do niego: Zacheuszu! zstąp prędko; albowiem dziś potrzeba mi mieszkać w domu twoim. *v.* 5.
2. Zacheusz prędko zstąpił, i przyiął go z radością. *v.* 6.
3. Widząc to wszyscy szemrali, mówiąc: iż zstąpił do człowieka grzesznego. *v.* 7.

III. Skutki tego nawidzenia.

1. Stanąwszy Zacheusz rzekł do Pana: Oto! Panie połowicę dóbr moich dawam (*b*) ubogim: a ieżelim kogo w czym oszukał, wracam we czworo. (*c*) *v.* 8.
2. Rzekł Jezus do niego: Iż się dzisiay zbawienie stało temu domowi dla tego, że i on iest Synem Abrahamowym; (*d*) bo Syn człowieczy przyszedł szukać, i zbawić, co było zginęło. *v.* 9. 10.

OBIA-

OBIASNIENIA.

a) Gdy Jezus do figowego drzewa przyſzedł, ſpoyzrzał w górę

b) To ieſt dam ubogim.

c) Celnik zoſtawſzy przekonanym, że ktorego oſzukał, według praw Rzymſkich był przymuſzony krzywdę uczynioną we czworo nadgrodzić ukrzywdzonemu: Gdy mu zaś niedowiedziono oſzukańſtwa, we dwoie ſzczególnie wrócił ſzkodę. Podług tych więc przepiſów zdaie ſię rządzić Zacheuſz; inaczey nic oſobliwſzego niebyłby mógł uczynić.

d) Dla wiary ſwoiey będzie uczeſtnikiem ſzczęśliwości, która Abrahamowi przyrzeczona była.

NAUKA WIARY.

Do przyięcia łaſki mamy ſię przygotować, i z odebraną ſkutkować, ieżeli zbawienia oſiągać pragniemy. v. 4.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. *Podróż czyniących z radością przyiąć w dóm naſz mamy.* v. 6.

2. *Tego, cośmy gubili, ſzukać do póty mamy, póki nie znaydziemy.* v. 10.

3. *Dobro, co nieſprawiedliwie poſiadamy, właścicielowi mamy wrócić.* v. 8.

ZBIOR
WAŻNIEYSZYCH NAUK
WIARY, I OBYCZAIÓW.

Nauki, w których młodzież przy obiaśnieniu, i rozdzielaniu Niedzielnych, i Swiątecznych Ewangelii oświecenie odbierała, tu w treści dla łatwieyszego przypomnienia podaią się, by taż poznała, iak w naukach obfituią części Ewangelii podczas publicznego nabożeństwa czytać się zwykłe, i iak zawarte w nich naygłównieysze prawdy wiary naszey na nich zasadzaią się.

Tytli w cytacyach używane tak się czytaią.
N. A -- -- Niedziela Adwentowa
N. p. O. P. -- -- Niedziela po Obiawieniu Pań.
N. w. P. -- -- Niedziela w Poście.
N. P. W. -- -- Niedziela po Wielkieynocy.
N. p. Z S. -- -- Niedziela po Zielonych świąt.
N U. -- -- Na Uroczystość.

I. O Bóstwie.

1. Bòg iest początkiem wszystkiego dobrego: iemu należy się za to cześć. 13. *N. p. Z. S.* Łuk. XVIII. 15. *v.*
2. Bogu żadna rzecz iest niepodobna; on iest Wszechmocnym. *N. U. Zwiastowania P. Maryi.* Łuk. I. 37. *v.*
3. Bóg wszystkiego, co się dzieie, do dostąpienia swych zamiarów używać umie. *Na Boże narodzenie na I. Mszę.* Łuk. II. 2-5 *v.*
4. Bòg dopuszcza czasem pokusy. *I. N. w P.* Mat. IV. 1. *v.*
5. Bóg wysłucha modlitwy nasze. *Na Krzyżowe dni.* Łuk. XI. 9. 10. 13. *v.*

6.

6. Bóg daie ludziom dobra, które w nich upatruiemy: lecz wymaga od nich, aby iego darów dobrze używali. *N. U. Wyznawcy.* Łuk. XIX. 13. 15. 23. *v.*

7. Bóg takim ku nam pokazuie się, iakiemi się ku innym pokazuiemy. 21. *N. p. Z. S.* Mat. XVIII. 33. 35. *v.*

8. Bóg nam dobro, które drugim świadczemy, w przyszłym życiu nadgradza. 8. *N. p. Z. S.* Łuk. XVI. 33. 35. *v.*

9. Bóg nadgradza nasze dobre uczynki w niebie. I. *N. p. Z. S.* Łuk. VI. 38. *v.*

10. Bóg iest nieskończenie miłosiernym. *v.* 27. ale oraz sprawiedliwym. 21. *N. p. Z. S.* Mat. XVIII. 31. *v.*

11. Bóg poniża pysznych, i wywyższa pokornych. 16. *N. p. Z. S.* Łuk. XIV. 17. *v.*

12. Bóg iest dobrotliwy; nie zawsze w tym życiu złych karze, odłoży częstokroć karę na drugie życie, daie rość niezbożnym, i grzesznikom, dopuszcza, aby im się dobrze tu działo, nakoniec na wieczny ogień ich skazuie. 5. *N. p. O. P.* Mat. XIII. 29. 30. *v.*

13. Są trzy Osoby: *Oyciec, Syn, i Duch Swięty. N. U. Troycy Przenayświętszey.* Mat. XXVIII. 19. *v.*

II. O Bogu Oycu.

1. Oyciec iest większy od Syna, ieżeli Syna ile człowieka uważamy. *Na Zielone świątki.* Jan XIV. 19. *v.*

2. Oyciec, i Syn są iedno, to iest: są iedneyże natury. *N. Poniedziałek Zielonych świąt.* Jan XIV. 23. *v.*

3. Bóg Oyciec kocha nas. 5. *N. p. W.* Jan. XVI 27. *v.*

III. O Synu Bożym Jezuſie Chryſtuſie.

1. Jezus od Boga Oyca wyſzedł. 5. *N. p. W.* Jan. XVI. 27. 28. *v.*
2. Jezus Chryſtus ieſt Synem iednorodzonym Oyca niebieſkiego. *N. U. SS. Piotra, i Pawła*, potym 4. *N. w P.* Mat. XVI. 16 *v.*
3. Jezus Chryſtus ile człowiek ieſt w prawdzie Synem Dawidowym, ile Bóg ieſt Synem Boſkim. 17. *N. p. Z. S.* Mat. XXII. 41. 44 *v.*
4. Jezus Chryſtus ma iednąż z Oycem naturę. *Ibidem*, i *na kwietnią Niedz.* Mat. XXI 9. *v.*
5. Jezus ieſt Bóg; ponieważ mu ſię daie *imie Boga*, Boſkie właſności (*że ieſt od wieków*) 5. *N. w P.* Jan. VIII. 58. *v.* Boſkie dzieła (*Stworzenie, wſzechmocność*) przypiſuią ſię. *Na Boże narodzenie na* 3. *Mſzę.* Jan I. 5. *v.*
6. Jezuſa poczęła Marya z Ducha Swiętego. *N. U. Zwiaſt: P. Maryi.* Łuk. I 35. *v.*
7. Jezus w Betlehemie w ſtayni narodził ſię. *Na Boże narod: na I. Mſzę.* Łuk. II. 4. - 7. *v.*
8. Jezus pochodzi od Dawida, Judy, i Abrahama. *Na poczęcie Maryi P.* Mat. I. 1. *v.*
9. Jezus ieſt obiecanym Prorokiem. 15. *N. p. Z. S.* Łuk. VII 16, *v.*
10. Jezus ieſt naſzym nauczycielem; iego nauki ſą Boſkie. *N. U. wſzyſtkich Swiętych.* Mat. V. 2. *v.* & ſequentibus.
11. Jezus ieſt Meſyaſzem, który od Boga pierwſzym rodzicom, i patryarchom obiecany, i przez Proroków przepowiedziany był. 2. *N. A.* Jan I. 1. *v.* 5. *N. w P.* Jan VIII. 58. 59. *v.*

12.

12. Jezus spełnił przepowiadania Proroków 2. *N. A.* Mat. XI. 4. 5. 10. *v.*
13. Jezus iest oraz Bogiem, i człowiekiem. 3. *N. A.* Jan. I. 26. *v.* 5. *N. w P.* Jan. VIII. 58. 59. *v.*
14. Jezus niepodlegał prawom Sabata. 16. *N. p. Z. S.* Łuk. XIV. 4. *v.*
15. Jezus ukazał się Bogiem. 18. *N. p. Z. S.* Mat. IX. 3. 4. 7. *v.*
16. Jezus iest Panem wszystkich rzeczy, czyli wszechmocnym. *Na Kwietnią Niedz.* 4. *N. p. O. P.* Mat. VIII. 26. 27. *v.* 4. *N. w P.* Jan. VI. 11. - 13. *v.*
17. Jezus iest Panem życia, i śmierci, zdrowia, i choroby. 23. *N. p. Z. S.* Mat. IX. 22. 25. *v.*
18. Jezus iest wszechwiedzącym. *Na Kwietnią Niedzielę* Mat. XXI. 2. *v.* 1. *N. p. O. P.* Łuk. II. 47. *v.* 9. *N. p. Z. S.* Łuk. XIX. 42. - 44. *v.*
19. Jezus przyszłe rzeczy przepowiedział. *Na Niedz. Męsopustną* Łuk. XVIII. 31. - 33. *v.* 9. *N. p. Z. S.* Łuk. XIX. 44. *v.*
20. Jezus czynił cuda, przez które iako swoią wszechmocność okazał: 4. *N. p. O. P.* Mat. VIII. 26. 27. *v.* tak potrzebuiącym, chorowitym, i smutnym swą dobroć wyświadczył. 2. *N. p. O. P.* Jan II. 7. 9. *v.* 4. *N. w P.* Jan. VI. 5. *v.* 15. *N. p. Z. S.* Łuk. VII. 12. - 14. *v.* 2. *N. A.* Mat. XI. 6. *v.*
21. Jezus iest prawdziwym człowiekiem. 4. *N. p. O. P.* Mat. VIII. 34. *v.* *Na Boże narodzenie na 3 Mszę*, Jan. I. 14. *v.*
22. Jezusowi, stawszy się człowiekiem, ponieważ razem Bogiem iest, pokłony oddać należy się. *Na Obiawienie Pańskie.* Mat. II. 11. *v.*

23. Jezus stał się człowiekiem, i na świat przyszedł, aby grzeszników nauczał. 3. N. p. Z. S. Łuk. XV. 2. 7. v.

24. Jezus nowych, i przed zaczęciem swego nauczycielstwa jeszcze niewiadomych prawd uczył. 6. N. p. O. P. Mat. XIII. 35. v.

25. Jezusa nauki słuchać powinniśmy, je za prawdziwe uznawać, i według nich żyć. 2. N. w P. Mat. XVII. 5. v.

26. Jezus cuda czynił, ażeby wiele z ludzi weń wierzyło. 2. N. p. O. P. Jan. II. 11. v. 18. N. p. Z. S. Mat. IX. 6. v.

27. Jezus okazał swoie upodobanie w tych, którzy weń wierzyli, i nadgrodził ich wiarę. 3. N. p. O. P. Mat. VIII. 10. 13. v.

28. Tylko ci, którzy w Jezusa wierzą, i według jego nauki żyią zbawienia dostąpią. *Na Poniedziałek Zielonych Świąt.* Jan. III. 16. v.

29. Jezus cierpiał, i był ukrzyżowan. *Na Niedzielę Mięsopustną* Łuk. VIII. 31. - 33. v.

30. Jezus Zmartwychwstał; dał bowiem dostateczne dowody swego Zmartwychwstania. *Na Poniedziałek Wielkanocny.* Łuk. XXIV. 22. - 35. v.

31. Jezus wstąpił do nieba, siedzi na prawicy Oyca niebieskiego. *Na dzień Wniebowstąpienia Pańskiego.* Mark. XVI. 19. v.

32. Jezus przy końcu świata z wielką chwałą znowu przyidzie, przed nim wszystkie narody zgromadzone staną, i od niego sądzone będą. I. N. A. Łuk. XXI. 27. v. 24. N. p. Z. S. Mat. XXIV. 30. 31. v.

IV. O Duchu Swiętym.

1. Duch S. iest Boską od Oyca niebieskiego, i Chrystusa różną Osobą, iest pocieszycielem, wie, co Oyciec, i Syn wiedzą. 4. N. p. W. Jan XVI. 7. 13. 14. v.

2. Duch S. pochodzi od Oyca, i Syna, iest nauczycielem, i umacnia tych, którzy nauki Chrystusa wyznaią. 6. N. p. W. Jan. XV. 16. v. XVI. 4. v.

3.

3. Duch S. oświeca bogoboynych, i uczy ich, i obiawia im czasem przyszłe rzeczy. *N. U. Oczyszczenia P. Maryi.* Łuk. II. 25. 26. *v.*

V. O Kościele.

1. Ieden tylko iest Kościoł prawdziwy. 2. *N. p. W.* Jan. X. 16. *v*

2. Jezus fundował Kościoł swóy na Apostołach, i Piotrze. *N. U. SS. Piotra, i Pawła.* Mat. XVI. 18. *v.*

3. Jezus nieopuszcza Kościoła swego, zostaie przy nim aż do skończenia świata. *N. U. Troycy Przenayświętszey.* Mat. XXVIII. 20. *v.*

4. Kto chce bydź zbawionym, powinien wierzyć, i ochrzcić się. *N. U. Wniebowstąpienia Pańskiego.* Mar. XVI. 16. *v.* Powinien przez Kościoł wniść, i iego być członkiem. 2. *N. p. Z. S.* Łuk. XIV. 17 23. *v.*

5. Nie wszystkie członki Kościoła bywaią zbawione. 10. *N. p. Z. S.* Mat. XXII. 14. *v.*

6. Kto chce być zbawionym, powinien przez Kościoł wniść, oraz usiłować to uczynić, co Chrystus naywyższa głowa Kościoła rozkazuie. *Na Niedzielę Starozapustną.* Mat. XX. 1. 2. *v.*

7. Przez zewnętrzne tylko uczynki, gdy dla Boga nie czynią się, i z świątobliwych zamiarów, nie osiągamy zbawienia. 10. *N. p. Z. S.* Łuk. XVIII. 11. - 13. *v*

VI. Inne prawdy Wiary.

1. Jezus posłał Uczniów swoich na wszystek świat uczyć narody, i ie ochrzcić. *N. U. Wniebowstąpienia Pańskiego.* Mar. XVI. *N. U. Troycy Przenayświętszey.* Mat: XXVIII. 9. *v.*

2. Jezus obiawił Apostołom taiemnice Królestwa Bożego; zatym im wierzyć potrzeba. *N. N. Przedzapustną.* Łuk. VIII. 10. *v.*

3. Trzeba wierzyć świadectwom pisma Swiętego. *Na Poniedziałek Wielkonocny.* Łuk. XXIV. 25. 27. 36. *v.*

4. Niedosyć na tym, że słuchamy słowa Bożego, ale powinniśmy go chować, i według niego żyć. 3. *N. w P.* Łuk. XI. 28. *v.*
5. Przez pokutę dostępuiemy odpuszczenia grzechów. 4 *N A* Łuk. III. 3. *v.*
6. Nietylko złe uczynki, ale i złe myśli, żądania, i słowa są grzechami. 5. *N. p. Z. S.* Mat. V. 22. *v.*
7. Chrystus dał Apostołom swoim, i ich następcom moc odpuszczenia grzechów. *I. N. p. W.* Jan. XX. 23. *v.*
8. Jest życie wieczne, ale tylko ci go dostąpią, którzy warunkom, pod któremi nam obiecane iest, zadosyć czynią; między temiż nayosobliwszym iest miłość Boska, i bliźniego. 12. *N. p. Z. S.* Łuk. X.
9. Ciało, i Krew Jezusa Chrystusa posiła człowieka na żywot wieczny. *N. U. Bożego ciała.* Jan. VI. 26. - 59. *v.*
10. Nauka Religii Chrześciańskiey prawa żadnego stanu nienadweręża, owszem każdego przy swoim prawie utrzymuie. 22. *N. p. Z S.* Mat. XXII. 21 *v.*

Podobnym sposobem z nauk obyczaiów w tey książeczce zawartych ułożona tabella poddaie się.

I. Nauki Ogólne.

1. Boga nadewszystko, a bliźniego iak siebie samego kochać mamy. 12. *N. p. Z. S.* Łuk. X. 27. *v.*
2. Z naszych darów niechełpić się, ale ich raczey ku pożytkowi innych używać mamy. 2. *N. p. O. P.* Jan. II 4 v. 10. *N p. Z. S.* Łuk. XVIII. 17. *v. N U Zwiastowania P. Maryi.* Łuk. I. 38. *v.*
3. Przed czasem nie mamy się z dobra naszego, i prerogatyw chełpić. 2. *N. w P.* Mat. XVII. 9. *v.*
4. Darów Boskich miernie, i z podziękowaniem używać powinniśmy. 6. *N. p. Z. S.* Mat. VIII. 7. 8. *v.* ani dawać im się popsuć. 4. *N. w P.* Jan. VI. 12. 13. *v.*
5. Nas samych poznać, i skromnie o sobie mówić mamy. 3. *N. A.* Jan. I. 21. 22. *v.*

6.

6. Trzeba namiętności, zwłaſzcza gniew pohamować. 2. *N. A.* Łuk. III. 4. *v.*
7. Życie bez potrzeby azardować nienależy ſię. *Na Niedzielę po nowym roku.* Mat II. 21. *v.*
8. Ponieważ o dobre imie ſtarać ſię mamy, powinniśmy troſkliwemi być, co inſi o uczynkach naſzych ſądzą. *N. U. SS. Piotra, i Pawła.* Mat. XVI. 13. *v.*
9. Chwalebna rzecz ieſt wiedzieć dzieie Przódków naſzych, owſzem ſtaie ſię ta wiadomość częſtokroć potrzebną. *N. U. Poczęcia P. Maryi.* Mat. I. 1. *v.* et ſequentibus.
10. W nieſzczęściu nie mamy ſerca tracić; gdyż po ſmutku radość naſtępuie. 3. *N. p. W.* Jan XVI. 20. *v.* Ani ma nam nieſzczęście być pobudką do złego. 6. *N. p. W.* Jan XVI. 4. *v.*
11. Wczaſie do prac przyzwyczáiać ſię należy, abyśmy podczas nieſzczęścia innym nie ſtali ſię ciężarem, albo też dla ſwego, lub ſwoich wyżywienia nie byli przymuſzeni niegodziwych chwycić ſię ſrodków. 8. *N. p. Z. S.* Łuk. XVI. 3. - 7. *v.*
12. Złego towarzyſtwa pilnie wyſtrzegać ſię powinniśmy, poznawſzy go z owocu. 7. *N. p. Z. S.* Mat. VII. 15 *v.*
13. Złych cierpliwie znoſić należy ſię. 5. *N. p. O. P.* Mat. XIII. 29. *v.*
14. Co nam powierzono, powinniśmy troſkliwie ſtrzedz: a gdyby z naſzego niedozoru ſzkoda iaka ſtała ſię, obowiązani ieſteśmy ią powetować, 3. *N. p. Z. S.* Łuk. XV. 4. 6. *v.*
15. Ukrzywdzenia maią być nadgradzane. 3. *N. A.* Łuk. III. 4. *v.*
16. Nietrzeba oziębłym być w rzeczach, których ſię tyczą, których kochamy. 4. *N. p. W.* Jan. XVI. 6. *v.*
17. Gdy Bóg co dobrego bliznim naſzym udziela, mamy go chwalić. *Na Niedzielę Mięſopuſtną.* Łuk. XVIII. 34. *v.*

18. Nad potrzebami bliźniego ulitować się mamy. 4. N. w P. Jan. VI. 5. v. Zatym trzeba być miłosiernym, 36. v. ani Złośliwie o bliźnim sądzić. 1. N. p. Z. S. Mar. VIII. 2. 3. v.

19. Poznawszy potrzeby bliźniego, mamy na ratunek pospieszyć. 6. N. p. Z. S. Mar. VIII. 2. 3. v.

20. Z dłużnikami litościwie obchodzić się mamy. 21. N. p. Z. S. Mat. XVIII. 27. - 30. v.

21. Mamy się dać łzami nędznych, zwłaszcza wdów, zmiękczyć. 15. N. p. Z. S. Łuk. VII. 13. v.

22. Sprawiedliwość tego po nas wyciąga, abyśmy za odebrane dobrodzieystwa wdzięcznemi byli. 11. N. p. Z. S. Mar. VII. 36. 37. v. 13. N. p. Z. S. Łuk. XVII. 8. v.

23. Nad nieszczęśliwemi ubolewać potrzeba. 9. N. p. Z. S. Łuk. XIX. 41. v.

24. Chorym pomoc dawać, i ich pocieszyć powinniśmy. 18. N. p. Z. S. Mat. IX. 1. v.

25. Naszym współobywatelom, choć są przychodniami, uczynki miłosierne wyświadczać mamy. N. U. W niebowzięcią P. Maryi. Łuk. X. 38. v.

26. Ieżeli drugim co pomyślnego dzieie się, nie mamy im tego zazdrościć. *Na Niedzielę Starozapustną*. Mat. XX. 17. v.

27. Z bliźnim w nienawiści żyć nie godzi się, ani go słowem, lub uczynkiem urazić: lecz z temi, którzy nas obrażali, poiednać się powinnśmy. 5. N. p. Z. S. Mat. V. 21. - 24. v. Zatym idzie, że krzywdy nam uczynione z serca darować mamy. 21. N. p. Z. S. Mat. XVIII. 30. v.

28. Niewiadomych nauczać, i błądzących na drogę prawdy naprowadzać należy się. *Na Poniedziałek Wielkanocny*. Łuk. XXIV. 27. v.

29. Zatrudniać się małemi dziećmi iest Bogu miłe, i czci godne; więc ludzie, którzy nauczaniem dzieciom naszym udzielaią to, cośmy sami im udzielać obowiązani iesteśmy, zasługuią na nasze uszanowanie, i nadgrodę. N. U. S. Michała. Mat. XVIII. 2. v.

30. Błądzących, i złe zdania maiących ludzi nietylko słowy, ale i uczynkami nauczać mamy. 18. *N. p. Z. S.* Mat. IX. 3. 4. *v.*
31. Od Boga przysłanych, czyli dla ogłoszenia prawd Boskich postanowionych mężów słuchać, a nie prześladować mamy. *N. U. S. Szczepana.* Mat. XXIII. 37. *v.*
32. Czego nie poymuiemy, nie mamy zaraz ganić. *Na Niedzielę Mięsopustną.* Łuk. XVIII. 34. *v.*
33. Fałszywych nauczycielów, choć nauki swe kształtnie, i gustownie kraszą niepowinniśmy słuchać. 24. *N. p. Z. S.* Mat. XXIV. 23. - 26. *v.*
34. Nie powinniśmy na mniemaniu innych przestać, ale sami rozumem swoim dochodzić, i według poznaney prawdy mówić. *N. U. S. Piotra, i Pawła* Mat. XVI. 15. *v.*
35. Z odebranemi darami mamy spólnie pracować, używaiąc ich na chwałę Stworzyciela, pożytek bliźniego, i zbawienie nasze. *N. U. Wyznawcy.* Łuk. XIX. 10. - 16. *v.*
36. Pokora iest cnotą, która ludźi iakiegokolwiek bądź stanu ozdabia. *N. U. S. Michała.* Mat. XVIII. 4. *v.*
37. Tych, którzy nad nami zwierzchność maią, słuchać powinniśmy nie wchodząc w to, z iakiego powodu nam swoie daią rozkazy. *Na kwietnią Niedzielę.* Mat. XXI. 2. *v.*
38. Niesprawiedliwym postępkiem iest niechcieć podatki dawać. 22. *N. p. Z. S.* Mat. XXII. 21. *v.*
39. Gdy się trafia, że z dwóch dóbr iedne postradać potrzeba, doskonale na ów czas obieranie czynimy, ażeby stratą mnieyszego więksże się ocalało. *N. U. S. Michała* Mat. XVIII. 8. *v.*
40. Gdy co czyniemy, coby innym było pochopem zgorszenia, powinniśmy się przykładać, abyśmy, ile możności naszey, zgorszenie oddalili. 2. *N. p. Z. S.* Łuk. XV. 3. *v.*

41. Dobry przykład, który przełożeni swoim podległym daią, mocno w nich skutkuie. 20. N. p. Z. S. Jan. IV. 53. v.
42. Z przykładu Króla Ewagelicznego uczemy się, iak mamy nietylko z dobremi, ale też ze złemi ludźmi obchodzić się. 19. N. p. Z. S. Mat. XXII. 10. v.
43. Nie mamy dawać przyczyny do wyśmiewania nas. N. U. Męczennika, Łuk. XIV. 30. v.
44. Gdy nieszczęście oddalać możemy, powinniśmy to wcześnie czynić. Ibidem. 32. v.
45. Niemamy pogardzać nieuczonemi, tym mniey z naszego towarzystzenia ich wyłączać. N. U. Panny, i Męczenniczki. Mat. XXV. 1. v.
46. Dla roskoszy odpoczynek, i sen potrzebny ciału odmówić nie mamy. Ibidem v. 5.
47. Mamy wprawdzie bliźniemu miłosierne uczynki wyświadczać, ile możności naszey, ale nie z swoim, lub swoich uszczerbkiem. Ibidem v. 9.
48. Oślep żyć nie mamy, ale na przyszłe czasy pamiętać. Ibidem. v. 4.
49. Dobro, co niesprawiedliwie posiadamy, właścicielowi mamy wrócić. Na poświęcenie Kościoła. Łuk. XIX. v. 8.
50. Tego, cośmy gubili, szukać dopóty mamy, póki nie znaydziemy. Ibidem v. 10.
51. Podróż czyniących z radością przyiąć w dóm nasz mamy. Ibidem. 6.
52. Nadzwyczaynych rzeczy od Boga domagać się nie mamy. 1. N. w P. Mat. IV. v. 3.
53. Nie wiemy godziny śmierci naszey. Mat. XXIV. v. 38. Zatym zawsze mamy być gotowemi umierać. 24. N. p. Z. S. Mat. XXII. v. 42.

II. Szczególne.

1. Potrzeba za natchnieniem Boskim póydź, żadnych nielękaiąc się trudności. Na Obiawienie Pańskie. Mat. II. v. 1.

2.

2. W Bogu ufność naszą pokładaymy, prosząc go z pokorą, i z iego zgadzaiąc się wolą. 3. N. p. O. P. Mat. VIII. v. 2. 10. *Na dni krzyżowe*. Łuk. XI. v. 10. - 13.
3. O Łaski Boskie z ufnością, i wiarą żywą prosić mamy. 13. N. p Z. S. Łuk XVII. v. 12. 13. 19. N. p. Z. S. w liście II. S. Piotra I. v. 10.
4. Sprawiedliwości Boskiey, która ludzi żadnego dobrego owocu wiary swoiey nie wydawaiących odrzuca, bać się potrzeba. 7. N. p. Z. S. Mat. VII. v. 19. Zatym idzie, że powinniśmy
   a) Według powołania naszego żyć, i toż uczynkami dobremi pewne czynić. 19. N. p. Z. S. w liście II. S. Piotra I. v. 10.
   b) Przykazania Boskie zachować. 7. N. p. Z. S. Mat. VII. v. 21.
   c) Owoce wiary naszey okazać. *Na Niedzielę Przedmięsopustną*. Łuk. VIII. v. 8.
   d) Często, i z ochotą słowa Bożego słuchać. 5. N. w P. Jan. VIII. v. 47.
   e) Dobro, co czyniemy, dla Boga czynić. *Na Poniedziałek Zielonych Świąt*. Jan. III. v. 21.
   f) Nie na oko, ale w istocie dobremi być; gdyż zewnętrzna tylko pobożność na nic przed Bogiem nie zasługuie. 5. N. p. Z. S. Łuk. V. v. 20. &c. &c.
5. Mamy pokusom mężny dać odpór, Boga wzywać, i iego trzymać się nauki. 1. N. w P. Mat. IV. v. 1. & *sequent*.
6. Boga chwalmy, że nam Zbawiciela na świat przysłał. *Na Boże narodzenie na 2. Mszy*. Łuk. II. v. 20.
7. Z Jezusa zgorszyć się nie mamy, ale w to, czego uczył, wierzyć. 2. N. A. Mat. XI. v. 6.
8. Mamy Boga, a to w imie Jezusa prosić. 5. N. p. W. Jan. XVI. v. 23. 34.
9. To, co czyniemy, w imie Jezusa, i z ufnością w niego czynić mamy. 4. N. p. Z. S. Łuk. V. v. 5. 10.

10. Nic nas od nauki Chryſtuſowey wſtrzymać nie ma. 2. *N. p. Z. S.* Łuk XIV *v.* 18. -20.
11. Jezuſa we wſzelkich niebeſpieczeńſtwach wzywać, i do niego udać ſię mamy. 4. *N. p.* O. *P.* Mat. VIII. *v.* 25.
12. Chcieć ſtać ſię uczeſtnikiem Łaſki Chryſtuſowey, potrzeba w nim ufność mieć. 23. *N. p. Z. S.* Mat. IX. *v.* 21. 22.
13. Nauczycielów, którzy przeciw Chryſtuſowi powſtaią, ani ſłuchać, ani im potakiwać nie mamy. 24. *N. p. Z. S.* Mat. XXIV. *v.* 24. 25.
14. Jako Chryſtus chwałą Oyca zmartwychwſtał, tak i my nowe życie prowadźmy. *Na Wielkanoc.* do Rzymian VI. *v.* 4.
15. Uwolniwſzy ſię od grzechów nie powinniśmy ſię do nich wrócić. 3. *N. w P.* Łuk. XI. *v.* 26.
16. Jeżeli z Jezuſem poiednać ſię, i ciała iego ku żywotowi naſzemu pożywać chcemy, powinniśmy go godnie przyiąć; albowiém kto ie, i piie niegodnie, ſąd ſobie ie, i piie. *N. U Bożego Ciała.* w liście I do Koryntów. I. *v.* 29.
17. Powinniśmy Jezuſa kochać, i z miłości ku niemu iego ſłowa, i przykazania zachować, inaczey do Boga nie doſtaniemy ſię *Na Zielone Swiątki.* Jan. XIV. *v.* 23.
18. Pierwſze, i naywiękſze Religii naſzey prawo ieſt Boga, i bliźniego kochać. 17. *N. p. Z. S.* Mat. XVII. *v.* 37. - 40.
19. Powinniśmy ſię ſtarać, abyśmy przed Sędzią Bogiem dobrze ſtawili ſię. 1. *N. A.* Łuk. XXI. *v.* 34.
20. Pokorą ſtaiemy ſię godnemi łaſk Boſkich. 3. *N. A.* Łuk. III. *v.* 4.
21. Chrześcianin na wſzyſtkie, choć przykre rozkazy od Zwierzchności dawane powolnym okazać ſię powinien tak, iak Marya na rozkaz Auguſta Ceſarza powolna była. *Na Boże narodzenie na I. Mſzy.* Łuk. II. *v.* 5.

22.

22. Przykładem Jezusa powinniśmy przykazania Boskie zachować. *Na nowy rok*. Łuk. II. *v*. 21.

23. Tak, iak Marya ustawy Kościelnych obrządków tyczące się zachowała, mamy się i my im poddać. *N. U. Oczyszczenia Panny Maryi*. Łuk. XXII. *v* 24.

24. Przykazania Kościoła katolickiego zachować powinniśmy. *Na Niedzielę po Bożym narodzeniu*. Łuk. II. *v*. 34.

25. Prawowierni w Kościele Bożym znayduią bespieczeństwo przeciw natarczywościom nieprzyiacioł duszy, ieżeli do zbawienia przepisanych srodków należycie używaią. *6. N. p. O. P.* Mat. XIII. *v*. 31. 32.

26. W rzeczach wiary zbytnych dowodów domagać się niepotrzeba, ale nieomylnym świadectwom wierzyć powinniśmy. 1. *N. p. W.* Jan. XX. *v*. 29.

27. W Jezusa wierząc powinniśmy iego nauki przyiąć, i uskutecznić. *Na Boże narodzenie na 3. Mszy*. Jan. I. *v*. 5.

28. Nakazane Swięta święcić, i na nabożeństwie znaydować się mamy. 1. *N. p. O. P.* Łuk. II. *v*. 42.

29. Miłosierne uczynki, które ciała tyczą się, bliźniemu świadczyć iest rzeczą wprawdzie dobrą, i chwalebną: lecz przez to nie mamy zaniedbać słowa Bożego słuchać. *Na dzień Wniebowzięcia Nayświętszy Panny Maryi* Łuk. X. *v*. 42.

30. W niedzielę, i we święta pracować wprawdzie niemamy: Z tym wszystkim pod pozorem zachowania świąt bliźniemu uczynków miłosiernych ubliżać nie mamy; ani to iest gwałcić święto, gdy zamiast schadzek do grzechów zwódzących czytaniem dobrych książek bawiemy się. 16. *N p. Z. S.* Łuk. XIV. *v*. 4.

31. W domu Bożym modlić się, i tego wszystkiego, co iego świętości sprzeciwia się, wystrzegać się mamy. 9. *N. p. Z. S.* Łuk. XIX. *v*. 46.

32. Powierzchownych obrządków przy nabożeństwie zwykłych, gdy te z sprawdziwym Kościo-

ła

ła S. Duchem zgadzaią się, nie mamy się wstydzić. 10. *N. p. Z. S.* Łuk. XVIII. *v.* 13.

33. Kapłanów, ile są następcami Apostołów, czcić mamy, ponieważ z niemi Bóg iest, im dopomaga w rzeczach, które z ich urzędu są. *N. U. Trójcy Przenayświętszey.* Mat. XXVIII. *v.* 20.

34. Owce powinne znać pasterza swego, i głosu iego słuchać. 2. *N. p. W* Jan. X. *v.* 14.

35. Kto sobie życzy cieszyć się z Boskiey Opatrzności, powinien Boskim być przyiacielem, i wolą Boską wypełniać. 14. *N. p. Z. S.* Mat. VI. *v.* 33.

36. Kto daie zgorszenie, uczestnikiem staie się cudzych grzechów. *Na Święto S. Michała Archanioła.* Mat. XVIII. *v.* 6.

37. W uciskach, i prześladowaniach potrzeba być mężnym, przypominaiąc sobie obietnice Chrystusowe. *N. U. Wszystkich SS.* Mat. V. *v.* 10. 11.

38. Rostropność Chrześcianom przystoi, mamy się więc o nią starać. 8. *N. p. Z. S.* Łuk. XVI. *v.* 8. 9.

39. Ochrzczeni powinni to, co Chrystus rozkazuie czynić tak, iak Apostołowie Ewangelią ogłaszali, odebrawszy rozkaz Chrystusowy. *Na Wniebowstąpienie Pańskie.* Mark. XVI. *v.* 20.

40. Błądzą, którzy bardziey staraią się pobocznym nabożeństwom zadosyć czynić, niżeli zachowaniu prawa o miłości Boskiey, i bliźniego. 17. *N. p. Z. S.* Mat. XXII. *v.* 38.

41. Dzieci maią się starać w mądrości, i Łasce Bożey postępować. *Na Niedzielę po Bożym narodzeniu.* Łuk. II. *v.* 40.

42. Słudzy Panom swoim wierność, postuszeństwo, i staranność około pomnożenia dobra ich są winni. 5. *N. p. O. P.* Mat. XIII. *v.* 28.

Ma

Ma więc Katechiſta o pożytek duchowny ſwoich Katechumenów troſzczący ſię nauki tak wiary, iak obyczaiów pod tabellę pociągnione, aby te krótko zebrane przy końcu ſwoiey roczney Katechizacyi (ten bowiem był cel tey pracy) dla łatwieyſzego przypomnienia nauk wyłuſzczonych przekładał; potym na wzór tychże ſwoie właſne z Ewangelii wyięte nauki czy wiary, czy obyczaiów w tabellę układał. Przeſtać bowiem na tych ſzczególnie wytykanych naukach, i o innych w dalſzym przeciągu czaſu nie pomyśleć, byłoby dowodem, że nam łaſkawie użyczonego od Boga oświecenia rozumu na pożytek katechumenów naſzych używać albo niechcemy, co niedbalſtwem by było, albo obawiamy ſię, rozumieiąc, iakoby piſmo święte, które ieſt nieomylnym, i nayświętzſym wiary, i obyczaiów naſzych prawidłem, ieſt wzorem Kraſomowców, wiele baiących, i mało mówiących, co i pomyśleć iuż ieſt niezbożnością. Albowiem nie ma w piſmie i ſłowa iednego, któreby za naukę nieſłużyło. Oczym iak iednoſtaynie Oycowie Swięci uczą, tak i nas właſne doświadczenie przekonało, i poczynaiących Katechiſtów przekonać będzie.

Niech nikt na tym ſię niezaſtanawia, że przypadaiące w tabelli nauki gdzie niegdzie inſzemi, niż zaraz po Ewangelii naſtępuią, ſłowami wyrażone ſą; albowiem tu nam nie mowa o ſłowach, ale o naukach. Zatym iak w tabelli oprócz Ewangeliſty rozdział, i wierſz, na którym nauka zaſadza ſię, wyznaczony ieſt: tak i w przeciągu obiaśnionych Ewangelii nie przy wſzyſtkich znayduie ſię wierſz. To bowiem właſney uwadze Katechiſty zoſtawiliśmy. Biblii trzymaliśmy ſię w Wrocławiu Roku P. 1771. wydaney.

Gdy ſię przytrafia, że w napiſaniu Ewangelii na tablicę różni różnego używaią ſpoſobu: Zatym dla wprowadzenia, i utrzymania iednoſtayności podaie ſię tu formularz, do którego Katechiści Szkolni w napiſaniu Ewangelii, ſtoſować ſię mogą.

TABEL-

Bibl. Jag.

TABELLA

EWANGELII NA UROCZYSTOŚĆ TROYCY PRZENAYSWIĘTSZEY.

Ewangelia na Uroczystość Troycy Przenayświętszey. u Mateusza Swiętego w Rozdziale XXVIII. 18. 20. wier.

- I. Treść w powszechności.
  - Jezus posyła Uczniów swoich, aby nauczali, i chrzcili, i przyrzeka im pomocy swoiey.
- II. Treść w szczególności.
  - I. Jezus posyła Uczniów swoich, aby nauczali, i chrzcili.
    - 1) Dana mi iest wszystka władza na Niebie, i na ziemi. (*a*) v. 18.
    - 2) Jdźcie, nauczaycie (*b*) wszystkie Narody, (*c*)
    - 3) Chrzcięcie ie, (*d*) w Jmie Oyca, i Syna, i Ducha, Swiętego. (*e*) v. 19.
    - 4) Uczcie ie zachować (*f*) wszystko, com wam przykazał.
  - II. Jezus przyrzeka swoiey pomocy.
    - 1) Oto ia iestem z wami, (*g*)
    - 2) Po wszystkie dni, aż do skończenia świata. (*h*) v. 20.
- III. Nauki.
  - *A.* Wiary.
    - Jezus nie opuszcza, czyli nie odstępuie swego Kościoła, udziela mu pomocy swoiey: a z tey to przyczyny błądzić nie może, gdy co do wierzenia podaie.
  - *B.* Obyczaiów.
    - Następców Apostołów, to iest: Biskupów, i Kapłanów szanować powinniśmy: ponieważ z niemi Bóg iest, i udziela im pomocy swoiey w tych rzeczach, co są z ich urzędu.

TABELLA

TEGOŻ OPISANIA PODŁUG LITERALNEGO SPOSOBU.

E. n. U. T. P. u. M. S. w R. XXVIII. 18. 20. v.

- I. T. w. p.
  - J. p. U. s, a. n, i ch, i p. i. p. s.
- II. T. w. S.
  - *A.* J. p. U. s. a. n. i ch.
    - 1) D. m. i w. w. n. N. i n. Z. (*a*) v. 18.
    - 2) J, n. (*b*) w. N, (*c*)
    - 3) Ch. i, (*d*) w J. O, i S, i D. S. (*e*) v. 19.
    - 4) U. i. z. (*f*) w, c. w. p.
  - *B.* J. p. s. p.
    - 1) O. i. i. z w. (*g*)
    - 2) P. w. d. a. d. s. S. (*h*) v. 20.
- III. N.
  - *A.* W.
    - J. n. o, c. n. o. s. k., u. m. p. s, a. z t. t. p. b. n. m, g, c. d. w. p.
  - *B.* O.
    - N. A, t. i: B. i k. sz. p; p. z [illegible]. B. i, i u. i. p. s. w t. r, c. s. z i. [illegible].

Bibl. Jag.

Biblioteka Jagiellońska
stdr0010640